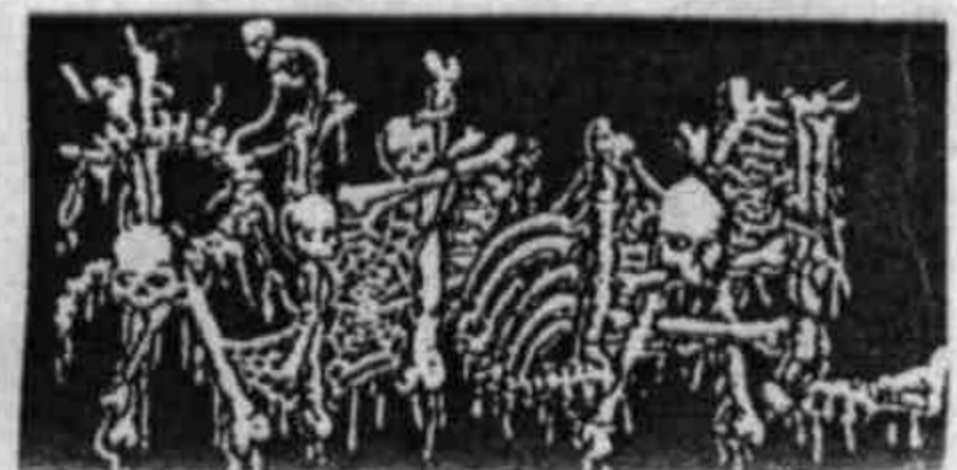
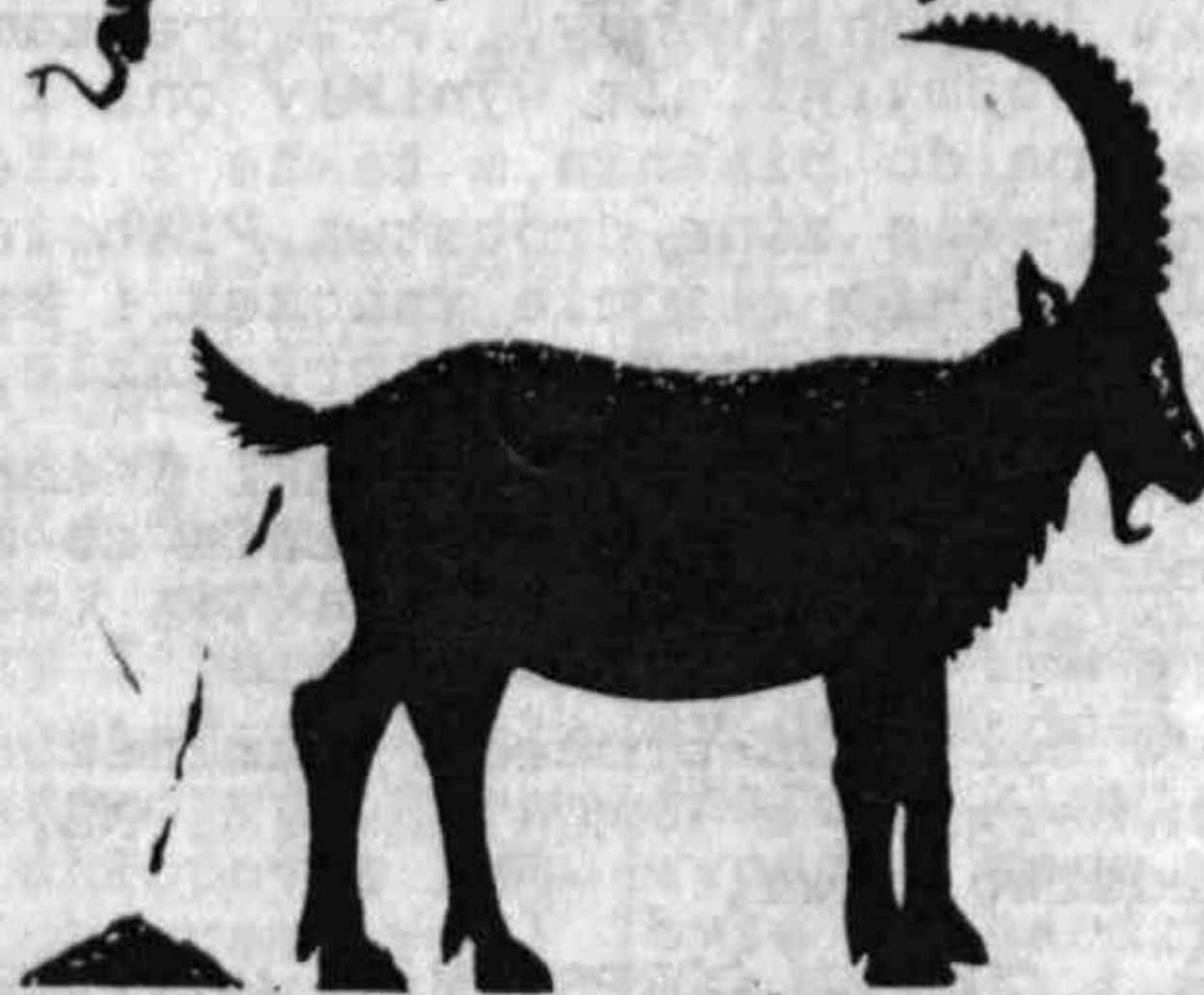


# OZ BOBE



# KOZI BOBEK

ZINE



Meeeeee!

Po ponad dwóch miesiącach męczarni i wyżeczeń powstał pierwszy numer tego zine'a. Mam nadzieję że przypadnie on wam do gustu. W drugim numerze mam zamiar poświęcić trochę miejsca scenie zachodniej, będzie też kilka innych rzeczy... Przepraszam wszystkich za różnego rodzaju pomyłki, ale wynikły one z mojego nie oswojenia z maszyną do pisania, a także z niezbyt dużego doświadczenia w zakresie zine'oróbstwa. Piszcie co myślicie o Kozim... Po wszelkie info ślijcie znaczek i kopertę. Nie zapominajcie o dokładnym adresie na przekazie. Na koniec

mój adres: KOZI BOBEK zine  
Hubert Olejarczyk  
Pl. Wolności 3/3  
23-400 Biłgoraj

Blondynki i inne czarownice. Piszcie do mnie!



Oprócz mnie w cały ten proceder zamieszani są: Micula, Balbin, Sergiej z IMMORTAL VISIONS, Łukasz (SADISTIC mag.) Zdybel.... śledztwo trwa.

THANK: Jenerał i GUTTED CORPSE, Mariusz i TENEBRIS, Paweł i CRUSADE, Lucas i SPARAGMOS, cały IMMORTAL VISIONS, Mister i TRAUMA, Peter i CRYPTIC TALES, Anioł i CORRUPTION, Seba i OPPRESSOR, Maciej i ROTTING WAYS, Paweł i CEREBRUM, Mariusz i HAZAEL, Gregor i HANNIBAL, Bart i CARRION LORD PROM., Dariusz i GHOST, Adam i CATHARSIS, Piotr i PARRICIDE oraz Stacho, Zoltar i RITUAL, George i CHRIST'S FLESH, Jan i ENGRAVED, Jasiek i inne gady...

Nie odpisali (chyba że nie otrzymali moich listów): Paul i Simon z PANDEMONIUM (nie piszcie do nich bo szkoda znaczków, nie wysyłajcie kasy bo i tak wam nic nie przyślą. Oni mają was w dupie.) Cezar z SEAS OF GRASS

W NUMERZE:

Muzyka Śmierci.....	3	OPPRESSOR.....	28
CRYPTIC TALES.....	4	GHOST.....	29
CORRUPTION.....	6	HAZAEL.....	32
PARRICIDE.....	7	TORMENTOR.....	34
CEREBRUM.....	8	CARRION LORD PROMOTION...	35
ROTTING WAYS.....	9	TENEBRIS.....	36
ENGRAVED.....	10	HANNIBAL.....	39
IMMORTAL VISIONS.....	12	MORTIFY.....	40
ACT OF GRACE.....	17	NECROMANTIA/OLD FUNERAL.	41
CRUSADE.....	18	SADISTIC mag. and PASZTET-	
RITUAL.....	20	OWA.....	42
TRAUMA.....	22	GUTTED CORPSE.....	44
SPARAGMOS.....	25	CHRIST'S FLESH.....	46
CATHARSIS.....	26	REVIEWS.....	48

Poczytaj mi mamooo!!!

SPECIAL COPY FOR  
ŁUKASZ



SKĄD SIĘ  
TUTAJ  
WZIAŁES,  
CAPIE

# MUZYKA ŚMIERCI

CORRUPTION, CRYPTIC TALES

PARRICIDE, CEREBRUM, IMMORTAL VISIONS,

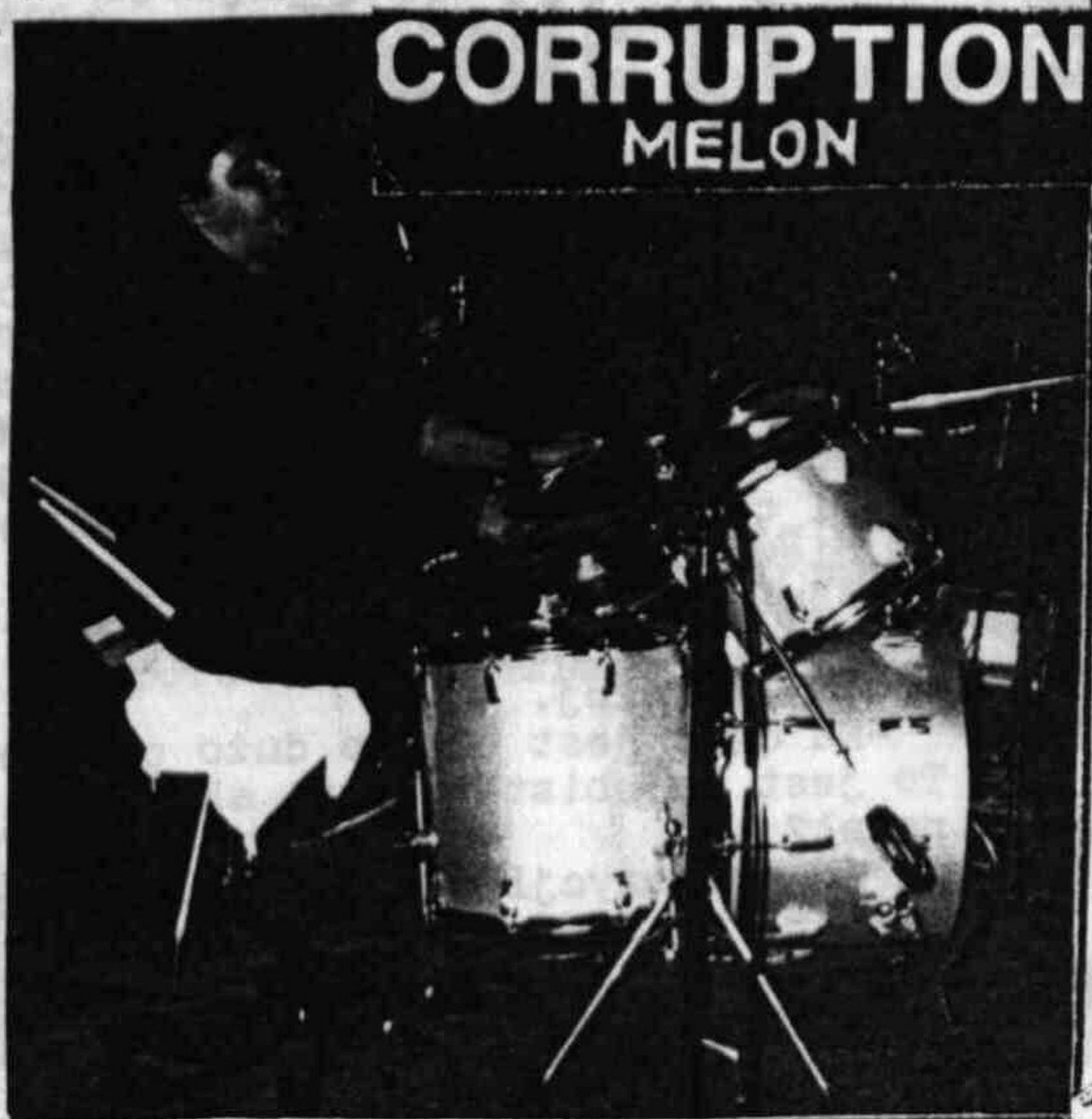
ROTTING WAYS, ENGRAVED

5.IX ZAMOŚĆ

Koncert rozpoczął się o 18<sup>00</sup>. Jako pierwsi zagrali ROTTING WAYS. Ich muzyka to typowy death metal, miejscami przypomina BOLT THROWER. Grali we trzech, ale mimo to szło im nieźle. Świetny perkusista. Zresztą wszyscy garkarze na tym koncercie byli dobrzy i bardzo dobrzy. Szalało tylko z dziesięć osób, ale tak to bywa na początku koncertu. Po nich na scenę wkroczyli chłopcy z IMMORTAL VISIONS (skąd ja ich znam? - red) Grali kawałki z "Aquariti" i jeden, który znajdzie się na nowym demo. Na scenie radzili sobie dobrze. Szalało przy nich około 35-50 osób. IMMORTALE dali czadu, że aż z garderoby powyłazili CORRUPTIONy i CRYPTICi żeby zczaić co się dzieje. Zostali dobrze przyjęci. Ludzie chcieli bisów, ale czas był oczywiście ograniczony. ENGRAVED! Ryknął vocalista ze dwa razy i poszły pióra w ruch. Szybki death metal jak uważają muzycy trochę pod wpływem MALEVOLENT CREATION, BOLT THROWER. Gdy zagrali cover UNLEASHED ludzie ruszyli dupska i pod sceną zrobiło się ciasniej. Potem zagrzmiało CRYPTIC TALES. Na nich czekałem i poszedłem znowu popląsać pod scenę. Podczas gdy grali materiał z "Anathemy" z tyłu, czy z boku sceny CORRUPTIONy i inne gady dorwali się do joysticków sterujących światłami i zabawiali się nimi w najlepsze. No ale do rzeczy. Muzycy CRYPTIC TALES znają się na granicy, umiejętności

wkurzony, bo skończyły mi się kanapki i byłem głodny. Potwornie się czułem, nie mogłem już płasać. Zapomniałem o tym, gdy zobaczyłem CORRUPTION. Z wyjątkiem jednego grali zupełnie nowy materiał z promo "Dawn of sullen oratory". Extra muzyczka. Wolny, melodyjny death doom. A do tego wszystkiego jeszcze klawisze. CORRUPTION najlepiej wypadli tego wieczoru. Wolna muzyka była najbardziej selektywna. Ma się rozumieć że nie stali nieruchomo w miejscu, tylko wymachiwali piórami aż się łupież sypał. W pewnej chwili coś siadło Chickenowi, przestał grać i zaczął grzebać chyba przy przesterze. Pozostali nie zwracając na niego uwagi grali dalej. Po chwili dołączyła gitara. Najbardziej podobał mi się ostatni utwór. Ostatnim zespołem był chełmski PARRICIDE. Niestety nie mogę powiedzieć na ich temat zbyt wiele, gdyż słyszałem tylko półtora kawałka. Grali cover OBITUARY, a oprócz tego nowe utwory, które jak się domyślam zamierzają wydać w najbliższym czasie. To był już koniec koncertu. Szkoda że przyszło tak mało ludzi, większość oglądała go z za płotu

**CORRUPTION**  
**MELON**



techniczne są wysokie. Przez kilka minut wpatrywałem się w Jarka. On wie jak trzba maltretować perkusje. Jesus wymachiwał głową w stylu basisty UNLEASHED. Chociaż sam zesół nie był zachwycony, mi się podobał ten występ. Jako następni zagrali CEREBRUM. Niezły napierdalator. Nie-samowicie, ekstremalnie zachowywał się vocalista! Brykał on ile wejdzie. Machał głową tak jakby chciał ją roztrzaskać o ziemię. Podskakiwał, ganiał, klękał, tego nie da się opowiedzieć (próbowałem tego potem. Nie wychodziło mi tak jak jemu - red) Fajna kapelka. Mimo to byłem cholernie



GILOYS (CRYPTIC TALES)

Nagłośnienie nie było rewelacyjne, wszystko się zlewało. Po koncercie w garderobie było mnóstwo paprykornusów z wymalowanymi mordami żebrających o autograf. Udało mi się załapać z kapełami na nocleg. Przekonałem się tam że mimo swej popularności CORRUPTIONY i CRYPTALESI to równi goście. Potem gadając z IMMORTALAMI zasnąłem. Po półgodzinnym śnie obudziły mnie odgłosy bitego szkła, wrzaski, łomot itp. Anioł wściekał się, Melon sprzątał po nim a banda Petera sypała śmiesznymi tekstami. Nadszedł czas rozstania. Wracałem do domu ze zmarzniętym tyłkiem, pustym żołądkiem, ale mimo wszystko było fajnie.

Słomiany

CRYPTIC TALES powstał w 1989 r. z inicjatywy Petera (git, voc) i Jara (drums). Przełomowym momentem w historii zespołu było nagranie pierwszej taśmy demo "The Sign Of The Southern Cross" (16 i 22 marzec 1991). W kwietniu 1993 ukazała się druga taśma demo zatytułowana "Anathema". Taśma ta ukazała się nakładem Carnage Rec.

Poniższy wywiad przeprowadziłem z Peterem na koncercie w Zamościu.

-Jak wam się układa współpraca z Kmiotkiem, wywiązuje się ze wszystkich zobowiązań?

Jest to bardzo trudne pytanie, odpowiedź jednoznacznie nie może zabrzmieć, ale gdy zachodzi potrzeba dogadujemy się.

-Demo "Anathema" jest profesjonalnie nagrane i wydane. Macie niezłe umiejętności, ale nie udało się wam uniknąć wpływów innych kapel. Ja słyszę tu OBITUARY,

go demo stała się bardzo ważnym elementem naszej twórczości.

-Czy wasza poezja różni się czymś od typowo deathowych tekstów?

Nasze teksty na "Anathemie" są typowymi tekstami gore. Właściwie nie wnosimy w nich nic nowego do śmiertelnego metalu. Nie ukrywam jednak że nasze nowe teksty wyniosły już bardziej wyraźne przesłanie. Czuje się teraz na równi poetą jak i kompozytorem.

-Jeśli macie już jakieś nowe kawałki to powiedzcie nam...

szwedzki death metal... Co ty na to? Jeśli chodzi o szwedzkie brzmienie to niewątpliwie brzmimy podobnie. Podobnie jak oni obniżamy strój gitar. Myślę że jednak wiele rzeczy robimy inaczej.

-Na demo jest bardzo dużo pudełek. To jest zajebiste! Kto je skomponował?

Część kompozycji skomponowałem ja (Peter) a część utworów jest z muzyki poważnej np. część Castellane, F. Sor. Gitara klasyczna od pierwszej



**FROM LEFT:**  
**JARO** DRUMS  
**JESUS** BASS  
**PETER** GUIT VOC  
**GILOYS** GUIT

Nasze nowe numery to taktyczna kontynuacja tego co zrobiliśmy na "Anathemie". Jak zwykle będzie brutalnie i nastrojowo. Obok kontrabas, gitary klasycznej i klawiszy, usłyszeć będzie można flet i obój.

-Jak wam się tu grało, co sądzicie o młodszych od was zespołach które tu grały?

Koncert ten był przeglądem zespołów z naszego regionu. CORRUPTION i CEREBRUM to zespoły które mają już ustaloną wysoką pozycję w podziemiu.

Zagrały na miarę swoich oczekiwań. Ogólnie poziom koncertu był wysoki. IMMORTAL VISIONS i PARRICIDE mogą wkrótce deptać po piętach najlepszym. Koncert ten można zaliczyć do średnio udanych jeśli chodzi o CRYPTIC TALES.

-Co porabiacie poza granicami?

Jaro-uczestnik studium językowego, Giloys-student polonistyki, Jesus-student prawa a ja studiuje w akademii muzycznej. Właściwie nie mamy jakichś specjalnych zainteresowań różniących nas od wszystkich maniax.

-Jakie jest twoje zdanie na temat image black metalowych zespołów, których ostatnio wydaje się być coraz więcej?

Nie mam nic przeciwko zespołom black metal. Każdy powinien mieć jakąś koncepcję. Koncepcja czyni że zespół nie jest pusty. Po prostu ma jakiś cel.

-Co myślisz o półtora metra metalu?

Jesteś O.K. Cieszy mnie że prowadzisz zina. Każda forma promocji jest bardzo ważna dla młodych zespołów z podziemia.

-Czy ze sprzedanych kaset macie jakieś pieniądze?  
Nie. Nie otrzymujemy żadnych pieniędzy, tylko kasety w zależności od ilości sprzedanych kaset.

-O co się jeszcze zapytać?  
Czy lubię musztardę z dżemem?  
Tak, uwielbiam ją, a szczególnie rozsmarowywać ją po tyłkach moich przyjaciół z kapeli.

-Coś na pożegnanie?  
Dzięki Hubert za miejsce w twoim zinnie. Przy okazji chciałbym pozdrowić wszystkich którym podoba się nasza muzyka.

-A ja ci dziękuję za to że zgodziłeś się poświęcić mi chwilę czasu.

PETER  
Ul. Rzeczna 8 m 10  
37-700 Przemyśl

# DEATH DOOM

Ten wiewik też powstał w Zamościu. Gawędziłem z Aniołem.

-Co myślicie o zespołach, które grały na tym koncercie?

Wszystkie zaprezentowały bardzo wysoki poziom. Swoją klasę potwierdziły zespoły CRYPTIC TALES, PARRICIDE, CEREBRUM.

-Macie gotowy materiał na drugie oficjalne demo?

Tak. Nagraliśmy 6 utworów na kasetę promocyjną. Nosi ona tytuł "Dawn Of Sullen Oratory", Została nagrana w studiu FUTURE.

-Czy będzie się ono różniło w jakiś sposób od "The Ultra..."?  
Nowa produkcja zawiera muzykę bardzo klimatyczną, nostalgiczną. Myślę że jest to death hard doom, czyli subtelne dotknięcie brutalności.

-Podobno macie zamiar wprowadzić do swojej muzyki jakieś nowe elementy. Mógłbyś zdradzić jakie?  
Od kwietnia 93 gra z nami klawiszowiec Mirek. Jest to najważniejszy element nowego materiału. Jest również kobiecy vocal oraz kontrabas.

-A co z tekstami?

Teksty będą inne niż na "The Ultra...", bardziej osobiste, przemyślane

-Czy demo wyjdzie ponownie z CARNAGE Rec., nie otrzymywaliście

lepszyc propozycji od innych wydawców?

Na razie nie wiemy, wszystko jest w trakcie załatwiania. Rozstrzygnie się to w ciągu najbliższych dni.

-W którym roku była wojna pod Waterloo?

A co to ja historyk?



## CORRUPTION

management:  
Piotr Wącisław  
ul. Żółkiewskiego 9/45  
27 - 600 Sandomierz  
tel.: (0-153)245-63  
POLAND

-Wymyśl jakieś pytanie do sie-  
-bie,bo wykończyły mi się pomysły.  
Kiedy się napijemy?Przy najbliż-  
szej okazji tj.dzisiaj wieczorem.  
(i napili się,słowo wódką się  
stało-red.)

-Zgadnij ile mam lat?  
Szesnaście.

-Eeeeeee,zgadłeś.Chcesz coś

przekazać czytelnikom KOZIEGO  
BOBKA?

Pozdrawiamy wszystkich maniaków.  
Oczekujcie naszej nowej produkcji.

Słomiany

Piotr Wącis  
ul.Żółkiewskiego 9/45  
27-600 Sandomierz  
tel.(0-153)245-63

# PARRICIDE



VIEW WITH  
PIOTR

PARRICIDE:

MARIUSZ	vocal bass
PIOTR	guitar
ALEK	guitar
ARTUR	drums

Grupa powstała w 1990 r. Wcześniej każdy z nas grał parę ładnych lat w innych kapelach. W pierwszym okresie naszej działalności zagraliśmy kilka koncertów ( m.in. z MORTAL SLAUGHTER, CHRIST AGONY, SUFFER BRAINS -). Później zmuszeni byliśmy zawiesić działalność na skompletowanie sprzętu i znalezienie miejsca prob. Od stycznia 1992r zaczęliśmy pracę nad nowym repertuarem, który nagraliśmy w kwietniu w lubelskim klubie "KAZIK". "Rehearsal Tape '92" zawiera 7 utworów: "DISTURBING THOUGHTS" - "ROT IN PEACE" - "PERPETUAL FATE" - "OUTBURST OF FURY" - "THE BARBORING IMAGE" - "HIDDEN TRUTH" - "CULT OF PERSONALITY".

Naszym ostatnim osiągnięciem był występ na "METAL POWER AGE II" w Stargardzie Szczecińskim, gdzie otrzymaliśmy nagrodę publiczności.

Trochę skróciłem to bio,ale myślę że wszyscy już je znają.

-Jak oceniacie swój występ?

Koncert w Zamościu był w porządku. Niezła organizacja i sprzęt,dobry poziom kapel.Trochę za mało ludzi w środku,za dużo na zewnątrz ale ogólnie O.K.. Nasz występ zaliczę do udanych, dobra słyszalność na scenie,gra bez większych wpadek,no i fajna atmosfera pod sceną i wśród kapel.W porządku.

-Dlaczego gracie właśnie death metal?

Bo to lubimy.

-Kilkanaście miesięcy temu nagraliście debiutancki rehearsal.Planujecie w najbliższym czasie coś nagrać? Nowy 5-o utworowy materiał już został nagrany w Studio-8 w Gdyni na przełomie czerwca i lipca bieżącego roku,a kto to wyda na razie nie wiadomo. (Stachu napisał mi że wydaniem nowego demo PARRICIDE zainteresowali się bracia Kamińscy(MORBID NOIZZ-red.)

-Jaka będzie muzyka i gdzie odbędzie się sesja nagraniowa?

Część odpowiedzi masz wyżej(teraz jest to raczej niżej-red.),a jaka będzie muzyka?Cóż będą to całkiem nowe utwory,odmienne stylowo od poprzednich z dobrym brzmieniem gitar.Są bardziej zróżnicowane i szybsze,myślę,że lepsze.Ocenę ich jednak wolę pozostawić innym.

-Twoja ocena waszego reh.92. Trudno jest mi oceniać reh.tape. Prawdę mówiąc nie wiem jak to zrobić.Chodziło o to,aby zaistnieć. Później czytałem kilka pochlebnych recenzji w Zines i M.H. i byłem zdziwiony.W każdym bądź razie nie napawa mnie wielką i wyniosłą dumą. słuchanie naszego Reh.92.

-Czego najchętniej słuchasz? Słucham wielu kapel,głównie spod znaku DEATH,nie stronię też od

starego Grind Core'a. Moi zdecydowani faworyci to: DEICIDE, SUFFOCATION, CANNIBAL CORPSE, OBITUARY, MORBID ANGEL, ale i UNLEASHED, GRAVE, ENTOMBED, oraz NAPALM DEATH, DEFECATION, czy RIGHTEOUS PIGS i naprawdę wiele, wiele innych bardziej lub mniej znanych ale dobrych i miążdzących kapel.

-Polski underground. Jaki jest według ciebie?

Z polskim podziemiem nie wiele może się równać. Jest wielkie i nieźle zorganizowane. Coraz lepsza promocja, coraz lepsze Zines i moc dobrych kapel i dobrych koncertów (Zamość np.)

-Czy w Chełmie dzieje się obecnie coś ciekawego?

W Chełmie oprócz PARRICIDE gra jeszcze kilka kapel, młodych kapel nie mających na razie DEMO lub Reh., ale myślę, że mogą wkrótce czymś wszystkich zaskoczyć. W czerwcu były dwa koncerty z udziałem min. PANDEMONIUM,

HAZAEŁ, SANYASSIN. Poza tym cieniżna. -Czego nie można zrobić młotkiem? Nigdy nad tym się nie zastanawiałem, ale myślę że nie umiałbym się tym organizować.

-Chcesz coś dodać?

Poza pozdrowieniami dla wszystkich MANIAKÓW, Zines i innych świrów to chyba napisałem już wszystko. Promujcie i propagujcie DEATH METAL. Pozdrowienia również dla ciebie.

-Dzięki.

Słomiany

REHEARSAL TAPE '92

(podobno jest bardzo dobrze nagrany)

7 Utworów, teksty, foto

20000zł (koszty wysyłki wliczone)

KONTAKT

Stanisław Bogulak

I AWP 39/14

22-100 CHEŁM



Zespół powstał w maju 1991 r. z inicjatywy Lucka (perkusja). Oprócz niego zespół tworzyli: Rodzyn, Radek (gitarą) i Kula (wokale). Zespół nazywał się wtedy DAMNATION. Wszyscy muzycy byli zafascynowani dokonaniem band'u o nazwie SAMAEL. Dlatego pierwszy materiał był do złudzenia podobny do SAMAEL. Po miesiącu prób odeszli: Rodzyn i Kula. Pierwszy z nich zniknął z muzycznego świata, drugi założył band SHADE. Luckę werbuje na miejsce ich obydwu Paweł W., który jest gitarzystą i wokalistą w jednej osobie. Po dojściu Pawła zespół znacznie poprawia styl grania, stara się grać znacznie szybciej i brutalniej. Efektem tego jest materiał, który podczas lokalnego gigu wywołuje pochlebne recenzje wśród maniaków. To mobilizuje zespół do dalszej pracy. Międzyczasie znajdują basistę w osobie Jacka, jednak nie zamawia się w zespole i po paru miesiącach odchodzi. Później wymówienie składa także gitarzysta Radek, który zasila lokalne SALVATION. Luckę z Pawłem jednak nie rezygnują ze swojego przedsięwzięcia i znajdują nowych ludzi. Są to: Dagmara (bas), Tomek (gitarą) i Marcin (wokale). Tym samym Paweł zostaje zwolniony z funkcji darcia ryja. Nazwa zespołu zostaje zmieniona na CEREBRUM i rozpoczyna się praca nad nowym materiałem. Po długim okresie prób zespół rejestruje reh. tape jednak muzycy nie są z niego zadowoleni i nie rozprowadzają go. W miesiąc później ujawniają się podczas lokalnego gigu z THUNDERBOUT, SALVATION oraz CRYPTIC TALES i PANDEMONIUM. Tutaj także zostają dobrze przyjęci i przy okazji rejestrują live tape. Taśma jest dobrze zrealizowana ale muzycy doszukują się w niej kilku małych niedociągnięć i znana jest ona tylko osobom wtajemniczonym w sprawy zespołu. Po koncercie zostaje usunięta Dagmara i niedługo po niej Luckę, który więcej mówi niż robi. Po chwilowej przerwie zespół ponownie wznawia próby z nowym perkusistą, którym jest Paweł M. z CREMATORY. Na miejsce Dagmary przychodzi Artur z nieistniejącego już od dwóch lat PROVOCATOR. Obecny skład CEREBRUM przedstawia się więc następująco: Marcin (wokale), Tomek (gitarą), Paweł (gitarą), Artur (bas) i Paweł M. (perkusja). Zespół wykonuje obecnie death/metal. Liryki, które tworzą w swoich chorych mózgach Marcin, Paweł W. i Tomek traktują o problemach dzisiejszego świata. Obecnie zespół rozprowadza swoje debiutanckie demo "Victims" i pracuje nad nowym materiałem.

Po więcej info /z naczek zwrotny - nowy/

CEREBRUM

CEREBRUM

C/o Paweł Witalec  
ul. Starzyńskiego 11/59  
35 - 213 RZESZÓW

lub

C/o Marcin Mielecki  
ul. Monte Cassino 6/40  
35 - 303 RZESZÓW



-Kto według ciebie najlepiej zagrał w Zamościu?

Według mnie najlepiej zagrał przemyski CRYPTIC TALES (niestety nie widziałem całego występu CORRUPTION). Ekipa Jarka to już profesjonalistów, wiedzą jak zarządzić publikę. Ponadto materiał z "Anathema" zagrał idealnie. No i bardzo dobrze prezentują się na scenie.

-Czy zaliczacie ten koncert do udanych?

Chyba tak, Raczej tak. Napewno tak. Nie licząc jednej pomyłki naszego pałkera. Chyba publika mu wybaczy (ha, ha). Ponadto nasz wokalista przeszedł samego siebie.

-Powiedz coś o muzyce zawartej na debiucie.

Muzyka zawarta na demo "Victims" zamyka 1 okres działalności CEREBRUM. Jest to oczywiście death-metal. Jest tam 5 numerów i z tego co ludzie piszą, mówią to taśma podoba się im. Co prawda słyhać na "Victims" wpływy różnych kapel - ale teraz staramy się tego uniknąć.

-Jesteście z niego zadowoleni? "Victims" posłużyło nam do promocji nazwy CEREBRUM w Polsce. Myślę, że spełniło zadanie w 100%. Natomiast mamy pewne zastrzeżenia co do realizacji materiału. No, ale była to nasza pierwsza sesja w studio, nie mieliśmy doświadczenia, jeśli chodzi o pracę w studio. W sumie myślę, że nie jest tak tragicznie.

-W warstwie tekstowej można się doszukać jakiegoś przesłania? Na "Victims" warstwa tekstowa nie zawiera żadnych konkretnych przesłań. Natomiast na drugiej promocyjnej taśmie chyba coś takiego jest. No, ale to jest temat na dłuższą rozmowę.

-A co z nowym materiałem? Powiedz jak będzie on wyglądał. Nowy materiał jest praktycznie gotowy. Jest 5 nowych numerów, zastanawiamy się nad 6 utworem, czy włączyć go do całości. 3 nowe numery znajdują się na taśmie promocyjnej. W sumie całość powinna trwać ok. 40 minut, tytuł materiału "Lunatic". Jest on lepszy, ciekawszy niż "Victims". Tyle.

-Czy zamierzacie nim zainteresować wydawców? Oczywiście, że tak.

-Jakie jest zainteresowanie wokół CEREBRUM?

Sądząc po ilości otrzymywanych listów to chyba duże.

-Coś o Rzeszowskich kapelach i ludziach.

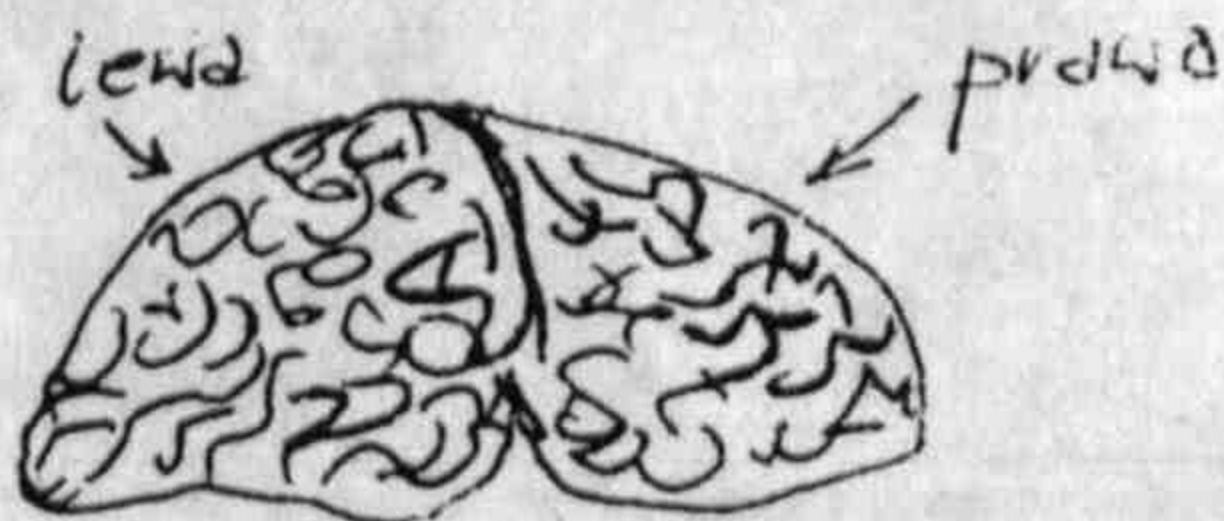
Rzeszów - jest tu parę ciekawych kapel np: SHADE, ORGASSM, MURGUNSTRUM - wszystkie grają bardzo ciekawą muzykę. Co do ludzi w Rzeszowie to jest bardzo różnie. Są tacy którzy są O.K., ale są też tacy, o których szkoda nawet mówić. FUCK OFF!

-Lubisz szwedzki death? Czy lubię szwedzki death-metal. Tylko ENTOMBED, GRAVE i DESULATORY (Godz!) (może chodzi ci o DESULTORY-red.) Aha, jeszcze SEANCE.

-Ile tygodni śmierdzi osoba obsrana przez skunksa? Ha, ha. No, nie. Dobrze. Myślę, że to zależy, kiedy się umyje.

-Lubisz jeść mózdzek? Mózdzek-fe, co ty jesteś niepoważny. (któż to wie-ha, ha -red)

-Narysuj swój mózg.



-Ostatnie słowa należą do ciebie. Dzięki za wywiad. Powodzenia z Kozi Bobek zine. (thanx-red. hot czyli pampers-hi, hi) Wspomagajcie polską scenę. Do zobaczenia na koncertach. Hail. -Z Bogiem.

Słomiany



-Pierwszy raz o was słyszę. Skąd jesteście i parę słów na temat początków działalności. Jesteśmy zespołem z Tomaszowa Lubelskiego. W początkowym okresie działalności zespołu występowaliśmy pod nazwą DEAD SILENCE. Graliśmy na W.O.S.P. Później nastąpiła zmiana składu i stylu na bardziej techniczny.

-Czy nagraliście już jakiegoś demo-sa?

Nagraliśmy dotychczas jedno demo p.t. "ROTTING WAYS" w Tomaszowskim Domu Kultury. Jakość nagrania jest bardzo dobra i polecam tę taśmę za 20 tys. zł

-Co możesz powiedzieć o organizacji tego koncertu?

Organizacja koncertu nie była najlepsza, chociażby z tego względu, że nie mieliśmy czasu zrobić próby przed graniem. Ale ogólnie nie było źle (he, he)

-Dużo koncertów graliście?  
Graliśmy kilka koncertów u siebie w mieście. Graliśmy też na SHIT FEST '93 w Chełmie z Pandemonium, Hazael, Parricid... no i oczywiście w Zamościu.

-Rola zine' w undergroundzie...  
Osobiście uważam, że rola zinów w podziemiu zawsze odgrywała dużą rolę i będzie dalej odgrywać (mam nadzieję)

-Scharakteryzuj muzykę jaką gracie.  
Muzyka jaką gramy to jest to death metal, chociaż trudno też powiedzieć, bo przecież nie ma definicji death metalu. My określamy naszą muzykę jako brutalny death metal z elementami thrash (ha, ha)

-Co robicie poza graniem?  
Poza graniem chodzimy na bilard, żłopimy piwo, chodzimy do kina i żyjemy jak każdy inny człowiek.

-Gdzie macie próby?  
Próby mamy w Urzędzie Miasta Tomaszowa.

wa. Salę tę udostępnia nam pewien facet któremu płacimy za to spory szmalec.

-Plany na przyszłość...

W przyszłości mamy zamiar nagrać drugą taśmę demo z około ośmioma utworami. Uwaga! Będzie to totalny death metal, w którym próbujemy wykreować swój styl. Oczywiście będziemy chcieli nagrać drugą taśmę jak najbardziej profesjonalnie. No i trochę gigs.

-Kończymy.

Kończąc pozdrawiam Cię i życzę powodzenia w pracy nad zinem. Chciałbym też pozdrowić wszystkich maniax. Wspierajcie podziemie!

Słomiany

CONTACT:

Maciej Komadowski  
Kościuszki 34/1  
22-600 Tomaszów Lub.

ENGRAVED to drugi zespół z Tomaszowa Lubelskiego. Przeczytajcie sobie teraz wywiad z Januszem.

-ENGRAVED? Trochę szwedzka nazwa. Co oznacza?

Niektórym może się kojarzyć z ENTOMBED i GRAVE, ale niestety to nie ma ze sobą nic wspólnego. Co do znaczenia samego słowa ENGRAVED to jest to wygrawerowany.

-Nie jesteście zbyt znani. Powiedz coś o waszych początkach.  
Zespół powstał na wakacjach '91r. jako trio. Po długim okresie prób, poszukiwaniu sprzętu i sali kapela daje swój pierwszy gigs '93r. 3 maja w T.D.K. Od tego czasu zespół daje kilka lokalnych gigs. W połowie czerwca do zespołu dochodzi Magda II gitara, aby 26 VI zagrać w Chełmie obok PANDEMONIUM, HAZAEL... od tego czasu zespół gra jako kwartet. 29 sierpnia zespół jedzie na DRRR-AME '93 do Gdańska i gra z DISGRACE, CENTINEX, DECIWER, IMPERATOR, GHOST... kilka dni później w Zamościu i Lubaczowie obok CORRUPTION, CRYPTIC TALES, NEOLITH, MESSENGER...

Aktualny skład: Andrzej - bass, voc

Paweł - guitar

Magda - guitar

Janusz - drums

-Kiedy zamierzacie nagrać debiutanckie demo?

Co do kasety to w najbliższym czasie (ferie) chcemy wejść do studia i zarejestrować materiał na debiutanckie demo.

-Jak określił byś waszą muzykę?  
Nasza muzyka to death metal pod wpływami BOLT THROWER, MALEVOLENT CREATION.

-Grasz w kapeli, zorganizowałeś koncert. Czyba jesteś aktywnym "działaczem" jeśli to tak można nazwać?  
Tak, co do tego masz rację, gram w kapeli, redaguje zine'a "SCREAMING DEATH" mag. i staram się organizować koncerty, tak jak "DEATH INCORPORATED".

-Czy są w Tomaszowie jeszcze jakieś zines, kapele...  
Co do sceny w Tomaszowie to nie ma innych zinów, z kapel jest ROTTING WAYS, chociaż ich działalność



## PAWEŁ ANDRZEJ

aktualnie stoi pod znakiem zapytania.

-Po ile macie lat?

Nasz wiek to około 70 lat, starzy jesteśmy, co nie?

-No staruszk. Powiedz mi czy dużo koncertów macie za sobą?

Co do koncertów to kilka mamy już za sobą. Z bardziej liczących się to DRRR-AMA '93, z mniej znanych DEATH INCORPORATED, SHITFEST...

-Jak uważasz, czy death metal już zdycha?

W ostatnich czasy coraz trudniej jest się wybić z tej ogromnej ilości kapel. Przetrwają tylko te kapele które są naprawdę dobre, a reszta nie będzie się liczyła. Powoli się o takich słabych kapelach zapomni i nie zostanie po nich śladu.

-Napotkałeś się z jakimiś trudnościami przy załatwianiu spraw związanych z koncertem?

Większych kłopotów raczej nie miałem, gdyż ja wpadłem na myśl zorganizowania jakiegoś koncertu, załatwiłem kapele a załatwianiem amfiteatru zajął się Less, bez którego pomocy koncert by się nie odbył. Dzięki Less. Mam nadzieję że DEATH INCORPORATED będzie się odbywać co roku i będą coraz lepsze kapele.

-Co zamierzasz porabiać w przyszłości?

Jeszcze się nie zastanawiałem, na razie się uczę, ale wiem że w przyszłości na pewno będę jeszcze grał.

-Kto dał temu koncertowi tak szaloną nazwę?

## JANUSZ MAGDA

Tą wspaniałą nazwę właśnie też wymyślił Less, jeszcze raz dzięki Less.

-Parę słów na porzeczanie.

Na koniec chciałbym pozdrowić całą ekipę z Tomaszowa Lub., Zamościa, Biłgoraja. Ludzie czekajcie na nasze Promo Tape, które z pewnością zabije

(chyba mnie pierwszego). Kupujcie "SCREAMING DEATH" mag a także zina Huberta. Dzięki Hubert że zechciałeś przeprowadzić ten wywiad do końca. Dzięki!

-A co, miałem go urwać w połowie? ha, ha, ha!!!

Słomiany

### POLISH DEATH METAL BAND

## LENEBRAVE

drummer

JANUSZ STANISZEWSKI

POGODNA 2

22-600 TOMASZOW LUB.

POLAND .. ☎ 58-176

**we** are a 4-piece Polish Death Metal band. In our music we combine MALEVOLENT CREATION and BOLT THROWER influences that, together with our gloomy lyrics, create strange atmosphere. We are about to release our debut demo.



Fot. Siomiany na klatce u Sergieja (po południu) 93-IX-12

- od lewej: Balbin, Biczuś (Tony Hokkaido) w początkowej fazie uśmiechu, Micula czyli zdziwnięty Tomeczek, Ketres duszący się w śmiertelnym uścisku Sergieja z wywalonym językiem. (o, znowu będą szukać gitarzysty-red.)

Zespół IMMORTAL VISIONS powstał w Biłgoraju, w maju 1992r. Właściwie od samego początku działalności grupa boryka się z problemem lokalu na próby i znalezieniem drugiego gitarzysty. Kiedy te problemy zostają rozwiązane, zespół ma już gotowy materiał na pierwsze demo. Po doszlifowaniu kawałków i kilku lokalnych koncertach, w marcu 1993r. zespół wchodzi do zaimprowizowanego studio i nagrywa swoje pierwsze demo pt: "AQUARITIA". Zawiera ono 7 utworów zachowanych w klimatach totalnego SYMPHO CHURCHES DEATH DOOM BLACK METAL! Aktualny skład:

- Piotr "Sergieja" Geroch-vocals
- Erwin "Balbin" Kruczoń-guitar
- Tomasz "Ketres" Dziura-guitar
- Tomasz "Micula" Kuliński-bass guitar
- Konrad "Biczuś" Biczak-drums

Przed wywiadem nałogowi palacze musieli zajarać. Potem przeszliśmy przez mroczne podziemia prowadzące do sali w której zwykle odbywają się próby. Wszyscy wygodnie usiedli i się uczesali, żeby ładnie wyglądać, bo przecież KOZI BOBEK to taki miejscowy METAL HAMMER. Biczuś nieprznął w gong i zaczął się całkowity chaos (każdy mówił co chciał i kiedy chciał) z którego udało mi się wyłonić następujące słowa...

- Na początek powiedzcie kilka słów dla tych którzy was jeszcze nie znają.  
Balbin: Jeśli lubicie brutal death doom to

kupujcie za dwie dychy. Biczuś: To brutal to wykreśl. (to się da załatwić, jak widać-red.)  
- Słyszałem wasz kawałek "Lost Atlantida"

, jest bardzo melodyjny i jak to Biczuś określił na próbie jest to symfonia. Czy w takim kierunku będziecie zmierzać?  
Biczuś: Z tą symfonią to przesada, ale jak zauważyłeś jest on bardzo melodyjny, ale nie jest on chyba drogą dla IMMORTAL VISIONS.

-A właśnie, czy macie już jakąś konkretną drogę?

Biczuś: Nie. I wcale się o nią nie staramy. Balbin: To tak jak na jedyńce, jeden kawałek jest wolny, drugi czadowy, każdy inny. Sergiej: Muzyka pisana jest chwilą i odzwierciedla to co w danej chwili czujemy i dlatego kawałki są od siebie różne. Biczuś: W nowych kawałkach jest tak samo. Balbin: Jeszcze do tego wokale. Biczuś: Nowy jest inny, inny jest coś tam no wiesz w innym stylu.

-Ale nie staracie się podążać (za mną do świtu-ha ha, ha) w jakimś określonym kierunku tylko gracie to co wam wyjdzie?

Biczuś: No!!!

-Czy jesteście zadowoleni ze swego demo, co byście w nim zmienili?

Biczuś: Brzmienie. Sergiej: Zmienił bym niektóre wokale, teraz patrząc z perspektywy czasu w niektórych mo-

mentach zaśpiewał bym inaczej. (zaśpiewał byś???-red.-hi, hi) Biczuś: Różne rzeczy...

Micula: Brzmienie nie, ale jego przejrzystość. Balbin: Gitary są trochę za lekkie, to znaczy ciężko to brzmi, ale tempo. Ketres: I są nierówno nagrane w obu kanałach.

Biczuś: Bębnow nie słysząc, solówki są beznadziejne. Ketres: To nie są solówki. Biczuś: Musimy je wyrównać, zarówno ich brzmienie, jak i wykonanie. Micula: Najlepszym efektem jest to że basu nie słysząc. Balbin: Czasami słysząc. Sergiej: No słysząc, takie "plask", to jest bas jakby ktoś nie wiedział. Biczuś: Postaramy się wszystko

bardziej dokładnie zagrać na drugim demo. Ketres: Gitary akustyczne są beznadziejnie nagrane.

Biczuś: Postaramy się wszystko

bardziej dokładnie zagrać na drugim demo.

Ketres: Gitary akustyczne są beznadziejnie nagrane.

-Powiedźcie teraz coś o ludziach którzy chcieli zająć się dystrybucją.

Micula: Dystrybucja w większości zajmujemy się sami. Ponadto jest jeszcze kilku dystrybutorów ale to nic poważnego.

-Ale z każdym chętnym do pomocy chcecie współpracować?

Micula: Chcemy współpracować z jak największą ilością dystrybutorów i nie tylko w kraju ale i za granicą.

-Jeszcze półtora roku temu nie było tutaj żadnego zespołu. Potem pojawiliście się wy, teraz zaczyna się tutaj tworzyć mała scena deathowo-thrashowa. Powstają zinesy i takie tam... Co o tym sądzicie?

Biczuś: Gdy było by gdzie grać, o wiele więcej by się tu działo. Ketres: I tak jesteśmy najlepsi! (ha, ha wszyscy). Sergiej: Trochę pokory wirtuozie, łatwo być naj...

gdy nie ma lokalnej konkurencji. Balbin: No. o KOZIM BOBKU mogę powiedzieć z tego

co widziałem że będzie zajebisty(?!?-red.) ale

innych kapel nie słyszałem

Ketres: ODIUM DEI... Sergiej: Oni istnieją tylko po to

aby istnieć. Tu nie ma poważnych kapel. Ketres: Tylko my (ha, ha, ha wszyscy)

Sergiej: My poważni? Nic nie powiem. Micula: My może tak, ale większość kapel

które mogły coś zrobić nie mają do tego warunków

Sergiej: Jest za mało ludzi którzy umieją dobrze na

czymś grać, albo żeby w ogóle (jakie guły? Może zulu-

red.) poważnie myśleli o kapeli. O kurwa zapomnieliśmy o Zdyblu, to absolutnie kultowa postać biłgorajskiej sceny, to taki

maluśki miejscowy Burzum.

-Powiedźcie coś na temat waszych pozamuzycznych zainteresowań.

Micula: Poza muzyką tak całkiem to czytam książki jak każdy. Czasem oglądam

filmy. Ketres: Porno oglądasz co? Micula: No porno też czasami (brecht-red.) Biczuś: Nie przyznawaj się. Balbin: Teraz już nie bo Sergiej skasował. Micula: No i jestem nałogowym palaczem. To moje największe zainteresowanie.

Balbin: Czytam książki, czasami oglądam filmy. Sergiej: Nie, to widzę że szerokie macie zainteresowania. Ketres: I jak różne od siebie. Sergiej: Oni są jednojąjowii, takie same zainteresowania ha, ha!

(to powiedział ksztusząc się ze śmiechu-red.) Sergiej: No dobra już się nie nabijam. Balbin: No i słucham dużo muzyki i ten, no dużo listów pisze.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

Biczuś: Słucham dużo muzyki, gram, to chyba moje jedyne prawdziwe zainteresowania.

## BALBIN



(w tym czasie Balbin do Miculi: "z czegoś ty kurwa popielniczkę zrobił?!!!" A zrobił ją z takiej siateczki od mikrofonu-red.) Biczus: Uwielbiam bajki z Warner Bros, takie z królikiem Bugsem. (ja też, są takie brutalne i sadystyczne-red.)

Sergiej: Teraz ja! Moim największym zainteresowaniem a zarazem osobą której poświęcam najwięcej czasu jest moja cudowna dziewczyna Marzena, Poza tym zbieram komiksy takie ze Spiderem (wszyscy ha, ha, ha!!!). Micula: Spiderman to jego idol. Sergiej: Spoko! Ketres: Bawi się w niego pod blokiem. Sergiej: Co tam jeszcze, słucham muzyki tak jak każdy normalny człowiek. Micula: No nie wiem czy słuchasz muzyki jak każdy normalny. Sergiej: No może trochę innej niż "ap. oni. Chodzimy wszyscy na basen. Balbin: Nie wszyscy!!! Ketres: Micula nie ma slipek (chórem ha, ha, ha) Sergiej: I co tam jeszcze. No chodzę do szkoły przedewszystkim, ale to raczej nie jest zainteresowanie. Micula: Chodzisz? A ile godzin w tym roku byłeś w szkole? Biczus i Sergiej równocześnie-cztery!!! (wywiad przeprowadzony 10 października-red.)

Sergiej: Teraz ostatnio dwa dni byłem w szkole!!! Biczus: Tak? Sergiej: No!!! Ketres: U mnie na pierwszym miejscu jest moja dziewczyna z naszą wspaniałą córeczką. Poza tym interesuje się elektroniką, radioelektroniką, astronomią,

tak dalej to muzyką, filmami, gitarami, no i też dużo krótkofalarstwem. Biczus: On poza tym interesuje się zakłucaczami. Biczus: Patrz Meteor!!! Ketres: Gówno. -Biczus, słyszałem że dzisiaj przez pół dnia pajak chodził ci po głowie...

Biczus: Chodził... (hi, hi) -Jak się go pozbyłeś?

Biczus: A jakoś tak rękę wsadziłem... Ketres: Ze smyczy mu się zerwał.

-A teraz jeśli chodzi o muzykę to czego słuchacie? (udaje głupiego)

Micula: Ja słucham najczęściej muzyki hi, hi. To znaczy słucham kapel szybkich mrocznych, wolnych. To zależy od nastroju. Czasami lubię posłuchać takich kapel jak MY DYING BRIDE, PARADISE LOST, TIAMAT a bardzo często lubię też posłuchać np. BRUTAL TRUTH. Balbin: No ja słucham głównie czadu, jakichś napalmów. (czad można też wachać-red.)

Balbin: No można też wachać, można się też zaczadzić, ale tak jak mówię przede wszystkim NAPALM DEATH

Ostatnio słucham CYNIC no i z klimatycznych SADIST. A ten no, słucham też muzyki filmowej, jakiegoś DEAD CAN DANCE o i poważnej!!!

Sergiej: O i ludowej!!! Ha, ha, ha!!! Biczus: Staram się słuchać przede wszystkim kapel oryginalnych i ekstremalnych np. PAN-THY-MONIUM, MY DYING BRIDE. Jazz trochę, ale wiesz nie słucham z kaset, tylko czasem jak w telewizji leci. Balbin: O ja mam teraz kasetę jazzo-

wą, mogę ci pożyczyć. Biczus: Dobra, pożycz mi (wszyscy śmieją) Biczus: No i gram ten jazz w muzycznej-zasranej... Balbin: Całkiem zmieniłeś pytanie. Biczus: No, zmieniłem na odpowiedź. Balbin: Ale to nie na temat. Biczus: Dobra, a więc PARADISE LOST, ostatnia płyta jest niezła, AT THE GATES-zajebista kapela!!! Musisz to podkreślić. Musisz!!! (nic nie muszę. Ty znowu trzy wykrzykniki a mi się one już kończą-red.) Ketres: Może ACT OF GRACE? Biczus: No fajnie grają... Poza tym GOREFEST, PESTILENCE, ROTTING CHRIST itp. Z Polski to CRUSADE, TENEBRIS, MORDOR i wiele innych. Także podoba mi się muzyka poważna.

Sergiej: Ja? Słucham dużo różnej muzyki, zaraz będą się śmiali (no i śmiali się-red.) Najczęściej słucham KINGA DIAMONDA i... Micula: Michaela Jacksona. Sergiej: Słucham ale tylko wtedy, gdy jestem u Marzeny, ona uwielbia tego gościa (ha, ha, ha!!!). Ketres: A Janet Jackson to słuchasz... Sergiej: Nie słucham. Oprócz Kinga słucham IRON MAIDEN, MERCYFUL FATE, GENESIS, RUNNING WILD, ANNIHILATOR, HEY, CLOSTERKELLER, PARADISE LOST. Z death metalu ENTOMBED, NOCTURNUS, ACHERON i kilka innych, bardzo lubię też CANDLEMASS. Ketres: Ja słucham po prostu wszystkiego co mi się podoba. Począwszy od METALLIC' poprzez SEPULTURĘ, SLAYER i skończywszy na PARADISE LOST, MORGOTH, PESTILENCE, AUTOPSY, TIAMAT itp. Ale raczej uwielbiam wolny death metal. Balbin: Zaznacz że nie lubię ostatniego TIAMATu. (w tym czasie Biczus tupie tup, tup, tup... Sergiej: Nie tup!!! Boże, nerwice masz czy co? Biczus: To jest SEPULTURA!!!?

-Otrzymaliście jakieś ciekawe i kuszące propozycje wydania "AQUARITIA". Pochwalcie się...

Balbin: Znaczy się, to tak jak wcześniej powiedziałem, że ten, dostaliśmy jedną propozycję jak narazie od Grzśka z KASSANDRA PROMOTION, polegała ona na wydaniu "AQUARITIA" jeszcze raz na wznowieniu z profesjonalną okładką, oprawą graficzną i lepszą reklamą. Ale ja wiem czy by lepszą zrobił? Żeby wydać ten materiał profesjonalnie to i muzyka musi być profesjonalnie nagrana, ale że tak nie jest, to się nie zgodziliśmy. Może drugie demo tak wyjdzie. Biczus: Zabroniliśmy mu i już, O!!!

-I jeszcze może ktoś?

Balbin: Więcej nigdzie nie wysyłałiśmy. Sergiej: Jeżeli wysyłałibyśmy gdzieś to napewno otrzymali byśmy propozycję!

Biczus: A po co nam to potrzebne wam!!! (buuuchachacha!!!)

-Ostatnio byliście w belgijskim radio:...

Ketres: No i co zazdrosny? (nie-red.)

Sergiej: Byliśmy też w polskim, bardzo fajnie nas przeczytali, wiesz tytuły

kawałków, nie będę cytował bo aż zał (dubę) (bęęęę... Biczuś walną w tajeź ale się spuźnił. Do niczego taka cenzura-red.) ściska. Biczuś: Byliśmy przecież w ukraińskim profesjonalnie nas przeczytali. Micula: Czy... Ketres: czekam niech zastukam!!! 1, 2, 3, 4... Biczuś: Pam, pa, pa, pam, pa, pa, pam... Micula: Tak gościliśmy w audycji radiowej "Slamhour" i z tego co wiem to wzbudziliśmy duże zainteresowanie wśród słuchaczy. Balbin: I przyczyniło się to do tego że gośtek prowadzący tą audycję zaproponował nam promocję na zachodzie (dzikim?-red.) tzn. na Belgię, Francję, Niemcy. Teraz otrzymaliśmy propozycję od gośteków z Holandii i Włoch. W polsce przede wszystkim my sami, trochę Popiołek i Infernal Death zine a także Rob z Inanimate Fire.

-Nowe demo chcielibyście pewnie nag-

nasze nowe demo to moglibyśmy nagrać to w o wiele lepszym studio. Oprócz tego zostaje ósemka w Gdyni. Biczuś: O Boże!!!

-O co najczęściej pytają was fani? Micula: Nie mamy chyba jeszcze fanów, na to jest chyba za wcześnie. Sergiej: Najczęściej pytają nas o to, o co pytają nas fani. Balbin: Są ludzie którym podoba się nasza muzyka, ale to nie są chyba nasi fani. Micula: Najczęściej dostajemy pytania o muzykę, chcą się dowiedzieć czegoś więcej. Balbin: Jakie mamy zainteresowania, czego słuchamy itp. Ketres: Mnie najczęściej pytają kiedy nowe demo. Balbin: A mnie kiedy płyta, druga w dodatku. Biczuś: A mnie najczęściej w wywiadach zadają pytanie "Coś na koniec"?

-Sergiej, podobno napisałeś już teksty na drugie demo.



To jest prehistoryczne zdjęcie, jeszcze z przed neolitu. Od lewej: Micula z fajką jak miał jeszcze średnie..., Biczuś z krótszymi..., i Sergiej z krótkimi...

rać profesjonalnie. Może macie już na oku jakieś konkretne studio?

Ketres: No Morrisound (wszyscy ha, ha, ha).

Micula: Mieliśmy nagrywać tam "AQUARITIA", ale Ketres zapomniał kabla i wróciliśmy. Biczuś: Ze względu na koszty i odległość w milach morskich, najbardziej odpowiadało by nam tarnobrzeskie Future.

Sergiej: Tak, największym problemem są koszty wynajęcia studia. Jak wiesz nikt z nas jeszcze nie pracuje, a koszty jak dla nas nie są bagatelne. Biczuś: Ale na dzień dzisiejszy nie mamy nic więcej do powiedzenia na ten temat. Balbin: To jeszcze nie jest nic pewnego, ale mamy taki zamiar, bo jeśli znalazł by się ktoś kto by chciał włożyć trochę kasy w

Sergiej: Tak, teksty są już gotowe od jakiegoś czasu. Jeśli chodzi o tematykę to pozostaje ona w sferach snów i iluzji z mego otoczenia, zawierają one swego rodzaju elementy poezji nawiązującej do rzeczy nadprzyrodzonych i mistycznych. Obracają się one w psychosferze snów. Są odzwierciedleniem tego czego brakuje mi w otaczającym mnie świecie. Ketres: Impresjonizm... Biczuś: Hm... czysty buddyzm. Sergiej: Nie wiem... Balbin: Może raczej ekspresjonizm. Sergiej: Bardzo trudno mówić mi o nich, ponieważ są bardzo osobiste. Zawierają one pewną dozę mistyczności, ale nie są satanistyczne czy okultystyczne. Micula: Może troszeczkę...

Biczuś: Czytając twoje teksty, zauważyłem że lubisz latać i lubisz ptaki.

-Czy wolicie pierogi ze skwarkami, czy bez?

Balbin: Ja lubię ze skwarkami, ale drobno posiekanymi. Biczuś: Ja wolę bez skwarków ale też drobno posiekanymi.

Ketres: Ja z truskawkami i śmietanką. Sergiej: Mi jest obojętne, nie jestem smakoszem jak co niektórzy mali edytorzy zine'ów.

Micula: Ja lubię z gównem i Kozim Bobkiem.

-Lubisz krowie pizdki, końskie pulpety, kozie bobki?

Micula: Krowie pizdki to uwielbiam, ale kozie bobki mnie wkurwiają. (???-red.)

-Uważaj co mówisz he, he, he. Ile trwa wasz najnowszy kawałek?

Ketres: Ostatnio gdy mierzyłem trwał 12 min 10 sek. Balbin: I nie chciałem gnój powiedzieć...

Ketres: Teraz trwa dłużej bo go przerobiliśmy Biczuś cały czas tupie nogami i przeszkadza w prowadzeniu wywiadu-red.)

Biczuś: Teraz pewnie trwa około 14 minut, albo i więcej. He, he, he a jak się postaramy to będzie trwał ze 20 minut.

-Czy nie jest nudny?

Micula: Nie jest.

-Dlaczego tak sądzisz przyjacielu?

Biczuś: Bo nie!!!

!!!!!! Micula:

Ponieważ struktura jego jest interesująca, riffy rzadko się powtarzają.

Sergiej: Muzyka jest zróżnicowana, czasami wolna dołująca, potem zaś szybsza i to sprawia że ten sam kawałek jest bardzo zróżnicowany i zaskakujący.

Balbin: Jest on podzielony jakby na trzy części, żaden riff się nie powtarza.

Biczuś: Kurwa ale nawijają, nie możecie powiedzieć po prostu że muzyka jest zajebista?!

-Co myślicie o muzyce która dobiega do nas z góry?(od pewnego czasu na górze szaleją hałturnicy, bo tam jest wesele.)

Sergiej: Jest zajebista, chciałbym aby w podobnym klimacie było zachowane nasze drugie demo i żeby było równie brutalne.

Ketres: Ja tam nic nie rozumiem. Biczuś: Słabo słyhać.

Balbin: Tam gra mój znajomy więc nie będę się wypowiadał.

Ketres: Jeszcze zine'a przeczyta. Sergiej: On nie czyta brukowców.

Ketres do Biczusia-Daj głos. Biczuś: Chrum, chrum!!

Ketres: Nie stroisz. Biczuś: Stroję!!!

-Czy w najbliższym czasie będziecie gdzie grać?

Micula: W tej chwili nie, ale przyjmujemy wszystkie propozycje koncertów i jeśli ktoś zorganizuje imprezę to zagramy,

oczywiście ze zwrotem kosztów podróży. Balbin: Jeżeli gdzieś bardziej blisko, to zagramy bez zwrotów kosztów.

Biczuś: A jeżeli gdzieś dalej blisko, to wiesz... Ketres: Ale zwrot musi być większy niż wydaliśmy (wszyscy zalewają)

-Biczuś, czy to prawda że sprzedawałeś świnki morskie na stadionie?

Ketres: Napłodził to chyba musiał coś z nimi zrobić! (i kto to mówi ha, ha-red)

Sergiej: A wytopić nie potrafił, bo ma za miękkie serce, a odkąd zając zjadł mu psa zmiękł całkiem hi, hi.

Biczuś: Co on powiedział? Aha, sprzedawałem ale mało sprzedałem, ponieważ teraz nie jest sezon na świnki. Teraz jest sezon polowań.

-Pytanko do Balbina. Słyszałem że jesteś maniakiem herbaty i uwodzicielem...

Balbin: Znaczący najpierw do tego że jestem uwodzicielem, to wcale się nie uważam za jakiegoś Playboya (wszyscy uha, ha ha!!! Szkoda że nie słyszeliście jak brechaliśmy, jaszczce tego dnia tak się nie śmialiśmy-red.)

Sergiej: O Boże! Erwin nie bądź taki skromny.

Balbin: Oj tam czasami coś się zagadnie, czasami tzn. jak jestem najebany to Coś tam szamanię,

Sergiej: Tak. Dosłownie szamani, wykonuje jakieś dzikie podskoki i obnarza swe zepsute zęby w potwornym uśmiechu

Tak próbuje zwrucić na siebie uwagę dziewczyn lecz mimo to najbardziej paskudne paszkwile odwracają się z obrzydzeniem w drugą stronę na jego widok.

Balbin: A co do tego że jestem uwodzicielem to raczej ty nim jesteś, to za tobą oglądają się wszystkie dziewczyny. (do red.)

Sergiej: Tak szczerze mówiąc to oglądają się za nim tylko dla tego aby nie patrzeć na ciebie, cóż prawda bywa brutalna. (No nie przesadzaj-red.)

Balbin: A że jestem maniakiem herbaty no to chyba wszyscy wiedzą. Sergiej: Szczególnie ja. A wracając do twojego uwodzicielstwa to z takim instrumentem jesteś naprawdę pociągający.

Balbin: Z jakim? Sergiej: Z tym... no wiesz... Micula: Aparatem węchowym.

Sergiej: Aparat węchowy to zbyt łagodne określenie. Balbin: Cicho impotencie!!! (gnój nie chciał tego powiedzieć w żywe oczy tylko dopisał po kryjomu w domu. Dupek!!!!-Balbin)

Sergiej: Jemu chyba między oczami wyrosła noga.

-Czy przy waszej muzyce można





tańczyć?

Sergiej: Oczywiście, nawet należy. Ketres: To zależy jak. Sergiej: Przecież to taka słodka muzyka, taki cudowny głos. Już sobie wyobrażam pary złączone w miłosnym uścisku płaszące przy muzyce IMMORTAL VISIONS. Balbin: Gramy same balady ała SCORPIONS. Sergiej: Przy takiej muzyce można robić wszystko, no ale nie będę mówił co. Biczuś: Wstydzi się. Balbin: Można nawet spać. (no nie wiem-red) Micula: Nie wskazane jest jedzenie, ponieważ można zwrócić. Ketres: Lub połknąć łyżkę. (znowu śmieją) Biczuś: Dobrze!!!

-Miło się gawędziło. Czas kończyć... Balbin: Miło... kurwa... (wszyscy buuuuaha, ha!!!) Micula: Idź zgaś światło to ci powiem dobra noc. Sergiej: Już?, a dopiero zaczynałem się rozkręcać. No co?... pa, pa, Bobek Rules. Micula: Dzięki Słomiany za ten wywiad i czas który nam poświęciłeś, ale to dla twego dobra. Biczuś: Nic nie mówcie... chlip, chlip wzruszenie odbiera mi mowę... Balbin: Zrozum,

dzięki temu wywiadowi będziesz miał pół zine'a gotowego. Ketres: Cały... Biczuś: Pozdrów wszystkich... aha, jeszcze muszę udeżyć w gong, no nie? (tu rozległo się błęę-red.) Biczuś: Uważam posiedzenie za zamknięte!!! CZUWAJ!!!

-Harcerz jaki czy co? Ja wam dam takie długie wywiady! Aaaaale się opisałem!

Słomiany

Po demo wysyłajcie 18.000zł na adres dystrybutora: INANIMATE FIRE distro, c/o MARIO, ul. Krasieńskiego 19/2, 38-300 GORLICE, POLAND

A po wszelkie info piszcie do:

Konrad Biczak  
Krasieńskiego 56/16  
23-400 Biłgoraj  
Tel: (0-87)86-07-58

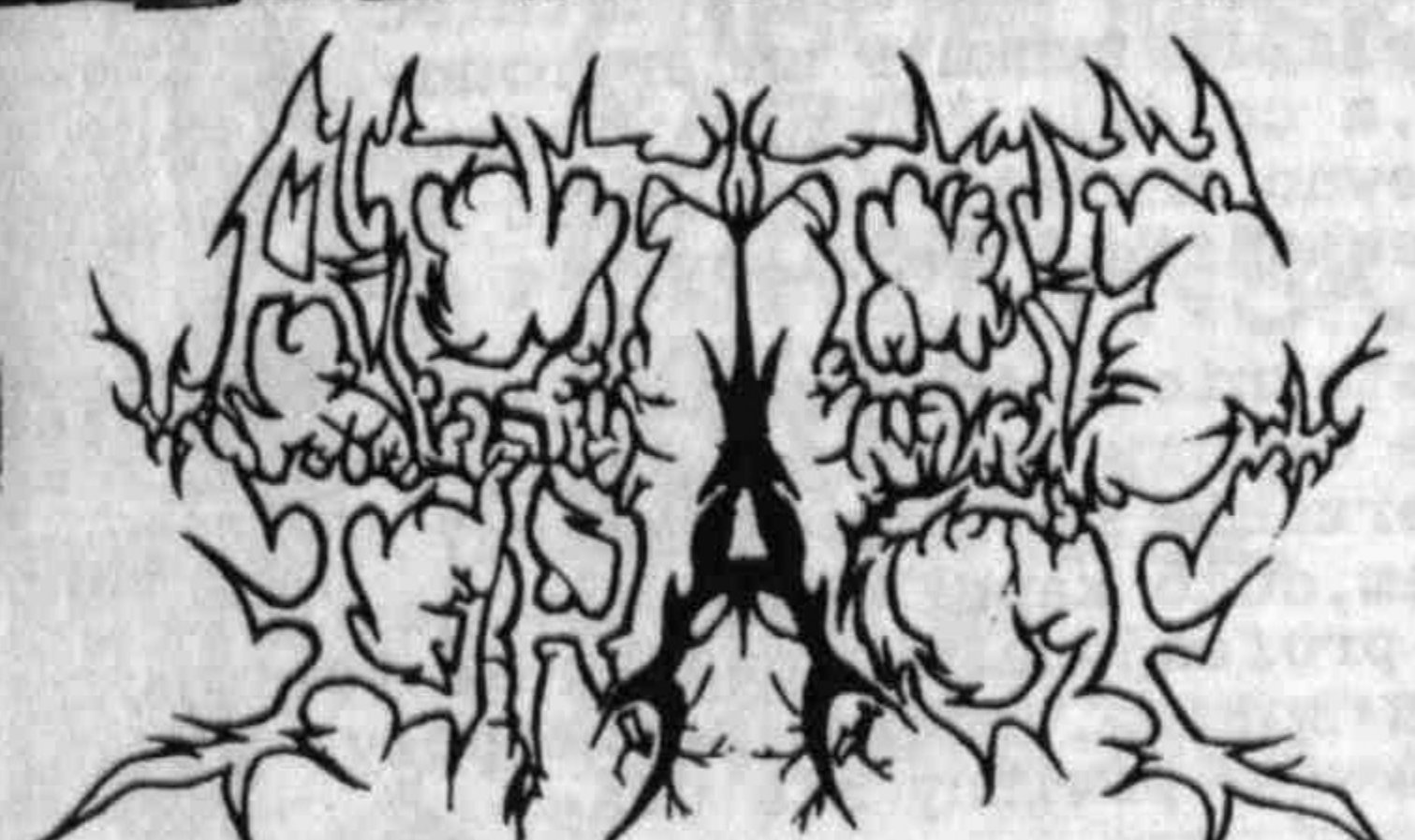
### PODĄŻ ZA MNĄ DO ŚWITU

Podążając do wnętrza mojej duszy,  
zapomniany przez wszystkich, stoję w pobliżu,  
wsluchany w ból i strach,  
z moimi braćmi krwi, gdzie  
wieczysta ciemność zabrała mój oddech  
Weź moją dłoń i podąż za mną do świtu.

Wszyscy synowie ojca o jednym oku,  
wszyscy zrodzeni z jego zwłok.  
Wszyscy synowie ojca o jednym oku,  
wszyscy zrodzeni z jego zwłok.

Teraz, gdy wiatr wymówił me imię,  
podążę na północ, ku twojej gwiazdzie.  
Zanika twój ostatni oddech.  
Moje oczy przeprowadzą cię przez burzę,  
ku nieskończonej górze w mroku.  
Podróż w pustkę, ku wielkim snom.

Wszyscy synowie ojca o jednym oku,  
wszyscy zrodzeni z jego zwłok.  
Wszyscy synowie ojca o jednym oku,  
na czarnych skrzydłach podążą ku moim snom.

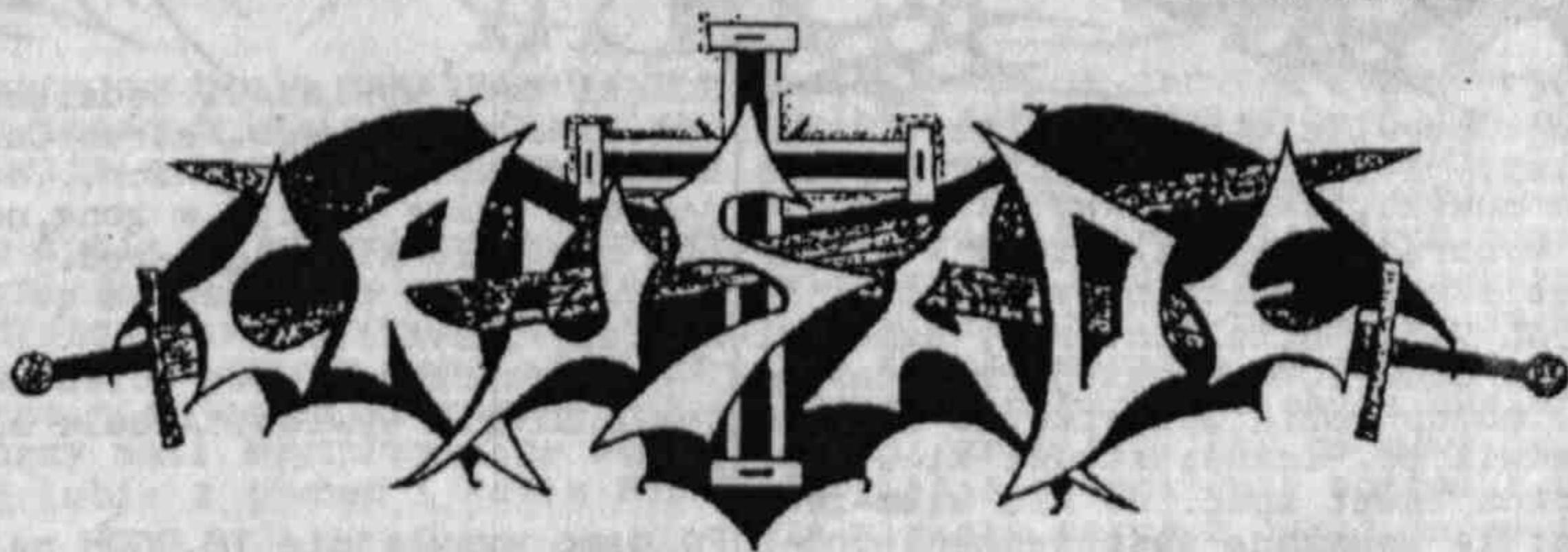


ACT OF GRACE  
Hubert Olejarczyk  
Pl. Wolności 3/3  
23-400 Biłgoraj

ACT OF GRACE powstał na początku 93 roku. Mimo różnych kłopotów powstał około półgodzinny materiał na pierwsze demo, na którym znajdzie się prawdopodobnie 5 utworów + intro. Muzykę można określić jako melodyjny death metal wsparty klawiszami. W październiku dochodzi basista Mitaś, a miesiąc później gitarzysta Zdybel. W grudniu Zdybel odchodzi, a Opel (perkusista grający od początku działalności zespołu) zostaje wyrzucony. Od tej chwili ACT OF GRACE stał się duetem grającym z perkusją programowaną na syntezatorze YAMAHA PSR 4600. Poszukujemy jeszcze wokalisty i mamy zamiar w najbliższym czasie nagrać demo lub reh.tape.

Skład: Słomiany (guitar)  
Mitaś (bass)

# DEATH METAL BAND



## INTERVIEW WITH PAWEŁ

-Jesteście chyba niezbyt znana kapelą. Myślę że to się powinno niedługo zmienić. A póki co, wyksztuś z siebie parę słów na temat krucjaty.

CRUSADE powstało latem 91, skład zespołu był od początku bez zmian. W grudniu 92 nagrali nieoficjalnie wydane demo "Exile" z 4 utworami. W międzyczasie zagrali kilkanaście koncertów min. z: KINSKY, DEAD INFECTION, HERETIC, HYPNOSSIS, GUTTED CORPSE i innymi. Po pół rocznej pracy w sierpniu 93 nagrali najnowsze demo, tym razem oficjalne z 2 utworami z "Exile" materiał ten powinien być wydany niebawem.

-Gracie skoczną i muszę przyznać dość oryginalną muzykę, szczególnie solówki. Skąd czerpicie inspiracje?

Inspiracje do naszej skocznej jak to określiłeś muzyki czerpiemy z własnych doznań i przeżyć jakże niesie nam życie.

-Podobno niedawno nagraliście oficjalne demo. Gdzie odbyła się sesja, jakie z niej wrażenia i czy jesteście zadowoleni z rezultatu końcowego?

Sesja odbyła się w gdyńskim WARRIOR STUDIO, a realizatorem i producentem był Chris, który okazał się znakomitym facetem. Nagrywaliśmy 8 dni, w czasie których zostało zarejestrowanych 6 kawałków. Samo studio jest ekstra położone, co szczególnie latem daje zajebisty klimat i chce się naprawdę pracować. W sumie jeste-

my zadowoleni z efektu końcowego na 90%.

-Kto zajmie się promocją? W obecnej chwili nie jestem w stanie udzielić konkretnej odpowiedzi na to pytanie, gdyż czekamy jeszcze na odpowiedzi od kilku wytwórni.

-Czy wasza muzyka zmieniła się od czasów nieoficjalnego demo?

Myślę że tak, każdy chyba młody zespół, nie koniecznie metalowy, chce się rozwijać i tak to jest w naszym przypadku. Materiał z grudnia 92 jest inny od tego nowego, i myślę że to zdrowy objaw, a muzycznie zmieniają się nasze zainteresowania i poglądy, a także przeżycia, a to ma znaczny wpływ na to co robimy. Myślę że w przyszłości nasze następne produkcje także będą inne.

-Pokładacie w tej kasecie jakieś nadzieje?

W kasecie tej szczególnie dużych nadziei nie pokładamy (chodzi mi tu o większy rozgłos, wydanie CD or LP) zależy nam aby zaistnieć na polskim rynku i undergroundzie, a co dalej to nie wiadomo, na pewno chcielibyśmy wydać coś na zachodzie i będziemy się o to starać.

-Ostatnio dużo kapel wydaje swoje demosy profesjonalnie. Zamierzacie do nich dołączyć? Owszem, dużo kapel wydaje swoje dema-profesjonalnie, uważam że to dobra sprawa, chociaż są zespoły które nie powinny się uka-

zywać w taki sposób, natomiast CRUSADE myślę że jeśli dobrze pójdzie dołączy do tych pierwszych.

-Gdzie i jak często macie próby? Próby mamy w prywatnym domu i na własnym sprzęcie, a częstotliwość ich zależy od tego czy możemy i mamy ochotę, praktycznie żebyśmy chcieli moglibyśmy grać 24 godziny na dobę (ha!) ale tak nie jest, próby mamy przeważnie co dwa dni lub codziennie po 2-3 godziny. W głównej mierze zależy to od sprzętu.

-Jakiego sprzętu używacie?

Otóż na razie następuje wymiana sprzętu. W CRUSADE zostały jedynie gary AMATI (dwie centralki) i piec PEAVEY z gitarą CHARVELA, reszta jest właśnie dokupywana, i jak na razie z tego właśnie powodu nie mamy wspólnych prób - każdy ćwiczy oddzielnie.

-Jak tam z koncertami, gdzie i z kim ostatnio graliście?

Jeśli chodzi o koncerty to graliśmy ich kilkanaście min. (to jest już w pierwszym pyt.) i jesteśmy stale otwarci na propozycje ze strony organizatorów gig's (zwrot dla 5 osób + żarcie), a ostatnio w czasie wakacji nie graliśmy żadnych koncertów, ostatni był w Elku z (HYPNOSSIS, GUTTED CORPSE, HERETIC) Niedługo być może jakieś gig's w Gdyni i Ostrówie Wielkopolskim. W sumie nie za dobrze stoi sprawa z koncertami.

-Czy w Suwałkach są jeszcze jakieś kapele na które warto zwrócić uwagę? Ogólnie w Suwałkach i okolicach nie ma kapel które jak to określiłeś, warto zwrócić uwagę. W tych sprawach jest tu zupełna pustynia.

-Wystarczy tych żartów. Teraz na poważnie. Lubisz słodczyce? Jeśli tak to jakie?

Jasne! Jestem starym żarłokiem jeśli chodzi o nie, szczególnie lubię bitą śmietanę z orzechami i galaretką (ha!) no i białą czekoladę! W zasadzie lubię wszystko!

-Co twoja tatus lub twój mamus sądzą o waszej muzyce?

Pod tym względem nasi starzy są nie do wyjebania i bez ich pomocy wiele byśmy nie zrobili - oczywiście nie muzykę! A co sądzą?!

-takie różne rzeczy! - Same superlatywy.

-Czego ostatnio słuchasz?

Ostatnio?! Kapele z kręgu (kamiennego? - red.) techno-death czyli DEATH, NOCTURNUS, i nowy debiutancki i zajebisty CYNIC!

.. -Przyszłość?

Wydać wreszcie kasetę i grać dużo koncertów.

-Chcesz coś przekazać czytelnikom KOZIEGO BOBKA?

To zajebiście że przeczytaliście ten wywiadzik do końca, - jeśli przeczytaliście?! Tradycyjnie pozdrawiam wszystkich czytelników KOZIEGO BOBKA i maniax! DZIĘKI za wywiad!!

-Nie ma za co!

SCOMIANY

## LINE UP:

TOMASZ  
SMARKUSZ GUIT

MARCIN  
ZABOROWSKI GUIT

KAROL  
BURZKYNski VOC

PAWEŁ  
SMARKUSZ DRUMS

KAROL  
URBANOWICZ BASS

## CRUSADE

16-400 Suwałki  
Spacerowa 24  
tel. 41-93

# Gehenna

GEHENNA-BLACK, DOOM  
c/o Jacek Wesołowski  
P.O. Box 20  
62-420 Strzałkowo  
POLAND

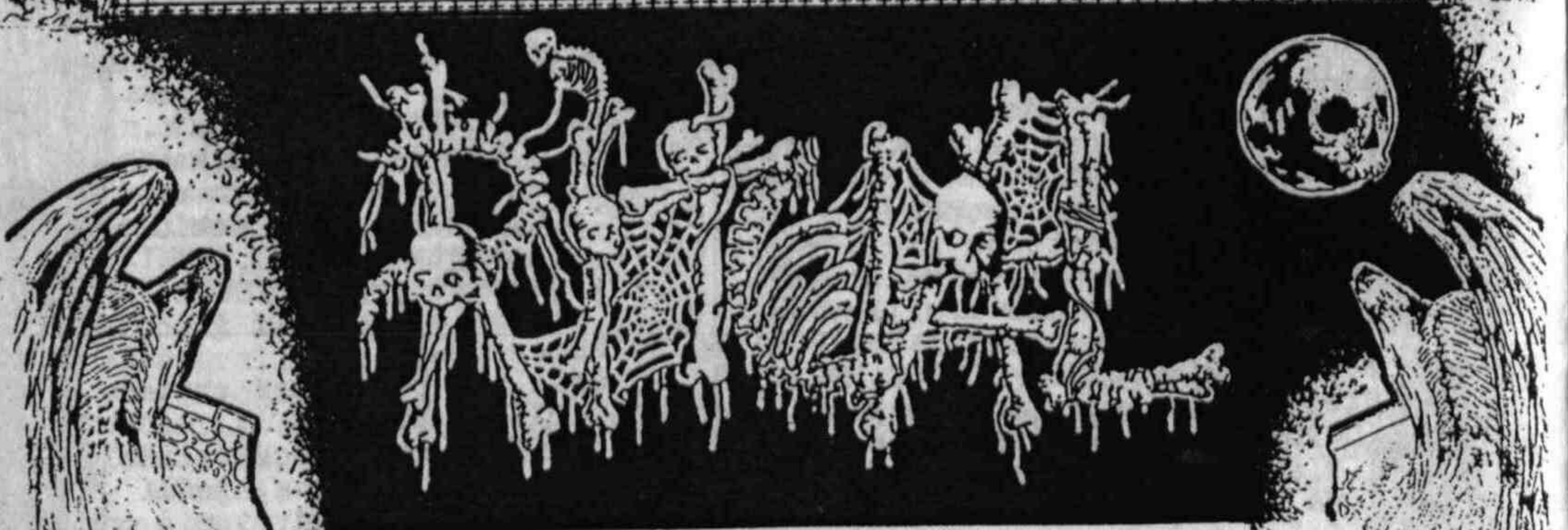
TORN HUMANITY/rozdarte człowieczeństwo/

Niezrozumiałe obrazy przetaczają się przed moimi oczyma  
rozrywając mą osobowość  
Wokół panuje tylko smutek, szarość  
Pustka w mym samym, fałszywe przepowiednie  
Nicość!

Me serce rozbija się o skały ludzkich pożądań  
Znikomość wybaczenia ginie w potędze zła  
Świat nadziei przestaje istnieć w kamiennym kręgu rozpacz  
Mój umysł poddaje się fali zobojeźnienia,  
coraz trudniej odróżnić miłość od cierpienia  
Labirynt frustracji!

Obraz nielicznych rozacza się jak niemy krzyk  
spadając ze łzami aniołów  
Wchodzące w człowieka by wyjść z otchłani ostatnim tchnieniem  
Rozdarte człowieczeństwo uderza w nieba jak przekleństwo  
Mroczna ludzkość karmiona nienawiścią!

CRUSADE



Kapela powstała jesienią 92r w składzie Mokry git. Dusza bas,  
Borut drums, Bouli voc. Po pewnym czasie odchodzi Mokry a na  
jego miejsce dołączają Chipis git. i Marpel git. Tak grają do  
grudnia 92r, kiedy to obydwóch gitarzystów odchodzi. Na ich  
miejsce zwerbowany zostaje Zoltar. Tak grają do dziś. Ritual  
ma już za sobą parę koncertów, obecnie pracują nad nowym mate-  
riałem i zamierzają wydać oficjalną taśmę.

Kapela otwarta jest  
na wszelkie oferty z Waszej Strony.

## VIEW WITH ZOLTAR

-Kto założył Ritual?  
Na pomysł założenia bandy wpadli Bo-  
uli z Borutem.

-Czy któryś z was grał wcześniej  
w jakiejś kapeli?

Tak, każdy z nas gdzieś...kiedyś...  
Ja grałem w BLOODY TERROR, Bouli i  
Borut pogrywali w GROSS ROSEN, a póź-  
niej razem z Duszą w SADISTIC


CORPSE. Ze względu  
na problemy róż-  
nego rodzaju ze-  
społy te szybko  
się rozleciały.

-Dusza i Borut mają krótkie wło-  
sy. Czyżby wojsko zakłóciło ich po-  
rost?

Oni niedawno opuścili zakład karny  
(ha, ha). (A to łobuzy-red.)

-W waszej muzyce słycać wpływy  
Canibalików Corpsików (hi, hi, hi).  
Wydaje mi się, że nie jest ona zbyt  
oryginalna. Czy nowy materiał nad któ-  
rym pracujecie będzie lepszy pod tym  
i nie tylko tym względem?

Jeszcze nie zaczęliśmy pracy nad "no-  
wym" materiałem, ale będzie on na  
pewno bardziej oryginalny.



Brutal Death Metal

Nam właściwie chodzi nie o bawienie się klimatami, tylko o wykop, dojebanie komuś. Chociaż w starych kawałkach można usłyszeć nietypowe rozwiązania. Sądze że trochę staro nas oceniasz.

-Kto zrobił wam logo? Jest fajne chociaż miałem problemy z jego odczytaniem.

Logo zrobił nam nasz "rysownik" (któremu wielkie dzięki) Pietras, który oprócz logo maluje dla nas czasem różne takie...

-Nie myśleliście nad tym żeby wziąć sobie drugiego gitarzystę?

Myśleliśmy, ale odrzuciliśmy ten pomysł. Tak jak jest teraz jest O.K. Bas chodzi głośno z fuzem i to nam wystarcza.

-Kto pisze teksty? Czy wasz wokalista bulgocze na temat śmierci, krwi, flaków (z olejem-hi, hi) cmentarzy itp.?

Teksty piszemy w trójkę, tzn. Bouli, Dusza i ja. Opowiadamy w nich o różnych, dziwnych, ociekających krwią zdarzonkach.

-Wiedziałem. Gdzie i jak często odbywają się próby?

Gramy w domu perkusisty, w jego pokoju dwa razy w tygodniu.

-Twoja skrzynka na listy codziennie jest wypchana?

Nie, nie dostaję dużo listów.

-Masz jakichś faworytów na krajowej scenie?

Tak. Oto oni: HAZAEL, VEHEMENT THROWER,

VIOLENT DIRGE, MUSSORGI, GEISHA GONER.

-Niektórzy debiutanci zostają obrzucani pomidorami. Jak zostaliście przyjęci na swoim pierwszym koncercie?

Bardzo dobrze. Nie powiem więcej bo nie grałem jeszcze wtedy w RITUAL.

-Czy lubisz obrzerać się ciastkami?

Nie, nie lubię słodczy.

-A ja uwielbiam. Podobasz się biłgorajskim dziewczynom. Powiedz coś do nich.

Zorganizujcie koncert, będziemy mogli pogadać do nich.

-No a teraz rytualne zakończenie wywiadu.

Dzięki za ten ciekawy wiew.

Maniacy, wypatrujcie naszej taśmy "The Sea Of Blood", wyjdzie już w tym miesiącu. Po więcej info piszcie na adres:

## Ritual

Ul. Zygmuntowska 11/2  
78-100 Kołobrzeg

Słomiany



DUSZA ZOLTAR BORUT BOULI

Bas

Git.

Drums

Voc.



Brutal Death Metal

# TRAUMA

**EX-THANATOS**

Początki grupy sięgają maja 1988 r. Są to już zamierzchłe czasy, nie wszyscy je pamiętają. Wtedy to rodzi się polski thrash metal. Zespół THANATOS uczestniczy w budowaniu undergroundu walcząc z trudnościami związa-

nymi ze zdobyciem dobrych instrumentów, sali na próby i przekonaniem, że tylko na Zachodzie może powstać naprawdę dobra muzyka.

Pierwsze miesiące grania mijają pod znakiem thrash. Taki styl prezentuje pierwsze demo DEO OPTIMO MAXIMO. Pochodzi z sierpnia 89 r. i zawiera materiał nagrany na próbie. Nagrania studyjne były wtedy odległym marzeniem, które jednak zespół realizuje w czerwcu 90 r. Studio olsztyńskie okazuje się być najprostszym studio radiowym, ale OUT OF SANITY zbiera dobre recenzje i ugruntowuje pozycję zespołu w czołówce rodzimych bandów. Materiał z drugiej taśmy jest bardziej agresywny i zawiera typowe dla death metalu elementy. Jest początkiem nowej drogi zespołu w kierunku muzyki ciężkiej i brutalnej jaką prezentuje trzecie demo INVISIBLE REALITY firmowane już nową nazwą TRAUMA. Specyficzny klimat muzyka uzyskuje dzięki użyciu klawiszy obok podstawowego instrumentarium. Demo nagrane w profesjonalnym studio, posiadające kolorową wkładkę z tekstami zaspokoi gusta najwybredniejszych death maniax.

Obecny skład tworzą:

- Piotr "Pete" Zienkiewicz - vocal, bass guitar
- Jarek "Mister" Misterkiewicz - guitar
- Wojtek "Bubi" Sukow - guitar
- Arek "Mały" Sinica - drums



DEBIT DEMO 02/92 'XUT NOM!!  
 BRUTAL DEATH METAL  
 Featured 3 tracks. Available for:  
 100FF (FRANCE), US\$ 5 (EUROPE), US\$ 6 (ELSEWHERE)  
 Only cash, no coins  
 De Profundis...  
 For info, etc... Please write to:  
 EASILY DISLOCATED c/o Christian BIVEL  
 52 Rue des scacias, 91700 NERIBEL  
 FRANCE

BOFFF), US\$ 14 (Europ), US\$ 15 (Overseas)  
 M...  
 White T-shirt (M, L, XL, XXL) Two sides printed

## LORD TERROR DISTRIBUTION

WYSYŁKOWA SPRZEDAŻ: ZINÓW, KASET, NAKLEJEK, WIDOKÓWEK DEATH, THRASH, DOOM, HARD CORE GRIND, INDUSTRIAL, EKOLOGIA. KATALOG PO OTRZYMANIU KOPERTY I ZNACZKA ZWROTNEGO ADRIAN SEKURA 75-043 LEZNICA WIELKA 4/1



c/o: JAROSŁAW MISTERKIEWICZ  
 ul. Płk. Dąbka 115/24 82-300 Elbląg phone: 499-33



-Ile to już lat włóczysz się po podziemiu? Nie brakuje ci sił? Nigdy tego nie liczyłem. W tym zespole gram już od pięciu lat. Wcześniej pogrywałem w kilku zespołach metalowych. Siedzę w tym już od paru ładnych lat i podoba mi się to.

-Jak porównujesz sytuację młodych zespołów dzisiaj i kilka lat wcześniej? Sytuacja młodych zespołów zmieniła się diametralnie. Kiedy my zaczynaliśmy nasz underground dopiero raczkował. Zrealizowanie dema w studio było wtedy nierealnym marzeniem. Nagrywali się tylko ci, którzy mieli kupę szmalu lub układy. Dlatego większość zespołów nagrywała swoje produkcje po partyzancku w zaimprovizowanym studio lub na normalnej próbie w prymitywnych warunkach. Tak nagraliśmy nasze debiutanckie demo "DEO OPTIMO MAXIMO". Co do koncertów, to odbywały się one w dziwnych warunkach na bardzo kiepskim sprzęcie. Jeżeli grało się na wyjeździe, to przeważnie w ramach rewanżu zapraszało się potem kapelę do siebie na gig. W ten sposób zawiązywały się między kapelami mocne więzi przyjacielskie, i to było O.K. Co do promocji to nikt nie mógł sobie pozwolić na zrobienie reklamówek w drukarni a nawet ksero było kiepskiej jakości i drogie. Pamiętam taką śmieszna sytuację

-Kiedyś dostałem list od jakiejś kapeli w, którym były reklamówki tego zespołu. Chłopaczek prosił mnie o zwrot pieniędzy za te reklamówki lub jakąś inną formę zapłaty. Dzisiaj wydaje się to śmieszne, ale tak to wyglądało jakieś pięć lat temu. Czasopisma undergroundowe były bardzo kiepskie, poza tym było ich niewiele i trudno było do nich dotrzeć. Tak samo niewielu było ludzi zajmujących się dystrybucją i promocją młodych grup. Teraz jest zupełnie inaczej, zespoły mają o wiele większe możliwości, studia nagraniowe nie są aż tak drogie jak kiedyś, a poza tym jest ich więcej i wszystko jest bardziej rozwinięte. Dzisiaj łatwiej jest egzystować i to cieszy.

-Wasze pierwsze demo to thrash, a trzecie? Prześledź wasz rozwój muzyczny.

Nasze pierwsze demo "DEO OPTIMO MAXIMO" nagraliśmy na jednej z prób w sierpniu 89r. Znalazły się na nim nasze pierwsze utwory zrobione wspólnie, które skomponowaliśmy jeszcze w 88 roku. Żeczywiście muzyka na nim zawarta to brutalny thrash. Tworząc te utwory mieliśmy już jako takie pojęcie o muzyce. Każdy z nas pogrywał kiedyś w różnych miejscowych bandach, więc stworzenie dobrego, spójnego stylistycznie materiału nie sprawiało nam większego problemu. Mam sentyment do tej taśmy i bardzo dobrze wspominał tamten okres. W 89r skomponowaliśmy kilkanaście nowych numerów rozbudowanych stylistycznie i bardziej przemyślanych aranżacyjnie, ostrzejszych. Pracowaliśmy mocno nad rozwijaniem stylu wykonywanej przez nas muzyki. Na przełomie 89 i 90 roku odszedł od nas Winiar nasz ex-vocal. Zostaliśmy w czwórkę. Wolny etat przejął Bubi grając jednocześnie na basie. Następne demo nagraliśmy już w studio. "Out Of Sanity" było dużym krokiem do przodu zarówno muzycznie jak i brzmieniowo. Muzyka zawarta na "Out Of Sanity" jest szybka i drapieżna, łączy w sobie elementy thrashu i death metalu. Została bardzo dobrze przyjęta przez podziemie co sprawiło, że staliśmy się bardziej znani na krajowej scenie undergroundowej. Lubię tę taśmę i często jej słucham. Po nagraniu "Out Of Sanity" i serji koncertów odeszli od nas Zbych (git) i Wasyl (drums). Ze starego składu ostaliśmy się tylko ja i Bubi. Przyszłość zespołu wisiała na włosku, ale znaleźliśmy odpowiedniego perkusistę (Mały) i wzięliśmy się ostro do pracy nad nowym materiałem. Cisza trwała dwa lata, bowiem nowe demo pt. "Invisible Reality" nagraliśmy w maju 92. Inny skład i czas jaki dzieli tą produkcję od poprzednich wpłynęły z pewnością na jej inność. "Invisible Reality" to death metal. Materiał brutalny, ciężki i dynamiczny, zrealizowany w profesjonalnym studio. Brzmienie zabija, jest wspaniałe. (zgadzam się red.) Demo to wydała firma Morbid Noizz.

W przyzwoitej szacie graficznej (kolorowa wkładka ze zdjęciem i tekstami). Kase ta jest dostępna w sklepach muzycznych na terenie kraju. Zachęcam was do jej kupna - jeżeli nie boicie się śmierci w tej formie.

-Powiedz gdzie i z kim zostało zarejestrowane trzecie demo, czy jesteście z niego zadowolony?

"Invisible Reality" zrealizowaliśmy w Pro-studio Olsztyn. Jest to profesjonalne studio i przy odrobinie pieniędzy, czyli mieć do dyspozycji sporo czasu można w nim uzyskać wspaniałe efekty. My siedzieliśmy w studio pięć dni, dodatkowo braliśmy sporo nadgodzin, aby mieć wystarczająco dużo czasu na wszelkie zamierzone zabiegi. Całość w końcowym efekcie wyszła bardzo dobrze. Brzmienie jakie uzyskaliśmy jest bardzo ciężkie i jesteśmy z niego zadowoleni. Realizatorem dźwięku podczas tych kilku dni pracy w studio był Ryszard Szmit, wspaniały człowiek, dobry fachowiec. Potrafił stworzyć wspaniały klimat sprzyjający wydawniej pracy a jednocześnie oszczędnej finansowo. Zawsze służył nam dobrą radą, był jakby piątą osobą w zespole. Z pewnością efekt końcowy jest w dużej mierze jego zasługą. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tej taśmy. Mam nadzieję, że i wam przypadnie mocno do gustu. (mi już przypadła-red.)

-Co skłoniło was do użycia klawiszy na demie? To był mały eksperyment, kiedy układaliśmy utwory na tą taśmę gdzieś w podświadomości słyszeliśmy zsyntezowane brzmienie instrumentów klawiszowych i chcieliśmy ich użyć. To nie

był przypadek, bardzo dokładnie prze-myśleliśmy możliwość użycia tego dodatkowego instrumentu i uznaliśmy, że tak postąpimy. Klawisze wzbogaciły ogólne brzmienie motywów w, których zostały wykorzystane, dodatkowo tworząc wspaniały klimat. To pasuje do nas i myślę, że w przyszłości również wykorzystamy z brzmienia tego instrumentu.

-Nie będę cię pytał dlaczego zmieniliście nazwę bo to jest chyba jasne, ale powiedz dlaczego TRAUMA? Nie wiem, po prostu TRAUMA najbardziej nam odpowiadała. Mieliśmy sporo propozycji na nowy sztyl zespołu, ale ostatecznie pozostaliśmy przy tym i tak już chyba zostanie.





-Powiedz coś o kumplach z kapeli! Są dobrymi muzykami, potrafią solidnie pracować, dzięki czemu robimy szybkie postępy. W życiu prywatnym? A cholera wie co oni robią i gdzie się włóczą.

-Gdzie ostatnio graliście i jak to wspominać? Sthrashydło 92. Tam ostatnio graliśmy. Koncert niezbyt nam się udał od strony technicznej. Mieliśmy totalnie skaszone brzmienie. Poza tym rozjechały się nam obie gitary i koncert graliśmy na porzuczonej sprzeczce. Nie jesteśmy z niego zadowoleni i mamy nadzieję, że następny koncert będzie o niebo lepszy. (to jest dość stary view i z pewnością grali jeszcze jakieś koncerty-red.)

-Twój ulubiony film i dlaczego właśnie dynastia?

Bo jest bardzo brutalny, ha, ha!!!

-No dobra. Plany na przyszłość? Mamy nadzieję podpisać jakiś kontrakt na west-cie, jak nam to wyjdzie?... Zobaczymy. Poza tym chcemy grać dużo gigs i marzymy o nowych gratach.

-Kończymy ten wywiad, czy chcesz jeszcze coś dodać?

Nie, dziękuję, do zobaczenia i usłyszenia. STAY TRAUMED!!!

Micula



A teraz SPARAGMOS. Tak, tak ten od Dziuby. Zanim przejdę do wywiadu z Lucasem przypomnę jeszcze tylko historię tej znanej już chyba każdemu kapelki. SPARAGMOS powstał w 1989 r. i był kontynuacją niezbyt znanej hordy AGGRESSION. Ze starego składu pozostały dwie osoby Lucas (git, voc) i Sebastian (git). W czerwcu 1989 r. dochodzi do zespołu basista Andrzej a dopiero w maju 1990 perkusista Tomek. We wrześniu 1990 r. rejestrują materiał na pierwsze demo pt. "Mortal Organic Remains". Materiałem tym zainteresowała się firma ALF/CARNAGE i wydała go w formie splitu wraz z "Skazani na zagładę" LASTWARU. Split ten

nosi tytuł "Morbid Satisfaction". Po serii koncertów w lutym 1992 SPARAGMOS ponownie wchodzi do studia i rejestruje utwory na nową taśmę pt. "Invitation From Host Of Wrath", są one dojrzałsze. Taśma ta to debiutancka płyta. Zmiany tempa i prawdziwa magma gitarowa daje odczuć powiew muzyki zwanej death metal. Następnie zespół podpisuje kontrakt z MMP, i dzięki niemu grają koncerty z takimi sławami jak SEPULTURA, PARADISE LOST, MASSACRE, OBITUARY i NAPALM DEATH.

-Jak układa się wasza współpraca z Dziubą?

Nie narzekam. T. Dziubiński wywiązuje się z kontraktu. Nie mamy żadnych problemów. Sądzę, że z tej współpracy wynieśliśmy więcej niż przypuszczaliśmy.

-Ponoć wydaliście profesjonalnie

"jakąś" kasetkę (nigdzie jej nie widziałem), parę słów na temat muzyki i tekstów.

Pierwsza płyta wydana przez MMP wyszła we wrześniu zeszłego roku, zawarliśmy na niej utwory po roku 1990, czyli po wydaniu naszego pierwszego dema. Oba te materiały różnią się znacznie. Na pierwszym demie można było wyczuć wpływ KREATORA na naszą muzykę, a na "Invitation..." zagraliśmy klasyczny death metal. I jak na całym świecie miążgi gitar połączyliśmy z gustownym wokalem. Taśma ta sprzedawała się w 7.000 egzemplarzy i nadal się sprzedaje. To że jej nie zauważyłeś jest winą ludzi sprzedających kasetę w twoim mieście.

-Ulubiona reklama telewizyjna?

Piękno według mnie to oczywiście piękne włosy.

-Z czego czerpiecie inspiracje?

W życiu codziennym czerpie inspiracje z książki Sex partnerski i Sztuki kochania, odrzucając Kamasutrę. Niestety niektóre rzeczy są dla mnie awykonalne. W muzyce chcemy połączyć wiele rzeczy, które kłębią się w naszych czterech głowach. Każdy z nas ma trochę inne ulubione zespoły i swoje inwencje wnosi do muzyki SARAGMOSA.

-Co robicie na codzień poza granicami?

Każdy z nas to normalny człowiek, czyli prawdziwe życie zaczynamy o zmroku (bez żadnych satanistycznych aluzji) po pro-

-----  
 \*\*\*\*\*  
 Dariusz Skonieczny i Konrad Czerski. Od listopada 92 zespół rozpoczyna próby i pracę nad utworami. 20 listopada 92 zespół daje swój pierwszy gig rozpoczynając tym samym działalność koncertową. Od tamtej pory wystąpili m.in. z CHRIST AGONY, EXTINCTION, SYM-LITY INSIDE.  
**CATHARSIS** już DAMNED PRODUC- do studia i nagrywa materiał na pierwszą taśmę "Your Truth". Kasetą zawiera intro i sześć utworów.  
 Aaaa fuuuuuuuujj jaki przeterminowany wywiad, aż śmierdzi padliną. Ale myślę że mimo to dowiedzie się z niego coś ciekawego. No to siuup. Oto wywiad z Adamem, bassmanem CATHARSIS.

# Catharsis

stu w dzień trzeba tyrać, żeby się z czegoś utrzymać. Niektórzy z nas się jeszcze uczą.

-Sukces?

Mam nadzieję, że sukces dla SPARAGMOSA nadejdzie ze zdwojoną siłą po wydaniu następnej płyty. Chociaż uplasowanie się kasety "Invitation..." na szesnastym miejscu w/g Thrash'em All wśród zespołów polskich, ktoś może uznać za sukces.

-Plany?

Zwiedzić wraz z zespołem Belgię, Holandię, Finlandię. Z ludźmi w tych krajach mamy trochę kontaktów, nie zapominając o Francji.

-Słowo do ludu?

Ludzie! Wszystko można zrobić za życia i uważam, że przychodzi to łatwo, i wam się poszczęści i dla was przyjdą dobre czasy. A narazie słuchajcie SPARAGMOSA.

Wywiad ten przeprowadził Zdybel, czyli kultowa postać Biłgoraja. Kraina w której zamieszkuje ten osobnik to Zbybland (Galilea).

OFFICIAL SPARAGMOS FAN-CLUB

Marek "Bali" Janas

00-028 WARSZAWA

ul. Bracka 23 m 51 A

Pod tym adresem możecie nabyć wszelkie materiały dotycząca SPARAGMOSA, kasety, koszulki itp.

\*\*\*\*\*  
**C**ATHARSIS powstał w grudniu 1991r (w grudniu po południu-red.-uha, ha, ha.) Założycielami grupy byli: Adam Mamok i Daniel Petryczkiewicz. Po kilku zmianach personalnych dochodzą : Dariusz Skonieczny i Konrad Czerski. Od listopada 92 zespół rozpoczyna próby i pracę nad utworami. 20 listopada 92 zespół daje swój pierwszy gig rozpoczynając tym samym działalność koncertową. Od tamtej pory wystąpili m.in. z CHRIST AGONY, EXTINCTION, SYM-LITY INSIDE.  
**CATHARSIS** już DAMNED PRODUC- do studia i nagrywa materiał na pierwszą taśmę "Your Truth". Kasetą zawiera intro i sześć utworów.  
 Aaaa fuuuuuuuujj jaki przeterminowany wywiad, aż śmierdzi padliną. Ale myślę że mimo to dowiedzie się z niego coś ciekawego. No to siuup. Oto wywiad z Adamem, bassmanem CATHARSIS.

-Na początek przybliź znaczenie nazwy!  
CATHARSIS oznacza oczyszczenie i jest bardzo adekwatnym określeniem w stosunku do naszych tekstów.

-Wasza muzyka to jak sami mówicie "inteligent techno death metal", co przez to rozumiesz?  
Przez tą nazwę rozumiem rozbudowaną strukturę naszych utworów oraz poziom techniczny na jakim zagrane są nasze kawałki. Tutaj każda nuta jest dokładnie przemyślana-to nie jest bezmyślne i prymitywne pobrzdkanie.

-Jaką rolę pełnią wasze teksty?  
Nasze teksty są tak samo ważne jak i muzyka. One niosą przesłanie. Nasza nazwa jest adekwatna do nich, ponieważ czytelnik, który je właściwie zinterpretuje doznaje jakby oczyszczenia. Było by mi bardzo miło gdyby każdy z nich doznał takiego stanu ducha. Mówią one o otaczających nas zdarzeniach, naszych troskach, marzeniach czy refleksjach. Są przemyślane i na dobrym poziomie.

-Powiedz kilka słów o "Your Truth", gdzie i z kim została zarejestrowana?  
"Your Truth" została zarejestrowana w dniach 1-4 lutego 93r, w rzeszowskim studio "Meva" z realizatorem Kaziem, który jest wielkim fachowcem. Na demie znajduje się intro i sześć utworów, jest bardzo dobrze zrealizowane i ukaże się w drugiej połowie kwietnia. (już się ukazało-red.) Kasetą będzie miała profesjonalną, kolorową wkładkę z tekstami, zdjęciami itp.

-W dzisiejszych czasach "miliardy" kapel gra i wydaje dema, jak oceniacie swoje szanse, jakie są twoje oczekiwania i obawy?

Może zabrzmieć to nieskromnie, ale uważam, że mamy wielkie szanse wybicia się nie jest to tylko moje stwierdzenie. Gramy muzykę, która jest oryginalna. Nie kopiujemy wielkich. To wypływa z naszych serc, dusz i umysłów. CATHARSIS jest częścią naszego życia.

-Występujecie pod skrzydłami "DAMNED PRODUCTION". Powiedz coś o tym zjawisku.

DAMNED PROMOTION to firma z Oświęcimia. Ludzie którzy udzielają się w niej bardzo angażują się w to co robią. Na razie nie jest to duża organizacja, ale zobaczymy w przyszłości.

-Od jak dawna grasz na basie i co cię do tego skłoniło?  
Na basie gram od półtora roku, a skłoniło mnie to, aby udowodnić światu, że basiści grający w metalowych kapelach są jednymi z najlepszych. Na każdym koncercie gram jakąś solówkę na basie i naprawdę jestem wtedy dumny.

-Powiedz coś o kumplach z kapeli.

Oprócz mnie w zespole jest: Daniel, gra na gitarze, długie blond włosy, znamy się od dziecka. Zawsze marzyliśmy aby założyć kapele no i nadszedł czas aby uźeczywistnić marzenia-powstał CATHARSIS. Darek gra również na gitarze, ma ciemne włosy, totalny jajcarz, gra również na klawiszach. Konrad grał z nami na perkusji, ale w tej chwili już z nami nie gra i poszukujemy perkusisty.

-Masz jakieś nałogi?

Nie mam nałogów. Ludzie którzy mają słabą wolę są niewolnikami, którejs z dzisiejszych używek. Ich tłumaczenie że nie mogą się powstrzymać są smutne.

-Powiedz coś przerażającego do czytelników Kozięgo Bobka.

Słuchajcie moi kochani!!! Już niedługo nadejdzie taki dzień kiedy ujżycie w sklepach CATHARSIS "Your Truth". Nie



zastanawiajcie się długo tylko kupujcie tą taśmę. Po przesłuchaniu doznacie wstrząsu, zapewniam.

-Coś do dodania?

Dzięki za ten wywiadzik. Wczekujcie nas na koncertach. Bądźcie inteligentni nie żyjemy w buszu i nie obowiązuje nas prawo dżungli, które jest bardzo łatwe. Człowiek jest istotą, która myśli. Piszcie listy i bądźcie dumni, że jesteście ludźmi i żyjecie w XX wieku.

Micula

Kaseta kosztuje 29.000zł (przes. wlicz.)

Damned Production PRIVATE:

P.O. BOX 3

32-606 Oświęcim UPT 6 ul. H. Sawickiej 51/1

43-100 Tychy



Historia zespołu zaczyna się pod koniec lutego 92. Założycielem grupy jest Bojba (guit, voc), który po skompletowaniu składu wskrzesza OPPRESSORa istniejącego wcześniej lecz w innym składzie, z którego pozostał tylko Bojba. W skład zespołu wchodzi: Bojba (guit., voc), Paweł (bass), Piotrek (drums). Pod koniec czerwca zostaje zarejestrowana próba, która zostaje przemianowana na promo tape "Time Of Agony". Materiał zawarty na tej taśmie jest utrzymany w klimacie death metal. Następnie

zespół daje szereg gig's promując swój materiał. W grudniu 92 dochodzi do zmiany basisty. Nowym członkiem w zespole jest Seba. W połowie stycznia '93 dochodzi do zespołu perkusista. Przez 4 miesiące zespół bezskutecznie poszukuje odpowiedniego człowieka, ale w połowie maja za garami OPPRESSORa zasiada Tomek. Obecnie zespół przygotowuje się do nagrania nowej taśmy demo. Adres: OPPRESSOR, EXTORTED VOMIT, NUCTEMERON, Sebastian Zwierz, Poste Restante, 54-222 Wrocław 61  
Przeczytajcie sobie teraz świeży view z Seba.

-Na początku przedstawię kumpli z kapeli!

Obecnie w OPPRESSORze gra trzech ludzi: Bojba (guitar, vocal), Seba (bass), Tomek (drums).

-W czerwcu ubiegłego roku wydaliście wasze pierwsze demo "Time Of Agony". Powiedz coś o tym wydawnictwie!

...Hm... Jak zapewne wiesz ja jeszcze nie grałem wtedy w OPPRESSOR. Poza tym już upłynęło tyle czasu od wydania pierwszego demo, że nie wiem co jeszcze można o tej taśmie powiedzieć. No może jedno, że jest całkiem niezła.

-Przyznaj się, macie już jakieś nowe kawałki?

Czy mamy nowe kawałki, oczywiście. Będzie można je usłyszeć na naszej nowej taśmie demo. Co prawda znajdują się tam dwa

stare numery, ale pozostałe trzy kawałki są całkiem nowe. Oprócz naszych 5 numerów znalazł się też na tej taśmie cover DEATH "Infernal Death", ale trochę w innej wersji.

-W jakim kierunku idzie muzyka OPPRESSOR?

Napewno będzie to można zauważyć po przesłuchaniu pierwszej, a potem drugiej taśmy demo.

-Jak wygląda warstwa tekstowa?

Nasze teksty są przesiąknięte krwią, czuć powiew śmierci i smród rozkładających się zwłok.

-Co ciekawego słychać na wrocławskiej scenie?

Nareszcie się coś ruszyło! Przed paru laty wrocławskie kapela można było policzyć na palcach u jednej ręki. Obecnie jest tu sporo się liczących kapel na polskiej scenie: GUTTED CORPSE, ASCARIS, GRAVELAND, .. Jest też duża liczba dobrze zapowiadających się młodych kapel: EXTORTED VOMIT, LAST SOUL. Nie pisze więcej bo zabrakło by mi wkładu w długobisie.

-Twoje ulubione bands, zines?

Jest ich naprawdę długa lista, ale podam ich tylko trochę: GOREAPHOBIA, AMORPHIS, PAN-THY-MONIUM, SUPURATION, EDGE OF SANITY, THE GATHERING, AGATHOCLES, ANATHEMA, MULTI-



### SEBA BOJBA TOMEK

PLEX, DEPRAVITY, PANDEMONIUM, MISERY, TEMPERANCE, LUBRICANT, VADER, THE FIELDS OF THE NEPHILIM, i wiele innych.

Zines: SLAM HOUR, CEMETARY...

-Interesujesz się jeszcze czymś poza muzyką?

Nie mam zbyt wiele czasu na inne sprawy, ponieważ oprócz OPPRESSORa śpiewam jeszcze w EXTORTED VOMIT i gram w NUCTEMERON. (pracowity gość, no nie? -red.) Ale jak znajdę trochę czasu to piję piwo i inne tego typu napoje.

-Masz jakieś prorocze sny?

...Prorocze sny? Nie wiem, mam ich tyle, że jak się obudzę, to wszystkie mi się pierdola!

-Co sądzisz o tym wywiadzie? (he!! he!!)

Za dużo chciałbyś wiedzieć. (ha, ha, ha)

-Niestety muszę już kończyć. Masz prawo przemówić do czytelników.

Jeżeli chcecie posiadać w swoim dorobku coś nowego i brutalnego to kupujcie drugą taśmę OPPRESSOR. Napewno się nie zawiedziecie!

-Coś do dodania?

Wspierajcie underground!!!

-Dzięki.

# GHOST

Grupa GHOST powstała na przełomie października i listopada 1988r. od początku swoje fascynacje rozwijają w kierunku THRASH DEATH METAL

Po odbyciu zaledwie dwóch prób zespół nagrywa nieoficjalne demo zatytułowane "GHOST" na którym znajdują się cztery utwory.

Dwa tygodnie później występują na OGÓLNOPOLSKIM MŁODZIEŻOWYM PRZEGLĄDZIE PIOSENKI /eliminacje do Opoli/, gdzie zostają wyróżnieni za "Wirtuozerskie opanowanie instrumentów".

Następnie grupa bierze udział w eliminacjach do festiwalu "METAL BATTLE" odbywających się w chorzowskiej Leśniczówce. Mimo że w przesłuchaniach biorą udział czołowe kapale metalowej sceny istniejący zaledwie miesiąc GHOST odnosi duży sukces kwalifikując się do "Trójki Laureatów", po czym przed ponad dziesięciotysięczną publicznością występuje w katowickim SFODKU obok takich gwiazd jak; SODOM, RISK.

Rok 1989 owocuje kasetom "NOC DEMONA", oraz znaczną ilością koncertów na terenie całego kraju. Wymienić tu można takie imprezy jak: STHRASHYDŁO - Ciechanów, THRASH METTING - Gdańsk, THRASHFEST - Wągrowiec, DRRRAMA - Pruszcz Gd. Były to koncerty, na których grupa mogła pokazać się większej ilości fanów. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W podsumowaniu za rok '89 na łamach magazynu THRASHEM`ALL wszyscy muzycy GHOST zajmują miejsca w pierwszej dziesiątce NAJLEPSZYCH MUZYKOW METALOWYCH W POLSCE. A kasecie "NOC DEMONA" uznana zostaje za jedną z ciekawszych pozycji na metalowym rynku, i cieszy się dużym powodzeniem wśród rodzimych thrashers.

Na przełomie roku 1989/90 GHOST gra kilka imprez za wschodnią granicą. Szybka i dynamiczna muzyka gdańszczan zostaje dobrze przyjęta przez tamtejszą publiczność w wyniku czego zespół wyrusza na trasę koncertową po byłym Związku Radzieckim i daje tam kilkanaście koncertów m.in. w Wilnie, Kownie, Odessie, Grodnie, Leningradzie.

Po powrocie muzycy przygotowują materiał na debiutancki krążek. Ich twórczość budzi zainteresowanie zachodnich ziół oraz firm fonograficznych.

Dwa utwory zespołu GHOST; "THE TYRANT", "ARMAGEDON" umieszczone zostają na składance "MORBID NOISE" wydanej w Belgii, obok grup SAMAEŁ, MORBID DEATH.

Pod koniec 1990r. perkusista KRZYSZTOF JANKOWSKI zostaje powołany do odbycia służby wojskowej. Nieudane próby z innymi perkusistami powodują zawieszenie działalności publicznej/członkowie grupy spotykają się nadal pracując nad muzyką/

W lipcu 1992r. GHOST wznowia koncerty, skład zostaje nieco zmieniony: gitarzystę basowego RYŚKA ŁAKOMCA zastępuje MIECZYŚLAW KLIMEK.

Na początku roku '93 wchodzi do studia i nagrywa kasetę

"BAD OBSESSION"

którą wydaje wytwórnia CARNAGE RECORDS.

Nieporozumienia z dotychczasowym opiekunem grupy sprawiają, że zespół zaczyna działać samodzielnie.

Podczas OGÓLNOPOLSKIEGO PRZEGLĄDU ZESPOŁÓW ROCKOWYCH "MALRBORO ROCK`IN"

GHOST awansuje z ponad siedmiuset kapel do grona 25 najlepszych, w przesłuchaniach półfinałowych zajmuje drugie miejsce ustępując tylko grupie, która wygrywa całe zawody.

Na początku sierpnia '93 gdańszczanie mieli okazję zademonstrować swoje umiejętności na FESTIWALU w JAROCINIE, występując w finale konkursu na DUŻEJ SCENIE. Tam też zostają zauważeni przez szefa wytwórni

"LOUD OUD RECORDS", dla której GHOST obecnie przygotowuje materiał na płytę.

# GHOST

VIEW  
WITH  
DAREK

-Co nowego w GHOST?  
Do nowego zapewne można zaliczyć to iż jesteśmy w trakcie podpisania kontraktu z wytwórnią LOUD OUT RECORDS. 15 listopada 93 wchodzimy na dwa tygodnie do Modern Sound studio w gdyni by nagrać nowy materiał na CD i kasetę, która ukaże się w sprzedaży na początku 94r.

-Od nagrania demo "Noc demona" zupełnie o was przycichło. Dlaczego tak długo trzeba było czekać na kolejny atak?

Przerwa w aktywnym życiu kapeli (prawie 2 lata) była spowodowana pójściem naszego gitarzysty do wojska. Nie mogliśmy znaleźć zastępcy na jego miejsce, mimo że przetestowaliśmy bezmała 15 perkusistów, a le ich poziom techniczny i umiejętności pozostawiały wiele do życzenia. Byli-

-śmy zmuszeni czekać na powrót Małego.

-Już od dłuższego czasu gracie w niezmiennym składzie (z wyjątkiem basisty). Czy nie macie już się dość?

Nie odczuwamy żadnego zmęczenia naszą znajomością nadal z chęcią spotykamy się na próbach, razem popijamy, rozmawiamy o granju, ten temat zdominował nasze życie. Czyli wszystko układa się tak jak byśmy się spotkali przed paroma dniami.

-Czy Mietek pasuje do waszej szajki?

Jak na razie nie mamy do niego specjalnych zastrzeżeń, spisuje się na medal.

-Wasza muzyka znacznie zbrutalniała w porównaniu z wcześniejszymi propozycjami. Dlaczego?

Nie od razu zbudowano Kraków, nasza kapela jak każdy poważnie myślący band, poszukiwała swojego stylu. Robimy i robiliśmy zawsze to co nas najbardziej bawiło.

-Na "Bad Obsession" można wyczuć trochę SLAYERA. Niektóre momenty przypominają delikatnie VADER...

Nie wiem dlaczego twierdzisz, że momentami na "Bad Obsession" czuć delikatnie SLAYER, ja nic takiego nie odczuwam. SLAYERA nie słucham już dawno, w ogóle mało teraz słucham, po prostu nie mam na to czasu. Nie jest to pewno zamierzone, ale może ty masz ten przysłowiowy siódmy zmysł!!! (może i mam, ale najwyżej szósty-red.) A co do VADER pamiętam, że zawsze pisano o nich polski SLAYER, tak że wnioski same się nasuwają. Nie prawdaż?

-No dobra. Dlaczego między kawałkami są tak długie przerwy? To przeszkadza w słuchaniu.

Nie zastanawiałem się nigdy nad tym, po prostu tak wyszło.

-Jak długo siedzieliście w studio i czy jesteście zadowoleni z efektu końcowego?

-W studio siedzieliśmy 32 godziny, jest to naprawdę mało czasu, myślę że jak na tak krótki czas zrobiliśmy to jak najlepiej, można powiedzieć że poza małymi wyjątkami jesteśmy z niego zadowoleni.

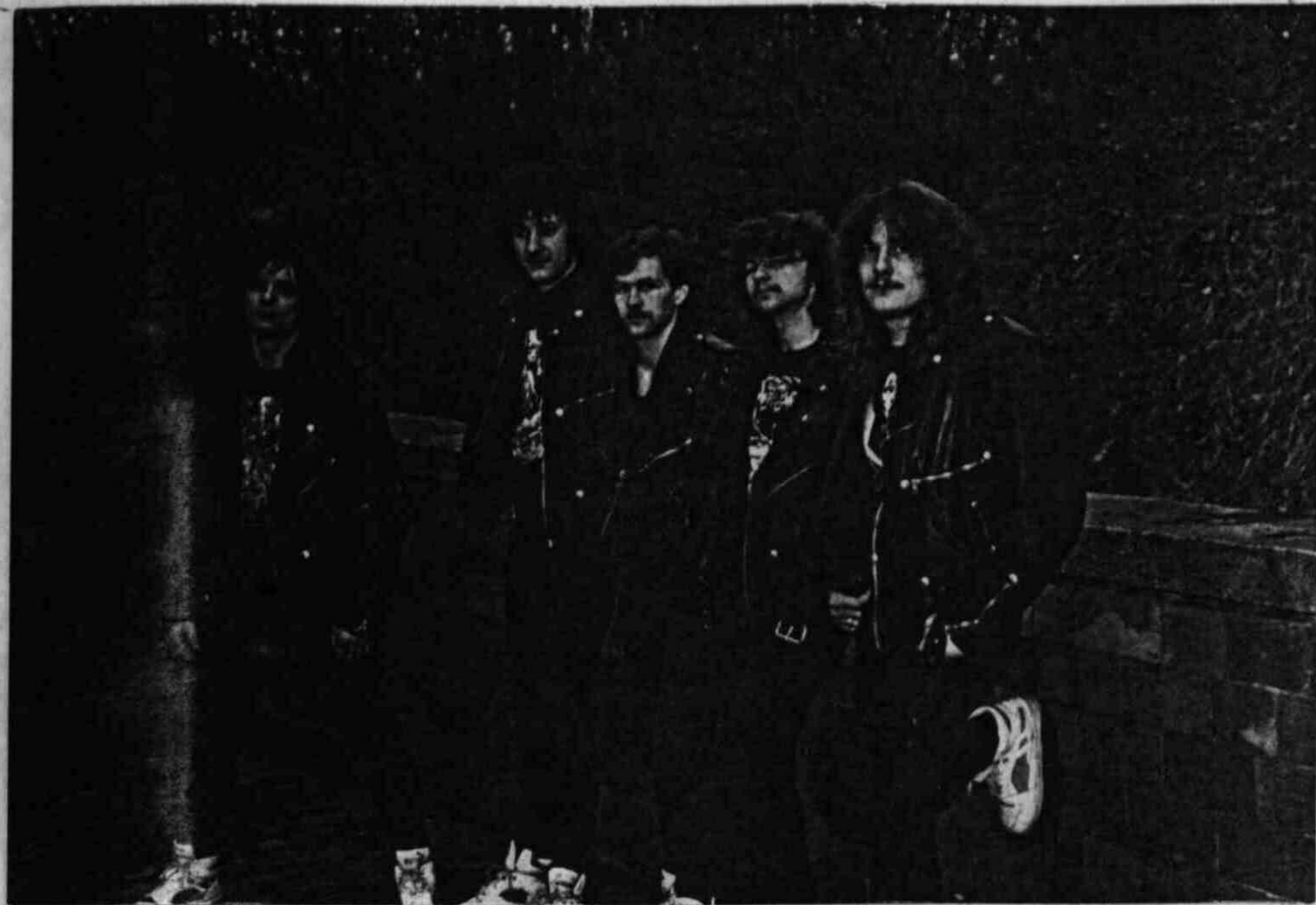
-Czy GHOST ma zamiar straszyć w najbliższym czasie na koncertach? Oczywiście, że tak. Czekamy na potwierdzenie (są w trakcie dogadywania) jedno w Wieluniu drugie w Piekarach Śląskich. Pewny jest nasz koncert 2.X w Gdańsku na Fortach. Jesteśmy elastyczni, zagramy praktycznie wszędzie za zwrot kosztów, nocleg i symboliczną sumę pieniędzy, także czekamy na propozycje. Nie muszę chyba dodawać, że chodzi o imprezy na miarę profesjonalnym poziomie.

-Wierzysz w duchy?

Tak, ale w te dobre.

-W jaki sposób uczyliście się gry na instrumentach, może któryś z was chodził do szkoły muzycznej?

Jeden z nas chodził do ogniska muzycznego na gitarę przez 6 lat, reszta



Krzysztof (vocals) Roman (guit) Krzysztof (drums) Mieczysław (bass) Dariusz (guitars)

to samouki.

-Co skłoniło was do podpisania kontraktu z CARNAGE Rec.?

Była to jedyna wytwórnia, którą znaleźliśmy i do której się zgłosiliśmy. Po przesłuchaniu naszego materiału już nas nie wypuścili.

-Powiedz jakiś kawał.

Poszła baba do lekarza...

-Coś na the end...

Pozdrowienia dla wszystkich maniax.

Przychodźcie na nasze koncerty bo przede wszystkim gramy dla was. Trzymajcie się.

Słomiany

CONTACT BAND:

Dariusz Engler

ul. Podmiejska 16/9

80-038 Gdańsk-Orunia



# HAZAEŁ

## INTERVIEW WIT H MARIUSZ

Hazael powstał na początku 1990 roku z inicjatywy Tomka i Wojtka, którzy zawsze chcieli grać BRUTAL DEATH METAL. W kwietniu 1990 zostało nagrane pierwsze demo, zatytułowane CHAPEL OF DOOM. Pomogło ono zaistnieć młodemu zespołowi na rodzimej scenie underground. Następny okres wypełniają koncerty, m.in. STHRASHYDŁO I SHARK ATTACK.

Rok 1991 przynosi wiele zmian. Odchodzi perkusista i przyszłość Hazaela pozostaje pod znakiem zapytania. Okres stagnacji nie trwa zbyt długo, bo już w sierpniu dochodzi dwóch nowych muzyków, Jacek i Mariusz. Z nowym zastrzykiem sił, zespół odradza się ponownie. W czasie intensywnych prób powstaje nowy materiał, utrzymany w konwencji BRUTAL DEATH METAL. W tym okresie Hazael gra też parę gigów, oraz poszukuje promotora.

Podczas wakacji 1992 zespół znajduje sponsora i wydawcę w postaci agencji METALSTORM. Z ich pomocą zostaje nagrane studyjne demo CLAIRVOYANCE. W grudniu ukazuje się pierwsza oficjalna taśma, która zawiera szwedzki death metal z wieloma motywami i klimatami gore.

Od maja 1992 w Hazaelu nie gra już Wojtek, którego zastępuje gitarzysta innej płockiej kapeli, SULO.

-HAZAEŁ w języku obcym znaczy..

....Zulu Gula?

Gula to mi dyga gdy słyszę takie brednie. Myyyyylisz się Zulu, bo HAZAEŁ nie ma nic wspólnego z Gulą... Popatrz lepiej na świat szerokimi lornetkami, co widzisz... Kozi Bobek. A tak na marginesie Bobki, to wasza nazwa jest bardzo dobra, podoba mi się.

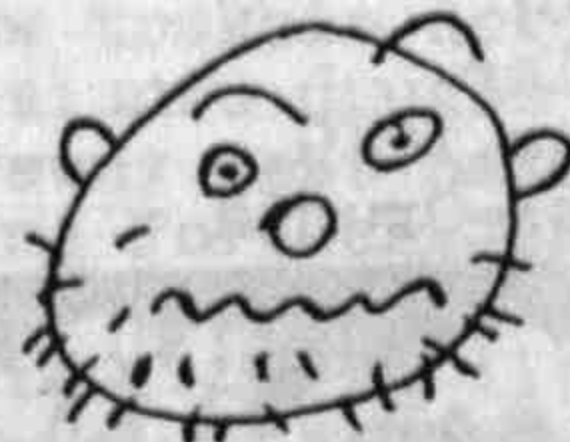
-Patrząc na wasze zdjęcie w THRASH'EM ALL doszedłem do wniosku że wyglądacie jak starzy, szwedzcy death metalowcy.

Może tak, ale to nie jest nasze zdjęcie. Mamy takich kilku którzy nas zastępują podczas sesji z fotografem. (ha, ha) Lubimy szwedzki death, ale do wyglądu to nic nie ma... Nie jesteśmy też tacy starzy.

-Zauważyłem też iż jeden z was (ten zapatrzony w niebiosa) ma kłopoty z owłosieniem na głowie. (może jest punkowcem, z takimi typami nigdy nic nie wiadomo) Czemu zawdzięcza to nagłe wyłysienie? To ja. Patrząc na niebo bo jestem

ważny gość i nie chcę aby mi ptaki na głowę srały. SB czuwa... Spadnie mi taki.... Kozi Bobek na głowę i co potem. Jeśli chodzi o moją łysinę to zgubiłem gdzieś perukę i nie mogę nigdzie..... kupić nowej.

-Opisz lub nabazgroł wyraz twarzy waszego realizatora po usłyszeniu waszej muzyczki.



-Mam jeden kawałek ze starego demo "Suffer The With" i muszę was oskarżyć o zbyt duże podobieństwo do GRAVE "Extremely..!" z "Into...". Macie coś na swoją obronę? Mój adwokat ma na nazwisko Pawłowski, a jego telefon 621-731. On przyśle panu wezwanie i wszystko pro-



szę kierować do niego...

-Nie będę gorszy. Jeśli ktoś coś do mnie ma to mój adwokat ma na nazwisko Wrzodołapacz. Oto jego adres:  
Czesiek Wrzodołapacz  
Ul. Bobkowa 5/53427  
459-7361 HAWAJE

i telefon: 3razy w rymne 2 razy w parapet (w razie kłopotów kamieniem uciszyć psa).

-Hujowo to nagrane, na moim 15 letnim Grundigu ledwo słyszę o co tam chodzi. Mam nadzieję że ostatnia produkcja jest lepiej nagrana. Opisz muzykę zawartą na "Clairvoyance". Czy wprowadziliście do niej odrobinę melodii? Człowieku, słuchasz tego czego nie można. Nigdy nie rozprawdzaliśmy naszego demo "Suffer The Witch". Tak więc jest to rzecz nieoficjalna. Posiedzisz za to, adwokata już znasz. Nowe demo "Clairvoyance" jest taśmą studyjną, posłuchaj i oceń. W tym miejscu oddajemy głos Koziemu...

Tu Kozi. Była 9 rano. Leże w wyrku. Puk, puk listonoszka. Przyniosła mi list od HANNIBAL i przesyłkę HAZAELów od. Bardzo szybko i brutalnie wypatroszyłem obydwie koperty. Oooo, kaseta! Zasadziłem ją czym prędzej do mojego Grundiga (czyt. Condora) i słucham. Cisza, cisza i nagle aaaa, ooaarrgh (mało nie narobiłem w... portki). Takie aaaa aj itp. można uzyskać poprzez kłucie wokalisty podczas sesji prosto w... no wiecie co. "Clairvoyance" to szwedzki, brutalny death, przyzwicie zagrany. Chłopaki grają już trochę. Tak jak to powiesz za chwilę (dalszy ciąg programu, ha, ha) gitary w niektórych momentach mają specjalne brzmienie. Odnosi się złudne wrażenie że to klawiszę, ale tak to jest jak się przepuszcza gitarę przez bajery YAMAHy. Kasetą wydana jest bardzo profesjonalnie. Kolorowa wkładka, zdjęcie, teksty... Demo to zawiera sześć utworów. W pierwszy



FROM LEFT:

MARIUSZ (drums)  
TOMEK (bass, vocals)  
SULO (guitar)  
JACEK (guitar)

dzień przesłuchałem to sześć razy, czyli jest to dobre Mar: A melodii jest ile wlezie.

-Ładny obrazek jest na okładce? Ładny.

-Ostatnio mieliście w kapeli jakieś masturbacje personalne czy coś w tym rodzaju. Co było tego powodem?

Nico. Straciliśmy bąsistę "Kruszynę", a na jego miejsce przyszedł Tomek Sulkowski z ABERRATION. Kruszyna odszedł bo zmienił diametralnie zapatrywania na swoją działalność. Death metal przestał go interesować

-Kiedyś mieliście trochę blackowe teksty. Jakie są teraz? Też blackowe. Mówią o Norwegii, północnych wiatrach, wikingach i zamierzchniach czasach. Czerpiemy całą naszą tematykę z legend i ornamentyki wojowników północy.

-Czy zamierzacie w przyszłości zrezygnować z grania szwedzkiego death metalu i spróbować stworzyć coś niepowtarzalnego? Właśnie to robimy, choć musimy przyznać że nigdy nie zrezygnujemy z brzmienia Skandynawii. Jest ono bardzo dobre dla nas. Dość tajemnicze by mogło być jeszcze brutalne. Uważam że zawsze będziemy dążyć do tego poweru, które osiąga się w Sunlight. Zmieni się nieco aranżacja...

-Wzrasta liczba kapel używających klawiszy. Na "Clairvoyance" są słyszalne takowe? To gitary a nie klawisze. Mają specjalne brzmienie, które jest bardzo zmienione... YAMAHA rules.

-Ile czasu zajęło wam napisanie tego materiału? Około pół roku. Trwało to dość wolno bo mieliśmy trochę kłopotów... Ale wszystko jakoś wyszło na dobre.

-Czy uważacie że wasza muzyka mimo swej "szwedzkości" może wkrótce być popularna poza granicami kraju?

Ta zawarta na demo... nie wiem, może. Przygotowaliśmy właśnie nowy materiał "Thor", który jest także szwedzko brzmiący i aranżowany, jednak bardzo oryginalny. On może wzbudzić duże zainteresowanie, i

wzbudzi...

-Zdaje się że pracujesz w przedszkolu, na czym polega ta praca? Jestem studentem Kolegium J. Angielskiego i w przedszkolu odbywam praktyki.

-Jakiś komentarz?

W październiku wchodzimy do studia aby nagrać materiał na debiutancki album "Thor". Będzie w sprzedaży w grudniu/styczniu na kasetach i płytach CD LOUD OUT REC.

Dzięki za ten wywiad, który był bardzo dobry bo oryginalny. Dałeś mi pole do manewru i mogłem sobie odskoczyć od tych zwykłych pytań i odpowiedzi... To było to.

-Dzięki za świetne odpowiedzi!

T-SHIRT-kolorowe logo, dwu stronne, zdjęcie, wszystkie rozmiary.  
cena: 80.000zł

Słomiany

THOR PRODUCTIONS  
P.O. BOX 33  
09-402 PŁOCK 4 POLAND  
tel. 63-11-58

# TORMENTOR

Na początku były morza chaosu, ciemności i panowała cisza, ale w głębokiej otchłani morza powstawała bezkształtna dusza TORMENTORA, czekając ... więc 5 lat wcześniej w kwietniu '87, z NEMETONU zastąpiły śmiertelne pozostałości TORMENTORA, przekształcone siły morskiej otchłani - nowy Bóg ... se non è vero, è ben Trovato !!

TORMENTOR grał wiele koncertów z takimi zespołami jak : ENTOMBED, DISHARMONIC ORCHESTRA i S.O.B. (w Belgii), ROOT, CHARON, DETROM i CHIRURGIA (w Czechosłowacji), i z THANATOS, ASPHYX i wieloma innymi w Holandii.

Po realizacji kasety demo RISE IN ARMS i naszym przyczynieniu się do powstania składankowego kompaktu Weird Tales of Madness (Black Death Records/Koblentz), zdecydowaliśmy się powrócić do Nemetonu, gdzie złożyliśmy rytualne ofiary i poświęciliśmy nasze myśli jednemu, którego imię może nie przemówić' ... i teraz powrócili'smy z drugiej strony !!

Obecnie skład zespołu jest następujący : Pino (śpiew), Danny (perkusja), Patrick (gitara basowa), Michel i Arjan (gitary).

SAGE

EX MORITURUS

ORIGINALNY BLACK DOOM METAL  
WPEŁNI PROFESJONALNE

WYDANA TAŚMA DO NABYCIA  
WYSYŁKOWO W CENIE 25.000.-

ZESPÓŁ OCZEKUJE PROPOZYCJI  
KONCERTÓW: ZWROT KOSZTÓW.

ZAMÓWIENIA PRYWATNIE

LORD TERROR ZINE

ADRIAN SEKURA

LEZNIKA WLK.4/1

HABER

MOŚCICKIEGO 26/27

41-200 SOSNOWIEC

W marcu tego roku nagraliśmy 5 utworów na próbna kasetę pt. RETURN TO NEMETON, które przedstawiliśmy światu podczas naszej trasy w Czechosłowacji (ze specjalna czeska edycja tej taśmy TIR INNA M BEO.

Postabus 1019  
3160 AE Rhoon (Z-H)  
The Netherlands

Wkrótce planujemy ponownie przekroczyć rzekę Styx z prawdopodobnymi koncertami w Szwecji, Czechosłowacji, Polsce i Francji. Tak więc wypatruj i strzeż się ... Yggdrasilowe korzenie wkrótce będą połączone ponownie z krwią !!

Meczarnie do śmierci !!



ION NOBIS DOMINE SED NOMINI TUO DA GLORIAM



BART CIECKOWSKI  
OŚ. STARE ŻEGRZE 37/7  
61-249 POZNAŃ

a do EGZEMA promotion  
piszcie na adres  
MICHAŁ ZELLER  
P.O. BOX 101  
61-251 POZNAŃ

Panie i panowie, teraz przeczytajcie te kilka słów od Barta Cieckowskiego z CARRION LORD PROMOTION, "firmy" zajmującej się.....ale co ja Wam będę smęcił, zaraz wszystkiego dowiecie się od samego Barta.

Cześć! Napewno nazwa CARRION LORD PROMOTION oblała się Wam o uszy. Musiała skoro od ponad roku non stop wysyłać flyers z myślą dotarcia do jak największej liczby fanów. Od początku działalności C.L.P. jest nastawiona na przedstawianie polskim fanom zagranicznego podziemia. Nie staram się skupiać działalności na jednym gatunku muzyki. Przeciwnie, jestem otwarty na wszelkie oryginalne kapele, bez względu na to jak i co grają. To podoba się ludziom gdyż przynajmniej nie zamykają się w jednym kręgu i poznają szersze horyzonty muzyczne. Dotychczas furorę w C.L.P. pod względem ilości sprzedanych kaset zrobiły zespoły: DEMILICH (około 300 sztuk), UNHOLY, THERGOTHON, MORDOR, tych kaset sprzedałem najwięcej. Pragnę zaznaczyć też, że duże powodzenie mają najnowsze pozycje tzn. COPROPHILIA, NECROBIOSIS, AS SERENITY FADES i przy takiej intensywności sprzedaży pobijają one z pewnością wyżej wymienione. Pragnę też zwrócić uwagę na EGZEMA promotion którą prowadzę wraz z kilkoma kumplami. EGZEMA prom. proponuje polskim fanom odrycie roku dla mnie zespół DECORYAH i KATATONIE. Oba zespoły wykonują muzykę pośrednią między black a occult/doom. Radzę wam napisać do EGZEMA po więcej informacji. W przyszłości chciałbym w liście towarów posiadać więcej oryginalnych demos i CD. Mam już pewne plany. Wszystkich, których interesuje podziemie, mało znane grupy z całego świata proszę o kontakt. Napewno znajdziecie coś dla siebie, wybór jest duży i ciągle się powiększa. Wszystkie kasety są dobrej jakości i praktycznie nie różnią się od oryginałów. Piszcie nie zapominajcie mydląc znaczka. O.K. to wszystko, dziękuję Ci Hubert za możliwość zaprezentowania mojej działalności na łamach Koziego Bobka. Powodzenia.

CARRION LORD PROMOTION przedstawia:

- 069-DECOMPOSED-"Inner Destruction" demo 91, Francja. Demo nieco stare, ale jakże aktualne! Intro+sześć utworów decomposing death metal w stylu MESTEMA. Nowa nazwa DECOMPOSED teraz to OCCULI.
- 070-BLOCKHEADS-"Haaashaastaak" demo 93, Francja. Nie jest to black metal jak sugerowałyby to nazwy... a zatem co? Chora i zgniła muzyka, grinding death metal z bulgoczącym wokalem! Intro/outro+7 tracks rozwali Ci łeb!
- ABSURD EXISTENCE-"Silence" demo 93, Niemcy. Zmiana klimatu i coś dla fanów ciężkiego, melodyjnego death doom, bardzo oryginalnie zagrane pięć numerów (użyte klawisze)+intro. Grają w sumie w sześciu.
- 071-PRIMORDIAL-"Dark Romanticism..." demo 93, ten zespół wypadaloby mieć chociażby dlatego, że pochodzi z nieznanego kraju: Irlandii, tam scena dopiero raczkuje, ale jak pewnie! Po bluznierszym OGRE debiutuje blackmetalowy PRIMORDIAL, cztery utwory z chorobliwym voc, organy... okładka A 4
- 072-SOLSTICE-PROMO 93-pozostajemy nadal na wyspach (Anglia tym razem), świeży, najnowszy materiał tej niesamowicie oryginalnej hordy! I tego powinni posłuchać wszyscy! Kasetka jest przede wszystkim adresowana do odbiorców takich zespołów jak: TIAMAT, MY DYING BRIDE, PARADISE L. i grup idących w kierunku melancholijnego doom/black, cztery utwory świetnej jakości spowodują, że odpłyniesz w odległe czasy, zapomnienie... POLECAM!
- 073-EXPERIMENT FEAR-"Fools Paradise" demo 93, Wisconsin/USA. Zespół powstał sporo czasu temu (pocz. 1989), nagrał wiele demos/reh.s, wizytówką zespołu jest ich ostatnie szalone demo (pięć utworów+intro/outro), swój styl określają jako ultimate death metal z amerykańskim kopem, renomę grupie nadają koncerty u boku: GRAVE, ENTOMBED, INCANTATION...
- 074-NECROTIC MUTATION-"Sepulchre of the Suffering" demo 93, wielu bandom zależy na dobrej promocji w Polsce jaką gwarantuje CLP, dlatego przysyłają one swoje nowe produkty celem zaprezentowania polskim fanom... Wielu z Was pamięta jeszcze ostatnie totalne demo N.MUT., a tutaj następny rozprawający atak! Brutal Grinding death Gore z tekstami a'la DEAD INFECTION! Świetna jakość! Wkrótce debiutancki LP Necrotic Mutation.

- 075-CATACOMB-"The Lurker at the Threshold" demo 91, "In the Maze of Kadath" demo 93, Francja. Na jednej kasecie dwa brutal death metalowe demos CATACOMB! Prawie 50 minut muzyki, na drugim demo udziela się kobieta, obsługuje ona wszystkie stwarzające klimat instrumenty, należy tylko czekać na podpisanie kontraktu na debiut LP Catacomb. Cena: 26.000 zł
- 076-MUTILATION-"HAIL SATANAS WE ARE THE BLACK LEGIONS" 7"EP, Francja. Satanic black metalowy duet z Francji. "Melancholic Lord of Torments" /git.voc./ i "Dark Wizzard of Silence" /wardrums/ nagrywają 7"EP na której umieszczają trzy bluznierskie utwory: oryginalna 7"EP w cenie 50.000 zł

BART CIECKOWSKI  
OŚ. STARE ŻEGRZE 37/7  
61-249 POZNAŃ

Cena jednej kasety 18.000zł+koszt odsyłki 7.000zł, np. jeśli nabywasz 5 kaset, pracisz: pięć razy 18.000zł+7.000zł, pieniądze wyłącznie przekazem pocztowym z DOKŁADNYM ADRESEM ZWROTNYM NA WSZYSTKICH CZĘŚCIACH PRZEKAŻU termin realizacji zamówień zależy tylko od ich kolejności napływania, wszystkie kasety przegrywane z oryginałów na wysokim klasie sprzęcie. Wkrótce nowości, wszystkie dodatkowe informacje-znaczek na odpowiedź, jeszcze nigdy nikogo nie oszukałem, piepszę wszystkie hasła niezdrowej konkurencji; Wspiera, podziemie! Carrion LORD PROM. & EGZEMA PROM. SPONSOR POLISH BLACKMETAL HAFIA! HAIL!



MUSIC FROM DEEP DARK OF THE EYE  
NECRODEPRESSION DEATH METAL



PROFESSIONAL STUDIO 6 TRAX WITH SOME KEY'S  
WORK- SECOND DEMO  
"MESMERIZED" 5\$ EUROPE, 6\$ OVERSEAS, 25 TYS PL  
ALSO T-SHIRT AVAILABLE (TWO SIZES, BLACK WITH  
WHITE PRINTED)-12\$ EUROPE, 13\$ OVERSEAS, 70 TYS PL

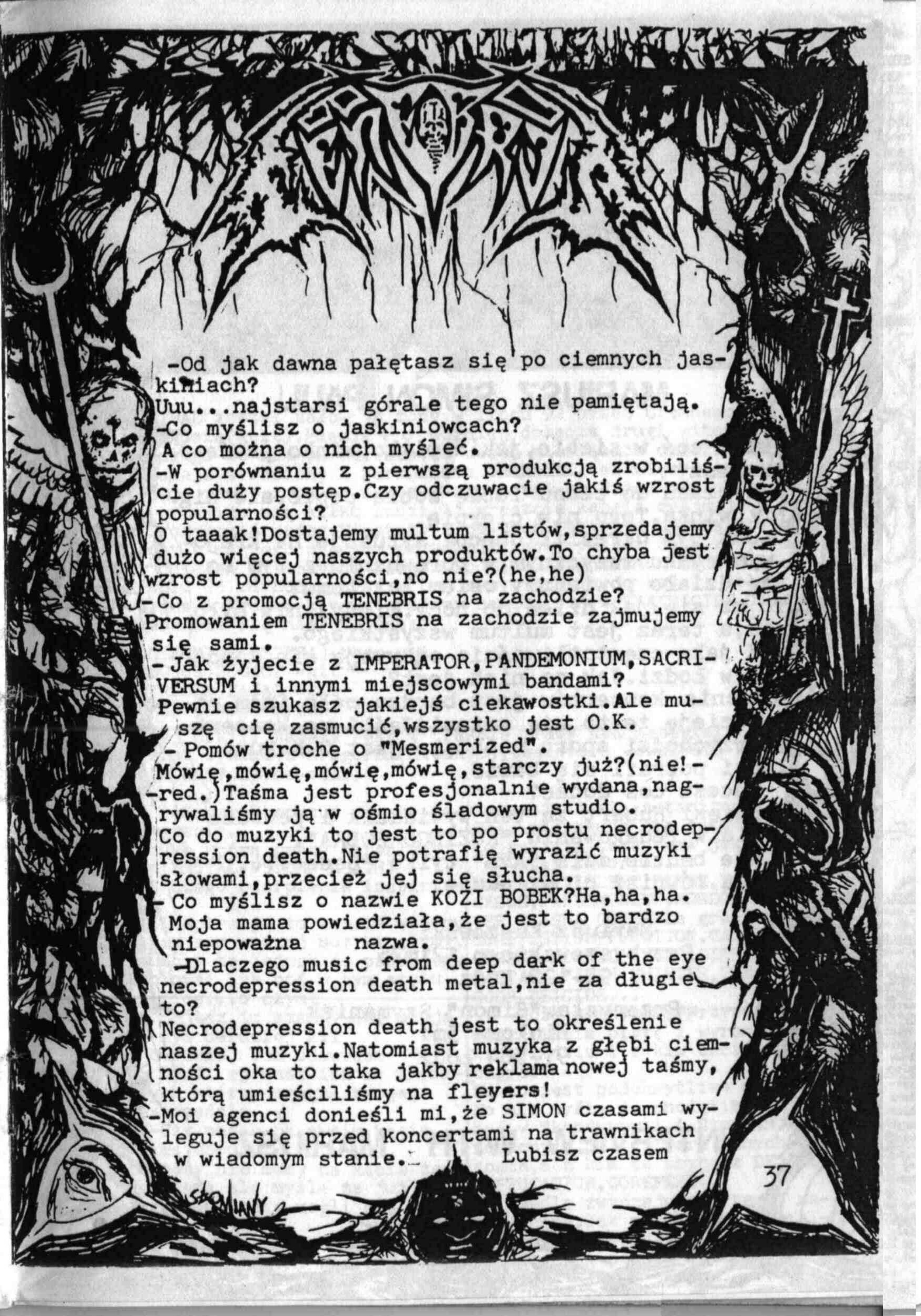
WRITE TO:

## **TENEBRIS**

MARIUSZ KUSZEWSKI  
PRZYBYSZEWSKIEGO 121m75  
93-120 LODZ

PRZEMYSŁAW "SIMON" SZYMANIAK  
ZIOŁOWA 5m1  
91-364 LODZ

# **POLAND**



-Od jak dawna pałętasz się po ciemnych jaskiniach?

Uuu...najstarsi górale tego nie pamiętają.

-Co myślisz o jaskiniowcach?

A co można o nich myśleć.

-W porównaniu z pierwszą produkcją zrobiliście duży postęp.Czy odczuwacie jakiś wzrost popularności?

O taaak!Dostajemy multum listów,sprzedajemy dużo więcej naszych produktów.To chyba jest wzrost popularności,no nie?(he,he)

-Co z promocją TENEBRIS na zachodzie?

Promowaniem TENEBRIS na zachodzie zajmujemy się sami.

-Jak żyjecie z IMPERATOR, PANDEMONIUM, SACRIVERSUM i innymi miejscowymi bandami?

Pewnie szukasz jakiejś ciekawostki.Ale muszę cię zasmucić,wszystko jest O.K.

-Pomów trochę o "Mesmerized".

Mówię,mówię,mówię,mówię,starczy już?(nie!-red.)Taśma jest profesjonalnie wydana,nagrywaliśmy ją w ośmio śladowym studio.

Co do muzyki to jest to po prostu necrodepression death.Nie potrafię wyrazić muzyki słowami,przecież jej się słucha.

-Co myślisz o nazwie KOZI BOBEK?Ha,ha,ha. Moja mama powiedziała,że jest to bardzo niepoważna nazwa.

-Dlaczego music from deep dark of the eye necrodepression death metal,nie za długie to?

Necrodepression death jest to określenie naszej muzyki.Natomiast muzyka z głębi ciemności oka to taka jakby reklama nowej taśmy, którą umieściliśmy na fleyers!

-Moi agenci donieśli mi,że SIMON czasami wyleguje się przed koncertami na trawnikach w wiadomym stanie. Lubisz czasem



## MARIUSZ SIMON PAUL

włać coś w siebie, jakie piwko, winko preferujesz?

Od czasu do czasu lubię sobie popić, ale nigdy winka. Tego nie cierpię.

- Jak byś określił obecną sytuację na krajowym rynku muzycznym, w porównaniu z tym co się działo powiedzmy osiem lat temu?

To ma się jak dzień do nocy. Kiedyś nie było nic, a teraz jest multum wszystkiego.

- Z jaką częstotliwością odbywają się koncerty w Łodzi. Jak na nich jest?

Obecnie koncertów jest bardzo mało. (mam nadzieję że to się zmieni) Jeśli na koncert przychodzi sporo osób, to jest O.K. Dużo ludzi potrafi się bawić.

- Chcesz coś dodać?

Dzięki Hubert za ten wywiadzik i powodzenia w redagowaniu "KOZIEGO BOBKA".

Nie będzie dziś "AVE" tylko "Beeeeee....."

- Ja również ci dziękuję.

Mariusz Kuszewski  
Przybyszewskiego 121m75  
93-120 Łódź

Przemysław "Simon" Szymaniak  
Ziołowa 5m1  
91-364 Łódź

## INTERVIEW WITH MARIUSZ

# FRATRICIDE

ANNIBAL został założony w lipcu 92 przez Ciemnego(b.g,v) i Bogusia(guit). Miesiąc później dołącza drugi gitarzysta a niedługo po nim perkusista. Po dwóch miesiącach działalności gitarzysta zostaje wyrzucony a perkusista odchodzi, tak więc działalność kapeli zostaje zawieszona na okres 5-ciu miesięcy. Przez ten okres przez kapelę przewijają się kilku ludzi. Aż wreszcie kapela znajduje perkusistę i może rozpocząć próby. Niestety z pewnych przyczyn perkusista zostaje wyrzucony, a na jego miejsce przychodzi nowy pałker Sysy. W tym samym czasie dołącza gitarzysta Faraon. Po kilku tygodniach opuszcza on kapelę. W sierpniu 93 odchodzi Sysy, w tym samym czasie do kapeli dołączają Mały-drums i Froger-gitara grający na codzień w FRATRICIDE. Obecny skład przedstawia się następująco:

G.(CIEMNY)CIEMIEGA)-bass, voc  
K.(BOGUŚ)BOGACZ -git  
O.(FROGER)ZAJĄC -git  
K.(MAŁY)MAŁEK-drums

W tej chwili kapela jest w trakcie pracy nad materiałem. Teraz wywiad z Gregorem(Ciemnym), basistą i wokalistą HANNIBAL (HORPS? ha, ha-red.)

-Scharakteryzuj muzykę jaką gracie.

Muzykę którą gramy określamy jako BRUTAL PSYCHO DEATH.

-Z czego czerpicie inspiracje?

Nasze inspiracje to kapele wykonujące ten sam rodzaj muzyki co my. Nie znaczy to jednak że próbujemy je kopiować lub coś w tym stylu.

-Lyrics...o czym?

...Nie dajesz im szansy oni stają się tym bardziej źli im bardziej ich odsuwasz tym bardziej masz ich za trędowatych którzy pragną twojego nieszczęścia...

-Czy macie na swoim kęcie jakieś demosy?

Niestety nie mamy na kęcie żadnego dema ale myślę że już niedługo będziecie mogli coś usłyszeć.

-W waszym logo widzę coś jakby odwrócony krzyż. Czy in-

teresujesz się satanizmem?

Tak, interesuje się satanizmem, jest to religia taka sama jak inne.

-Wasi faworyci...

W kraju: VIOLENT DIRGE, VADER, ARMAGEDON, PANDEMONIUM, MORDOR, BETRAYER, GEISHA GONER. Za granicą: GOREFEST, SUFFUCATION, CANNIBAL CORPSE, MORBID ANGEL, DISMEMBER, CARCASS, PITCH SHIFTER, THE YOUNG GODS, DEICIDE...

-Może pomarzymy? Przypuśćmy że nagraliście płytę i wyruszenie w trasę. Gdzie i z kim chcielibyście zagrać?

No to jest podchwytliwe pytanie. No ale myślę że chcielibyśmy zagrać w Skandynawii i Stanach Zjednoczonych, no i w paru innych miejscach, a z kim to chyba z DEICIDE, SUFFUCATION, GOREFEST...

-Wedle zwyczaju zapytam o naszą scenę. Jak myślisz, w jakim kierunku ona podąża?

Nasza scena podąża w całkiem

dobrym kierunku. Miejmy nadzieję że polska scena wypłynie tak jak np. Szwecja.

-Co najbardziej cię podnieca?  
Piernięcie mamuta (ha, ha)

-Rozwiąż odwieczną zagadkę: Jak pachnie piernięcie mamuta.  
Nieżły fetor co? (ha, ha)

-Kończymy...  
Dzięki za view. Pozdrowienia dla wszystkich maniax. STAY BRUTAL!!!

Contact:

GREGOR

Ul. Starodąbrowska 15/30  
33-100 TARNÓW

GREGOR prowadzi też GRINDER PROMOTION

001-SIRRAH-Rehearsal '93, 2 songs, Gothic Doom Death Price: 20.000zł

002-ROTTING CORPSE-First demo "Neodadaism" 25 tracks, 7 minutes  
Grind Noise Core Price: 20.000zł

003-ABHOR-Demo/Reh "The Whispers Of Forgotten Shadows" 4 songs + intro and quetro, death metal Price: 20.000zł

004-MAGNIFICAT-Official Cassette "Blessed State Of Nuisance" 5 songs + intro, profesjonal recorded and published, Speed death metal, Price: 27.000zł

005-TRAUMATIC SHOCK zine, breath '2/93.

## TRAUMATIC SHOCK zine

Views with: GOREFEST, CHORUS OF RUIN, CRADLE OF FILTH, MISANTHROPE,



SADNESS, GENITAL PUTREFACTION, CHRIST AGONY, CHRIST'S FLESH, DAMNATION, AZAZEL, ISCARIOTA, INSANE, SACRILEGIOUS, SAGE (exMORITURIUS), DIFFERENT STATE, MYSTIFICATION, SIRRAH, HANNIBAL, CEREBRAL CONCUSSION, ASHES, TRAUMA, YSIGIM, (exOBNOXIOUSNESS)...

bios, article about euthanasia & Wicca Sound Rec. reviews... A5, 64 pages, 25 tys.

c/o NATALIA ŁUCZAK  
ul. Broniewskiego 4 a/3  
59-700 BOLESŁAWIEC

c/o MARCIN ŁOKŚ  
ul. Lipowa 7  
56-100 WOŁÓW



MORTIFY to zespół z greckiego podziemia. Powstał on w 87 roku z inicjatywy Kilburne który po skompletowaniu składu postanowił że będą grali thrash. Na początku często zmieniał się skład i nazwa (ZENDICK, SUFFOCATED). Kiedy skład został wreszcie ustabilizowany dwaj członkowie zespołu zostają powołani do wojska i zespół zakończył działalność. Potem gdy wszystko wróciło do normy zespół wznowił działalność i rozpoczął pracę nad materiałem. Pierwsze oficjalne demo ukazało się w kwietniu 90 roku i nosiło tytuł "Dizziness Of The Occult". Demo to różniło się znacznie od

wcześniejszych dokonań, mieściło się w konwencji hyper/speed/death/thrash/metal (zdanie muzyków). Zostało ono nagrane w "Sinema" studio i zawiera trzy utwory: "Nocturne Of Souls", "The Occult", "Schizoid Redeemer".

Ich plany na przyszłość to nagrać nowe demo, które powinno być bardzo interesujące. Oto skład w jakim nagrali pierwsze demko: KILBOURNE-git., MACABRE-bass., MORBID-dr., voc.

"WARRIOR DISTRIBUTION"  
ul. Stolarska 20 E/7  
81-173 GDYNIA

bezpośredni adres do zespołu: MORTIFY

P.O. BOX 79006  
17202 HIMITTOS, ATHENS  
GREECE

SANNYASIN  
Marcin Bień  
Balladyny 4/17  
20-601 Lublin

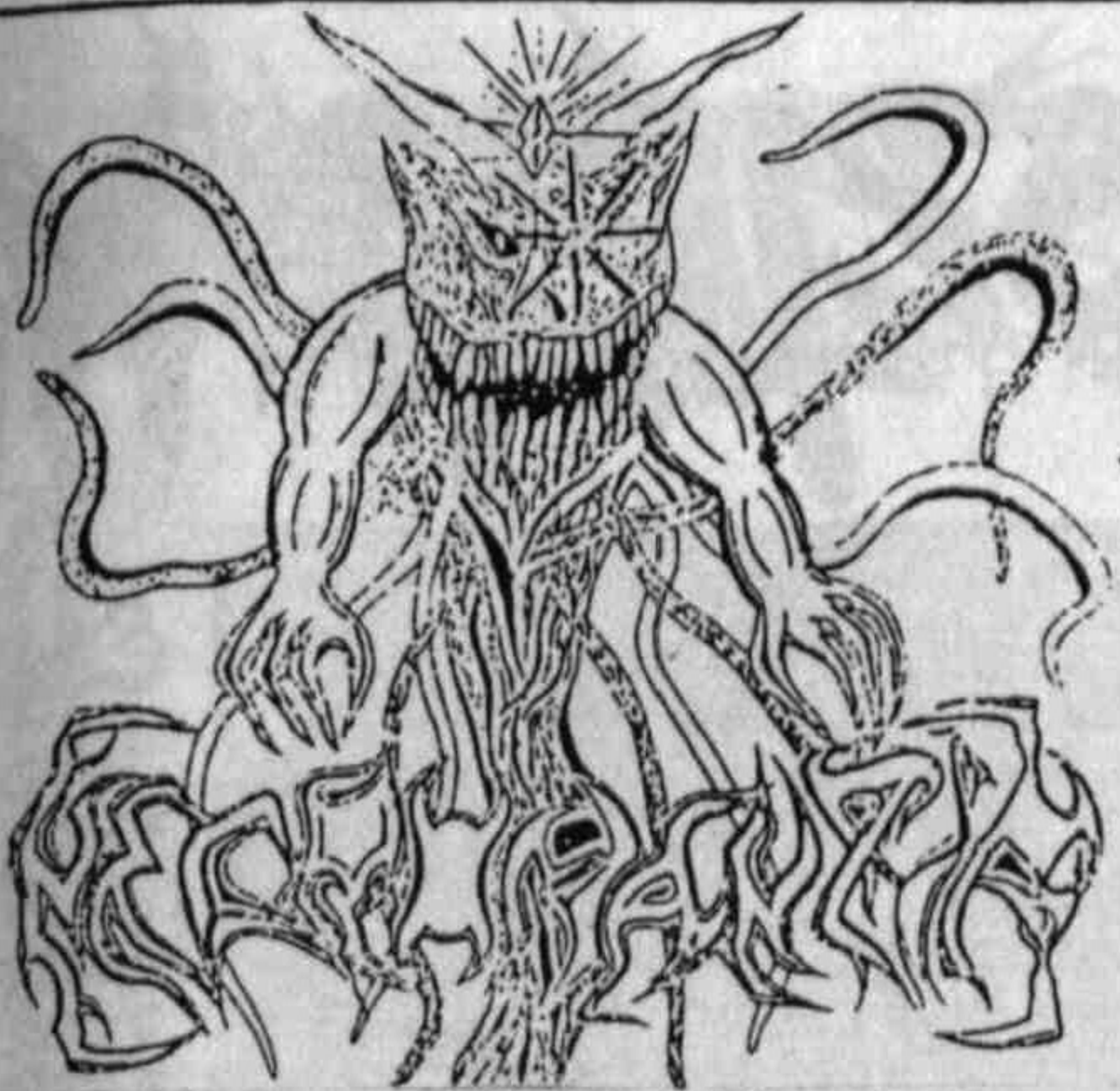
SHADE  
Dominik Sadłowski  
Podwisłocze 4/53  
35-310 Rzeszów

ETERNAL zine  
Magda Żońna  
++MALEŃKI++  
ul. Zielona 62/6  
44-335 Jastrzębie

GALLILEOUS  
Karol Stępień  
ul. Rybnicka 12  
44-300 Wodzisław Sl.

INFERNAL DEATH zine  
Przemysław Popiołek  
ul. Słoneczna 6/2  
20-621 Lublin 17





W 89 roku dwaj ludzie Morbid i Baron Blood postanawiają założyć zespół oryginalny i nie przeciętny. W ten sposób powstała NECROMANTIA. Na swoim PROMO TAPE '90 użyli oni dość niekonwencjonalnych instrumentów np. pianino, ośmio strunowy bas i masę tajemniczych efektów. Muzyka jest przepełniona mrocznymi, ponurymi klimatami i może przypominać SAMAEL. Są momenty bardzo szybkie ale i wolne, nostalgiczne uzupełnione chorem wokalem. Muzykom zarzucano prymitywizm, zresztą sami nie są zbyt zadowoleni z tej taśmy. W 92 roku pojawia się split-LP z VARATHRON. Taśma "Vampiric Rituals" to AVANT-GARDE-OCCULT-DEATH... gitary na niej są lepiej wyeksponowane, dalej jest to bardzo chłodna muzyka.

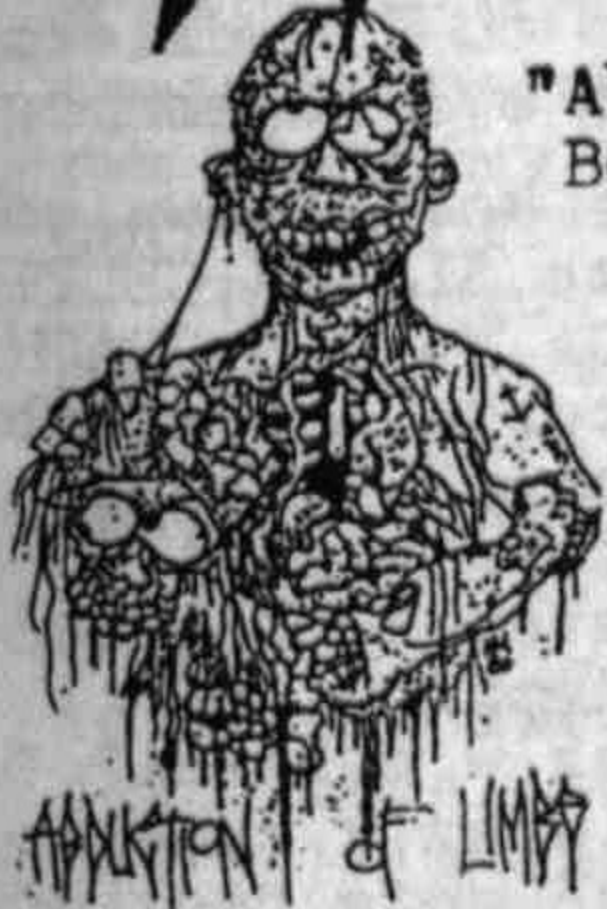
Skład: MORBID-wokale, bass., BARON BLOOD-8strunowy bass., SLOW DEATH-wokale, efekty tła., INFERNO-syntetyzer, pianino. Adres do nich jest taki sam jak do MORTIFY a jeśli chcecie kupić kasetę "Vampiric Rituals" (wkładka profesjonalna i dwa postery za 20.000zł), koszulki, naklejki itp. a także otrzymać informacje to piszcie do oficjalnego fan-clubu NECROMANTIA. †† Krzysztof Osiniński, P.O. BOX 40, 88-106 Inowrocław 11 ††



Początki zespołu sięgają 88 roku (maj). Pierwszy skład: Olve (bass, voc), Tore (guit), Padde (dr). Na samym początku grali covery takich kapel jak CELTIC FROST, SLAUGHTERED... Po jakimś czasie, latem nagrywają na cztero ścieżkowym magnecie reh "The fart that should not be" ("pierdnięcie, którego nie powinno być") Było to sześć utworów z chamskim brzmieniem, muzycznie to raczej thrash.

Gdy zespół sprzedał około 50 kopii zrezygnowali z rozprowadzania tego demo. W marcu 90 wpełzają do 16-śladowego studia by nagrać trzy kawałki na demo

"Abductions Of Limbs" (tytułowy, "Annoying Individual", "Skin and Bone" czyli skóra i kości). Demo rozeszło się conajmniej w 600 kopiach. Po trzech miesiącach odchodzi Olve (do IMMORTAL) a na jego miejsce przybywa Christian. Potem Stary Pogrzeb podpisuje kontrakt z francuską THRASH REC. która w styczniu 91 sponsoruje kapelce studio. Powstały 3 nowe utwory które zostały umieszczone na EP-ce "Devoured Carcass" nagranej na przełomie kwietnia i maja. Wydano ją w lipcu. Muzyka na niej jest jeszcze bardziej brutalna i posiada odmienny styl od innych skandynawskich bands.



OLD FUNERAL: Tore Bratseth, Hellebakkane 36, 5215 Lysekloster, NORWAY



MARTIN STEINGENGA - DR.  
ARJAN MEERKERK - BASS  
LUC VAN RAVELS - GUIT.  
FRANK DRONKERS - GUIT.  
LAWRENCE PAYNE - VOC.  
OBTRUNCATION, HYDRAPAD 22,  
3204 CP SPIJKENISSE, THE NETHERLANDS

W Holandii od 89 r działa OBTRUNCATION. W maju nagrywają Reha. W grudniu 90 nagrywają w studiu 5-utw demo "Sanctum Disruption". Następnie miała wyjść 3-utw. EP-ka za sprawą Roberto Cannavo. Grają brutalny death metal. Zespół opuszcza basior a za niego wchodzi Arjan Dronkers grający też w TORMENTOR.



RENE RUTTEN - GUIT.  
BART SMITS - VOC.  
HANS RUTTEN - DR.  
JELMER WIERSMA - GUIT.  
FRANK BOEIJEN - KEYB.  
THE GATHERING, ALBARDASTRAAT 51,  
5344 HB OSS, THE NETHERLANDS



GOD DETHRONED, ORANJEKANAAL N.Z. 21,  
9433 TH ZWIGGELTE, THE NETHERLANDS



RICHARD - GUIT.  
JEAN MARIE - DR.  
LUCIEN - BASS  
ERIC - VOC  
ILJA - GUIT.

CASTLE, ERIC, KLAVERSTRAAT 9,  
5038 RB TILBURG, THE NETHERLANDS



BLUUURGH, JASON KOHNNEN, HOOGKANJE 3R,  
3708 DL ZEIST, THE NETHERLANDS

# SADISTIC PASZTETOWA

MAGAZINE

## AND

Wymyślając pytania do Łukasza wrzuciłem się w odpowiedni nastrój zając pasztetowa. Co z tego wynikło? A żo...

-Ahoj Łukaszu! Ty stary rozrabiako, co u ciebie nowego?

Ahoj!!! Właśnie skończyłem pracę nad SADISTIC nr.3. Tyle było z nim kłopotów ale wreszcie jest! Można go sobie kupić za 18.000 złotych polskich. Poza tym z nowości to nowa pała z matmy, nowy PUNGENT STENCH, który zresztą mnie rozpiędała no i chyba tyle!

-Ile kopii poprzedniego numeru udało ci się sprzedać?

Niewiele. Około 50 kopii. A to z winy małej promocji. Zrobiłem mało flyers, ok. 1000 co naprawdę nie jest dużą ilością. Nr 3 jest znacznie lepiej promowany. Dotychczas zrobiłem ok. 3.000 flyers, a mam zamiar zrobić jeszcze drugie tyle.

-Nad którym numerem zina teraz pracujesz?

Obecnie skończyłem robić nr.3 i wypadało by wziąć się za nr.4...

-O jakich kapelach będzie można w nim przeczytać?

Oooo, trudno w tej chwili powiedzieć, ale chciałbym zrobić wywiady z DARKTHRONE, EMPEROR, ABHOR, ASTAROTH, CARBONIZED (już mam), z Maćkiem z WKRET zine, z MARIUSZEM KMIOLKIEM z wiadomo skąd, PSY WOJNY, TRAUMA i dużo innych+oczywiście tony biografii i jeszcze więcej recenzji LPs gigs, rehs... Postaram się też o jakieś opowiadanka mojego genialnego Współpracownika Od Opowiadań, Heyena Von Satana, parę dziwnych rysunków...

-Jak dużo czasu zajmuje ci zrobienie jednego numeru?

Różnie bywa. Nr.1 powstał w 2 tygodnie nr2 w dwa miesiące, nr 3 w 6 miesięcy. Wszystko zależy od szybkości z jaką

odpisują kapele. To główny problem. Poza tym, przy pracy nad nr3 były kłopoty z wieloma nieodpowiedzialnymi ludźmi, którzy podejmowali się przepisywania wywiadów... Potem były takie sytuacje, że jeden gość zażyczył sobie 250.000 za przepisanie 40 stron, potem drugi nie chciał, bo w jednym wywiadzie koleś powiedział "Fuck The Jesus", a on jest wierzący i tykich rzeczy nie będzie przepisywał i tak dalej i tak dalej. Jednak przy nr4 będę chciał(chcę) znaleźć kogoś odpowiedzialnego i chętnego do współpracy. Swoją drogą czy odpiszą mi DARKTHRONE?!

-Podobno twój zine ma się ukazać także w wersji compactowej. Możesz powiedzieć coś więcej na ten temat? O! Skąd wiesz!?!?(mam tu i Źwdzie swoich...red.) Miała to być tajemnica,

ale cóż... Tak, wersję kompaktową, poszerzoną o wywiady ze SLAYER, CELTIC FROST, DEATH, METALLICA, NAPALM DEATH... etc, wyda EARACHE Records, a dystrybucja na świat zajmie się SPV. Mam także w planach wydanie nr4 w wersji na Amigę i IBM na dyskietce o pojemności 156456 GB, ale to tajemnica...

-Podobno pracujesz w masarni? Doszły mnie słuchy, że wraz z kumplami robisz kiełbasę i być może będziecie ją rozprowadzać w 15 dekowych kawałkach. Z czego składa się Pasztetowa i jak będzie smakowała?

O, tak! Pracuje dorywczo w masarni i robię z kumplem pasztetową... he, he Być może będziemy ją rozprowadzać w 17 dekowych (nawet!) kawałkach. Będzie to 17 utworów, w tym intro, 2x qutro, 2 covery DARKTHRONE, 1x cover SAMAEŁ, a jak będzie smakowała?

Mogę zagwarantować, że wszyscy się przy tym porzygacie... To spodoba się tylko stałym bywalcom izby watrzeźwień lub też pokoików o gumowych ścianach, hu, hu! Z czego się składa? Z dwóch idiotów: ETERNAL PERVERSITY MASTER OF MASTURBATION-lead vocals i NOCTURNAL PERVERSION SODOMIZER OF STENCHING CUNTS



# PASZTETOWA



## ŁUKASZ

WHITE WINDS-vocal & samplers. To są nasze rytualne pseudonimy, dzięki którym jesteśmy znani Szatanowi!!! he, he, he, he, he!!!

-Dlaczego "PASZTETOWA"? Czy do nazwania w ten sposób ktoś was zainspirował? Spoko. Zainspirowała nas kapela brata naszego wokalisty, który swoją kapelę nazwał MORTADELA i próbują grać death metal. ETERNAL PERVERSITY stwierdził, że grają nawet coś więcej niż brutal death metal. Oni grają Prutal Death Metal!!!!!! A tak a propos to swą działalność sceniczną rozpoczęli od zrobienia okładki do kasety... Strasznie nas to ubawiło...

-Wasza muzyka powstaje w dość dziwny sposób...?

No tak, z racji, że nie mamy na czym ani nie umiemy grać, zajmujemy się mixowaniem, wyciąganiem wokali, dogrywaniem solówek, własnych wokali i tak dalej. Mam nadzieję, że nikt się nam za to do dupy nie dobierze?!?!?? Na kasecie można znaleźć kawałki KISS, GREEN JELLY, BODY COUNT, TOY DOLLS, gry z Commodore, Amigi i chuj wie czego, solówki z BODY COUNT, gadki z SAMI SWOI, pozdrowienia dla ludzi przez radio (PULS) i takie różne.

==Kto zajmuje się mieleniem i przy-

prawianiem?

Ja. ETERNAL... się opierdala i tylko śpiewa, skurwysyn jeden, ale się przydaje, bo ma bardzo brutalny głos... Ma prawie taką koparę jak BOY GEORGE, najbardziej chory maniak...

-Trasa PASZTETOWEJ obejmuje wszystkie większe sklepy mięsne naszego regionu i...

...i jeszcze lokalne rzeźnie i masarnie. Poza tym damy kilka koncertów dobroczynnych, z których zyski zostaną przeznaczone na nowy, duży szpital psychiatryczny. Czego to się nie robi dla fanów...

-Rzucacie trochę mięchem na koncertach?

Oczywiście. Ostatnio jak graliśmy z DEICIDE, to ETERNAL rzucił na salę kawałek pasztetowej z granatem w środku, żeby było weselej. Poza tym zawsze (sucho, zawsze pewnie, hi, hi-red.) mamy ze sobą worek mięska. Ale więcej nie będziemy chyba koncertować, gdyż jest za dużo zamieszek i demolki okolicy przez fanów, dla których nie wystarczyło biletów... przykre...

A tak w ogóle to o co chodzi na tych pieprzonych koncertach? To było by cholernie dobre pytanie! Na koncertach śmierdzi rozkładającymi się ciętami, hołdującymi panującą modzie!! he, he! Nocturno Culto rules!

-Ostatnie beknięcie.

Bełt! Thanx Słomiany za ten chory wywiad! Ludzie! Piszta do mnie. Można nawet nie wysyłać tej jebanej koperty ze znaczkiem. Kupcie demo PASZTETOWEJ i zostańcie zabici!! Takiej chujowej muzyki nigdy nie słyszeliście!

Jeśli macie 15000zł za dużo to wysyłajcie to do mnie a dostaniecie demo +wkładkę ze zdjęciem+teksty i inne stuffy. SADIŠTIC zine nr3 kosztuje 18000 (ale chyba to już mówiłem). Edytorzy zines! Wysyłajcie swój stuff na wymiar! Kurwa, koniec, jebać wywiad. (ja ci pojbie ha, ha-red) trza iść spać.....! Dobranoc wszystkim!!!!

-Tak jest. Trza iść spać. Dobranoc. ...hrrrr...śśśś...hrrrr...śśśś hr..hr..oooooaaaa.

Cholera! Co mi się śniło. To był kiełbasiano sadystyczny sen.

Słomiany

KONTAKT:

SADIŠTIC MAGAZINE  
c/o Łukasz Jaszak  
ul. Leonarda 5/63  
20-625 LUBLIN





GUTTED CORPSE-powstał z inicjatywy Zientala i Kudzia w lutym 91. Jednak z powodu licznych zmian personalnych i kłopotów z salą na próby, zyczynają grać dopiero we wrześniu 91. Jako basista dochodzi Radi, a po dwóch miesiącach wokalista Generał. Od tego czasu zaczynają pracę nad materiałem na debiutanckie demo. Grają też na lokalnych imprezach. W listopadzie grupa nagrywa reha, ale z powodu słabej jakości nagrań nie rozpowszechniają go. W lutym 92 GUTTED CORPSE wchodzi do studia aby nagrać swoje pierwsze demo "Pain of Resurrection" (intro+4 utwory). Po upływie niecałego roku tzn. w grudniu 1992r. grupa wchodzi do gdyńskiego studio "8", aby nagrać materiał na drugie profesjonalne pt. "Human Remains" (intro+7 utworów). Wydaniem kasetki zajęło się LOUD OUT records!!!

Obecny skład grupy: KUDZIU-guit(23 l), GENERAŁ-voc(20 l), Radi-bass(20 l), ZIENA-drums(20 l)

Program "Human Remains" to: intro, Prizner of Cross, Live in Darkness, Human Remains, Come the Night, Pain of Resurrection, Mental Suffering, Tumbed Minds.

-Co nowego słyhać we Wrocławiu?

GEN: Totalnie ożył Wr. Rynek, gdzie co wieczór młodzież spija mnóstwo alkoholu z pobliskich monopolowych w powietrzu czuć zapach grasu.

-Wyflaczone zwłoki. Nie uważasz, że to jest trochę śmieszne?

GEN: No cóż, dla ciebie może wydawać się to śmieszne, ale ja myślę, że ta nazwa odzwierciedla muzykę jaką gramy. Dla mnie śmieszną nazwą kapeli może być np. Grzmot w nocniku, nie sądzisz?

-Rzeczywiście. Ostatnie demo "Human Remains" nagrywaliście w ósemce. Czy nie przeszkadza wam to brzmienie perkusji?

GEN: Owszem, brzmienie perkusji jest nie najlepsze. Sesja trwała tylko trzy dni, to zbyt krótko. Trudno, tak wyszło. Następnym razem będziemy siedzieć nawet miesiąc, żeby nagrać dobrze gary.

-Dlaczego L.O.R. a nie CARNAGE Rec?

GEN: Loud Out Rec. proponowali nam lepsze warunki niż CARNAGE Rec., chociaż ci ostatni w przeszłości też byli nami zainteresowani.

-Powiedz coś o muzyce zawartej na "Human..."

GEN: Muzyka zawarta na "Human..." to death metal. Zawiera siedem songsów+intro. Brakuje w materiale solówek, ale nowe numery będą je posiadać.

-Czy wrocławskie kapele ży-

ją ze sobą w dobrych stosunkach?

GEN: Tak, wszystko jest w należytym porządku. Często się spotykamy i chlejemy jabole i nie tylko.

-Jak powstaje wasza muzyka?

GEN: Muzyka powstaje zespołowo. Każdy z nas ma w tym jakiś udział.

-Dlaczego nie przyjachaliście na Final Exit 93?

GEN: Powodem były kłopoty rodzinne pałkera. Nie chcę o tym mówić.

-Co możesz powiedzieć o swoich kumplach z kapeli, dobrze ci się z nimi pracuje?

GEN: No cóż, moi ziomale to równi ludzie, wszyscy studiują (oprócz mnie). Wraz z Kudziem redaguje PANDEMONIUM mag. Jeżeli chodzi o współpracę w zespole, przebiega ona bez zastrzeżeń.

-Z jakimi kapelami chciałbyś zagrać?

GEN: Jest ich wiele, ale napewno z MORBID ANGEL i SLAYER.

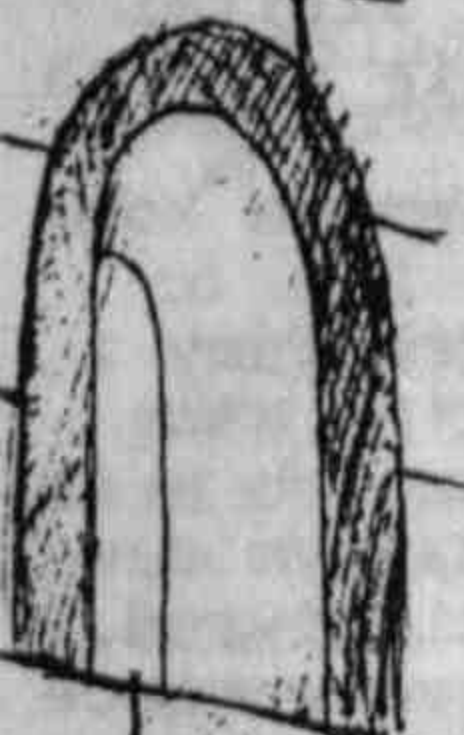
-Najgorszy zespół według ciebie?

GEN: Nie lubię takich pytań, nie ma dla mnie złych kapel.

-Gdzieś czytałem że lubisz pojeść, popić... Wymień swoje ulubione dania.

GEN: O kurwa! Poważnie?

Dobra, jak już chcesz wiedzieć to: pa-





sztet a'la pipka i mnóstwo Wódki wyborowej.

-Powiedz coś mrożącego krew w żyłach.

GEN:Wyobraź sobie widok zgwałconej kobiety:-"rozległe podbiegnięcia brzucha,ud,krwawe piersi,rozcięta wara i nóż wbity między oczy"!

-Niesamowite!Ale przejdźmy do zine'a.Granie zajmuje ci chyba dużo czasu.Dlaczego zdecydowałeś się robić jeszcze mag,czy to nie powoduje że zaniedbujesz jedno albo drugie?

GEN:Nie skądże znowu,oba te zajęcia korygują ze sobą.Muzyka to nie całe moje życie,więc poświęcam też czas na P.Z.

-Jak rozłożyłeś z Kudziem pracę nad mag.?

GEN:Współpraca przebiega następująco:ja zajmuje się przeważnie korespondencją,promocją itp.,zaś on robi resztę i nie tylko.

-Kiedy można się spodziewać nowego numeru PANDEMONIUM mag?

GEN:To zależy od tego jak długo będzie trwało zbieranie materiałów,a także od finansów,które trzeba włożyć aby mag. się ukazał.Myszę że ukaże się niedługo.

-Zainteresowanie pierwszym numerem było...

GEN:Z tym pytaniem zwróć się do Kudzia,bowiem PANDEMONIUM zine jest jakby kontynuacją INTO THE PENTAGRAM zine.Po prostu wciągnął mnie w ten interes.

-Jakie kapele w nim będą,

może coś z zachodu?

GEN:Jeżeli chcesz to wymienię kilka: EPILEPSY,IMMORTAL VISIONS,HYPNOSIS,HAZAEEL,CATHARSIS,DAMNATION,MUTILATION,MORBID INSANE,CRUSADE,CHRIST'S FLESH i.t.d. a z zachodem koresponduje Kudziu i on pisze już z jakimiś bandami.

-Czy jakieś kapele nie odpisały na twoje listy?

GEN:Tak,były takie np.TARANIS,czy THROWER HATE.

-Co sądzisz o ponurakach?

GEN:Ponuracy to tacy ludzie z którymi nie chcę mieć wogóle do czynienia.FUCK OFF!

-Na pewno masz dużo ciekawych demosów.Które z nich byś polecił czytelnikom twojego zine'a?

GEN:Tak,posiadam kilka ciekawych pozycji.Najchętniej poleciłbym biłgorajski IMMORTAL VISIONS(lizus-ha,ha,ha-red.),lub GUTTED CORPSE.

-W jakim języku wydajesz swój mag?

GEN:PANDEMONIUM zine wydany będzie wyłącznie w języku angielskim.

-No to już chyba wystarczy tego gadulstwa.Pożegnaj się z czytelnikami KOZIEGO BOBKA.

GEN:Thanx Słomiany za view.Kupujcie nasze drugie demo "Human Remains".Pozdrawiam wszystkich death maniax w Polsce.

-Powodzenia.

Słomiany

Piszcie na adres:

**guttred corpse**

c/o Generał  
ul.Rybacka 4/22  
53-656 Wrocław



... w kwietniu 91 roku, kiedy to wierzący świętowali kolejne wyimaginowane zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, na północy Polski powstał zespół, który swą ateistyczną postawą manifestować miał pogardę dla wiary i religii chrześcijańskiej. Grupa ta nazwana została CHRIST'S FLESH ...

Dokładnie dwa bezbożne lata trwało formowanie się składu oraz kształtowanie obecnego stylu muzyki ...

Przez ten długi okres czasu kapela zagrała wiele koncertów m.in. u boku takich kapel jak CENOTAPH, INCEST, GHOST, DAMNATION, BEHEMOTH, SACRIVERSUM, BOREA, ANATHEMIZED, CROQUE MORT, THE BLESSEDS, ASPREGILLUSS FLAVUS, SEAS OF GRASS ....

Wreszcie te 24 m-ce, to czas nieustannej i intensywnej pracy nad materiałem, który w końcu został zarejestrowany na pierwszej oficjalnej, studyjnej taśmie demo, nagranej w czerwcu 93 roku w Gdynskim WARRIOR STUDIO. Kasetę zawiera sześć utworów plus intro i outro a jej tytuł brzmi "Accipite Et Manducate Ex Eo Omnes"

... rozbudowane, wręcz symfoniczne aranżacje utworów, przewodnie, niemalże solowe partie klawiszy, monumentalne i bogate klimaty ... To wszystko składa się na muzykę, którą własnymi słowami określamy jako ATMOSPHERIC - KEY - SYMPHO DOOM METAL.

Debiutanckie demo CHRIST'S FLESH ukaże się oficjalnie nakładem MORBID NOIZZ' Prod. na przełomie października i listopada 93 roku.

**SKŁAD ZESPOŁU:**

- OSA - vocals & whispers
- TOBI - lead & acoustic guitars
- DOOMIN - rhythmic & acoustic guitars
- BENTON - bass guitars
- MAŁY - keyboards
- GEORGE - drums & percussion

*ORIGINALNOŚĆ JEST NASZYM ZNAKIEM*



NEW BRUTAL BAND  
FROM OLSZTYN !!

CARNAGE REC.

THE  
FIRST OFFICIAL  
DEMO

> MORBID NOIZZ <

TOTAL  
MUSIC I

5 songs with  
professional cover!!  
JUST NOW. . .

kontakt  
INCEST  
PANA TADEUSZA 7/10  
10-400 OLSZTYN

-CHRIST'S FLESH, ROTTING CHRIST, CHRIST AGONY, BESTIAL CHRIST, CHRIST coś tam... Nie za dużo tych CHRISTÓW? No cóż, widać że facet jest popularny, nie uważasz?

-Jest popularny, ale... Nie zgodziłbym się z tym że gracie ciężko, więcej ołowiu w gitary chłopaki!

To fakt, materiał na pierwszym demo nie jest aż tak bardzo ciężki, jakby się mogło wydawać. Jeszcze rok, półtora roku temu zakładaliśmy sobie, że pierwsze demo musi powalić ciężkością, jednak z biegiem czasu nasze zapatrywania na muzykę uległy radykalnej zmianie. Konsekwencją tego był fakt, że nagrywając materiał postawiliśmy przede wszystkim na klimat i nastrój, no i tak wyszło. W sumie granie ekstremalnej ciężarowni nie jest naszym celem - to już nam przeszło...

-Ostatnio odchodziły kapele z BESTIAL rec. CENOTAPH, wy... Co było tego powodem?

W pewnym momencie okazało się, że cały ten "układ" z BESTIAL Rec., to czysta fikcja, choć z początku wydawało się że wszystko jest O.K. No, ale jak wiadomo, pozory mylą - sędze, że pan Dariusz G. najzwyczajniej w świecie chciał się zabawić, no i udało mu się. Jednak ten się śmieje...

-Przez chwilę mieliście coś wspólnego z PAGAN Rec...

Tuż po nagraniu taśmy otrzymaliśmy propozycję od Tomka z PAGAN Rec. i już, już prawie byliśmy zdecydowani na jego ofertę, no, ale dosłownie w ostatniej chwili dostaliśmy list z MORBID NOIZZ, która to firma zaproponowała nam korzystniejsze warunki. Niemniej, jesteśmy wdzięczni Tomkowi za jego zainteresowanie i dobre chęci...

-Jakie warunki proponowało wam L.O.R? Poprawka - MORBID NOIZZ, to nie LOUD OUT Rec. Są to dwie różne instytucje. Co się tyczy warunków, to jak na pierwsze demo, są świetne! Niestety nic więcej na

waż obowiązuje mnie przysięga krwi, he, he.

-Gdy słucham waszego demo mam wrażenie że ktoś podmienił mi kasetę (na TIAMAT). Zbluzgaj mnie za tą opinię. No cóż, to Twoja ocena i nie mogę Cię za to zbluzgać. Powiedzmy, że jest ona mało konstruktywna. Owszem, jest jeden

-Czy zważasz paciorek przed snem? Wole masturbację.

-Kiedy ostatnio byłeś u spowiedzi?

Bez jaj, stary...

-Co? Czeka! Jak wpadnie tam do was to inaczej pogadamy ha, ha, ha. George! Michael?

No comments...



## OSA TOBI MAŁY DOOMIN BENTON GEORGE

motyw kojarzący się z TIAMATEM, no ale poza nim, słysząc tylko CHRIST'S FLESH. Zresztą nie trzeba być zbyt inteligentnym, aby to stwierdzić...

-Jeśli chodzi o promocję, to dziwne że nie otrzymywaliście żadnych ofert od księży...

Właśnie niedawno podpisaliśmy umowę z siecią kościołów w Elblągu, na promocję naszej kapeli, oraz dystrybucję

### KONTAKT:

George  
Mylius 7/2  
82-300 Elbląg

-Kiedyś graliście w kościele. Mieliście tak jakichś fanów, może ksiądz?

Tak, to były piękne czasy. Odwiedzały nas tłumy zaskoczonych i dezorientowanych...

-Moje włosy są miękkie. A co z twoimi?

Moje są chore...

-Jakieś błogosławieństwo na koniec?

Dzięki za ten dziwny wywiad - mam nadzieję, że pozostałe będą w podobnych klimatach. Czekać na demo CHRIST'S FLESH, które na dniach powinno się ukazać! Palcie kościoły! HAIL!

-Ciało Chrystusa. - Amen.

A tak w ogóle to niech wam Bozia dopomóż.

Słomiany

## HEAVY DOOM METAL



C/O BAND

TOMEK BRODOWSKI  
WILEŃSKA 27/28  
19-303 ELK

ADAM WYSOCKI  
WILEŃSKA 7/39  
19-303 ELK

POLAND

### SOMETHING DIFFERENT



DEATH METAL  
all info, stuff, and more...

•CONTACT ADDRESS•  
MICHAŁ "BORYS" CZTERNASTY · P.A.  
GRUNWALDZKA 127/15  
64-100 LESZNO  
POLAND  
TEL. 20-66-37

### RIGHT NOW AT ONCE

- new tape -  
PESTILENT ANGEL

50 MIN. (9 TRACKS & INTRO) !!!  
MORBID & DEATHLY RIFFS, THAT  
SHOULD KILL EVERYONE WHO LOVES  
THIS MUSIC...

PROFESSIONALLY RECORDED TAPE  
TOO COLOUR COVER!

GET IT FOR:


19.000 ZŁ. (POLAND)  
4 USD (OVERSEAS)

W R R R I I T E E E !!

# REVIEWS

Punktacja: 1. rzygowiny 2. kaszanka 3. słabe 4. przeciętne 5. nie głupie  
6. dobre 7. bardzo dobre 8. zajebiste 9. szok 10. o mamusiu!


## SHADE -Promo Tape '93



Niedaleko z tą, w Rzeszowie jest świetna kapelka SHADE. Niedawno nagrali czteroutworowe PROMO TAPE '93 które zaczyna się dość prymitywnym, monotonnym intro. Po dwóch minutach wchodzi gitara, zaraz druga. Grają jak nie trudno się domyślić death metal z pewnymi wpływami thrash. Solówki bardzo proste i krótkie. Mam zastrzeżenie co do brzmienia gitar, jest za bardzo cienkie. Takie tam bzyczenie. Posłuchajmy perkusji. Garkarz wirtuozem nie jest ale próbuje modzić jakieś bardziej pokopane rytmy co daje bardziej urozmaiconą, efektywną rytmikę. Tak że umpa, umpa tutaj nie ma. Nad tym wszystkim góruje vocal Kuli. Co jakiś czas włączają się klawisze, są raczej wyeksponowane. Jeśli chodzi o to ostatnio to SHADE używają stosunkowo oryginalnych barw jak na taki gatunek muzyki. Całość jest utrzymana przeważnie w średnim tempie. Nie znajdziecie tu wyczadów. Muzyka jest bardzo ciekawa, melodyjna. Myśle że spodoba się klimatowcom i nie tylko. Przyjemnie się jej słucha, gdyby były cięższe gitary to było by o wiele lepiej.

SŁOMIANY ocena: 7


## CEREBRUM -Promo Tape '93



Kolejny zespół z Rzeszowa. Jednak CEREBRUM gra coś innego od SHADE. W kawałkach, które mi nagrał Paweł nie ma klawiszy. Nie da się ukryć, że nagrali to w studio. Słuchając tej taśmy nie kojarzy mi się to specjalnie z czymś konkretnym, to chyba dobrze. Ale jest wyjątek. Pierwszy rytm grany przez perkusistę na "Last Existence" jest identyczny do rytmu, który wymyśliłem kilka miesięcy temu do "Nothing Already Will Not Resurrect" mojej kapelki (ACT OF GRACE). Na pewno nie słyszeli tego (choć to nagrałem tak dla potrzeb zespołu. Jest to całkiem nieoficjalne) ani ja ich wcześniej nie słyszałem. No ale CEREBRUM jest naprawdę wery gut. Często gościli w moim grundigu (czyt. condorze). Brutalny voice na pogłosie, dobra praca gitar i perkusji. Dość ciekawe solówki. To nie jest jakieś bluu, blluu, kto szybszy ten lepszy. Jeśli chodzi o tempa to jest czad i wolniejsze momenty nie pozbawione oczywiście melodii. Cholernie mi się podoba refren piosenki (???) "Last Existence".

Słomiany ocena: 6

## CHRIST'S FLESH - "Accipite et manducate ex eo omnes"



Na wstępie trzeba powiedzieć (a raczej napisać), że to nie band dla maniaków czadu. Mi się to spodobało od pierwszego usłyszenia. Jak zwykle intro, niby nic nowego. Słychać, że szybkością nie grzeszą. Zresztą "klimatyzowany" DEATH METAL nie stawia na szybkość. Czasem gitary bez przesteru, pudełka, dużo klawiszy (przeważnie stringi), szepty. Co wam to przypomina? Wszystko z wyjątkiem vocalu (jest bardziej przepity) to według mnie duży wpływ TIAMATU z "Astral...". Gitary jakby trochę bardziej robią bzzzzz. Widać, że CHRIST'S FLESH stawia na nastrój. Co by tam jeszcze... A cha. Na pewno oryginalnym rozwiązaniem jest fakt, że riffy się nie powtarzają. Niektórzy uważają, że przez to nie da się tego słuchać. Jeśli lubicie drugą płytę TIAMATU, to musicie to mieć.

Słomiany ocena: 7





Lost State of Dreams

## ASTAROTH - "Lost State of Dreams" -demo

Posłuchajmy sobie death metalu made in USA. ASTAROTH (gra w nim jeden Polak Marcinek na perkusji) od razu bez żadnych inter i innych pierduł atakują w średnio szybkim tempie. Zespół ten ma tendencje do grania przeważnie w średnim i wolnym tempie. Podoba mi się tam słyszalne wpływy doom metalu. Nie głupie solo, słychać młoteczkowanie i różne bajery. Wszyscy muzykanci ASTAROTHa są na niezłym poziomie. Nisko nastrojone gitary, zabójcze brzmienie. W wolnych partiach po prostu miażdżą. Ale co to? Nagle słyszę króciutki kawałeczek na dwie gitary klasyczne, dwunastostrunowe. Bardzo melodyjny w stylu meksykańsko-hiszpańsko-grecko nie wiem jakim. Po tym odprężeniu oczywiście powrót do wcześniejszej muzyki, bez większych zmian. "LOST STATE OF DREAMS" jest utrzymany w takim samym klimacie, poza wspomnianym wyjątkiem.

Słomiany ocena

## TENEBRIS - "Mesmerized" -demo



TENEBRIS. Ta nazwa jest już znana w polskim podziemiu. Mam nadzieję że to demo przyczyni się do wyjścia na "ziemię". No ale przede wszystkim do muzyki. Pierwsze dźwięki to delikatne klawiszowe w tle i gitara na flangerze. Coraz bardziej się wszystko rozkręca, solówki. Oczywiście niezbyt skomplikowana, w tej muzyce nie chodzi o przesady techniczne. Łodzianie grają mroczną, chorą i brutalną muzykę. Solowe partie na pogłosie. Vocal bardzo charakterystyczny, niski i mrużący. Słowem fajny. W drugim kawałku trochę szybciej, więcej keyboardów. Z tym ostatnim to nie przesadzają. Nadal podstawę stanowią instrumenty szarpane, tłuczone i ryczące. Właściwie nie ma żadnych zastrzeżeń co do brzmienia. Demo jest profesjonalnie nagrane. Jeden kawałek z poprzedniego demo "Solitude". Solitude a Mesmerized to niebo a ziemia. Widoczny postęp muzyków. Na tym demo znajduje się sześć utworów w stylu czarnego death metalu lub jak to określają muzykanci necrodepression death metal. Dla tych którzy nie lubią blackowych naleciałości powiem że TENEBRIS to nie zżynanie z BATHOREGO czy SAMAELA. Gdyby zadbać o promocję MESMERIZED, nie zdziwiłbym się gdyby dogonili pod względem popularności nawet PANDEMONIUM.

Słomiany ocena: 8

## IMMORTAL VISIONS - "Aquaritia" -demo



Trudno mi pisać recenzje zespołu z którego członkami dobrze znam. W przypadku niezbyt przychylnego wybitnie zębów mam gwarancje. Zresztą i tak mi się już psują od tych cukierków, a nie idę do dentysty. Ale postaram się to zrobić jak najbardziej obiektywnie, mimo że to jest właściwie nie możliwe. IMMORTAL VISIONS od początku chcieli być oryginalni. Częściowo im się to udało, to zresztą nie tylko moja opinia. Ich muzyka to SYMPHO CHURCHES DEATH DOOM BLACK METAL o swoistym klimacie. Brzmienie gitar jest ciężkie, riffy ostre, brutalne. Łatwo wpadać w ucho melodie. Są i klawiszowe wstawki, używane dosyć oszczędnie. Dobry perkusista, szkoda że go kiepsko słychać. O najświętsza panno jaki voice totalny. Wydaje się że jest przepuszczony przez harmonizer albo jakiś inny bajer ale to naturalny głos Sergieja. Żeby za nadto nie zadzierał z tego powodu nochala trzeba go jakoś skrytykować. Sergiejowi należą się bity za niewyraźne, no nazwijmy to "śpiewanie". Jakość techniczna nie jest najmocniejszą stroną demo. Materiał nierównomiernie nagrany. Jeden kawałek lepiej inny trochę gorzej. Gitary zlewają się z basem, perkusja stłumiona ale najważniejsze że cykawki dobrze słychać. W ogólnym rozrachunku da się tego słuchać. Ludziska kupujta tego demosa on utrzyma wam nosa(uszu).

Słomiany ocena



## PASZTETOWA - "How The Gods Fuck" demo '93

PASZTETOWA! To się czuje w smaku, w podniebieniu. Około 20 minut totalnych jaj. Szykujcie pampersy lub nocniki, bo można się przy tym zlać. Na "HOW THE GODS FUCK" znajdziecie kawałek o szczurkach, o misiu którego u..piiii..pii(cenzura) pszczoła, song of krowa. Czasami słyhać gadki z SAMI SWOI". Poza tym covery DARKTHRONE, SAMAEL... Na wkładce jest informacja: "Uprzejmie zawiadamiamy, że nie umiemy grać..." Oni po prostu miksują różne kawałki, dogrywają wokale itp. To nie jest kaszanka. To jest PASZTETOWA!

Słomiany ocena:5

## CEREMONIAL OATH - Demo '93

Brutale! To coś dla was. Brutalne riffy, zmiany tempa, duże czadu. Niestety muszę powiedzieć, że to jeden z nie oryginalnych zespołów. Nie wiem nic o tej kapeli, ale po brzmieniu, muzyce przypuszczam że jest to zespół ze szwecji. Dużo znajomych riffów ENTOMBEDOWSKO-DISMEMBEROWSKO-AMORPHISOWO... itd. Solówki szybkie, miejscami chatyczne, bardzo przypominają wioślarza ENTOMBED. Mimo wszystko gitarzyści są niezli. To wszystko oprawione oczywiście w ryko-krzyk wokalisty. Demo jest studyjne i powinno zainteresować maniaków szwedzkiego łomotu.

Słomiany ocena:5

## DARKNESSED promo zine nr.2

Ten zine pochodzi z Bemowa Piskiego i jest świetny. Można w nim przeczytać wywiady z: DEAD INFECTION, DISHED, NECROLUST, CATHARSIS, INSANE, PRIESTCIDE, LUST, MUSSOROSKI, TRAUMA, MASTOMAH, EVISCERATE, DDT. Jest też miliony flyers i adresów. Oprócz tego parę refleksji o neosatanizmie, ortodoksyjny i obraźliwy atak na death-woman. i wiele innych rzeczy. Całość jest oprawiona w kredową okładkę. Cena to 11.000zł!!! (p.w) za 68 str. formatu A4 pomniejszony druk. adres: Cezary Markiel, Ul. Nowa 184/16, 12-207, Bemowo Piskie lub Piotr Siekański, Ul. Bema 111/15, 12-207, Bemowo Piskie

Słomiany ocena:6

## HELLSLAUGHTER zine nr.3

To już 3 numer. W środku wywiady: IMMORTAL VISIONS, DEBRIS, DAMNATION ASTAROTH(USA), EPITOME, BRAINSTORM(UKRAINE), EXTREME DEFORMITY zine, DELIRIUM TREMENS zine, WITCHES(France), SHADE, SALIGIA, IN THE DARK PIT... Myślę że wadą tego pisemka są za krótkie wywiady, za dużo biografii i za słabe ksero. Oprócz tego są teksty DDT z dwóch demosów, BOLT THROWER, TIAMAT, Raport z WARRIOR rec., dwa mini poster-y SAMAEL i GENOCIDIO. HELLSLAUGHTER składa się z 44 stron A5(p. druk/czasem aż za bardzo/). Adres: ROB"ASTAR"GANCARCZYK, ul. WARYNSKIEGO 17b/3, 38-300 GORLICE

Słomiany ocena:5

Tu wpisz recenzje KOZIEGO BOBKA.

# SOLEMN ASSEMBLY

SOLEMN ASSEMBLY pochodzi z Australii. Ich pierwsze demo to ok. 20 minut total melancholic doom metal z niesamowicie oryginalnym wokalistą. Fani CATHEDRAL, WINTER, CELTIC FROST /Into The Pandemonium/ powinni to mieć!  
Cena 25.000 zł.

Tomasz Franczak  
Pilsudskiego 74/45  
34-600 Limanowa

Mariusz Kwiatkowski  
Z. Augusta 29/30  
34-600 Limanowa



REH. TAPE '93

5 TRACKS + INTRO!  
PRICE 18 000 . 3 USD  
WRITE!

HUSH RECORDS PROMOTION

KRZYSZTOF NIETWODZKI  
UL. BRZozOWA 1/3  
06-300 PRZASHYSZ POLAND



PSYCHO Distro  
Present:



ASCARIS  
— "Crawling Chaos" —

To intro + 4 utwory wrocławskiej kapeli przebijające mieszankę agresywnego Thrash'u i ciężkiego Death Metalu. Do nabycia za 15000 zł. / pocztą wliczona /

PSYCHO Distro:  
Hoffman Grzegorz Szturo Grzegorz  
ul. Sikorskiego 3m4 ul. Sikorskiego 3m23  
06-400 CIECHANÓW 06-400 CIECHANÓW  
POLAND

## UWAGA ! ZŁODZIEJ !

Ostrzegam wszystkich przed oszustem SEWERYNEM FLEISCHEREM z Bytomia "WODA" ZINE & TAPES ORAZ EX-MENADZER zespołu "PROFANACJA"

Koleś ten oszukał bardzo wielu ludzi, którzy wysłali mu pieniądze, znaczki itp., Okradł mnie m.in. na 180.000 zł, pieniądze te jest mi winny od ponad 1,5 roku.

PISZPUNT (KULKA DISTRO)  
WAGROWIEC

PODAJ DALEJ WYDRUKUJ



PAWEŁ SKUZA  
ul. Południowa 23a

28-200 Staszów

POLAND

## DEATH METAL MUTYLATOR

DEBUT DEMO ENTITLED

## IMMORTAL VISIONS

full colour cover

7 professionally recorded tracks

PRICE : 30.000 zł. ( POLAND )  
4 USD ( EUROPE ) +  
5 USD ( ELSEWHERE )

WRITE TO :

MAKRE ZABEL  
ul. Sobieskiego 11  
32-200 MIECHÓW

TOMASZ CHWASTEK  
ul. Szewska 37  
32-200 MIECHÓW

POLAND

TWÓJ BOBEK

27

SIEMANO!!! Wreszcie po wielu męczarniach ukazał się pierwszy numer INDECAL SINGT ZINE w którym możesz przeczytać o: DEATH MOSH, GROSSMEMBER, REGURGITATE, UNSOPHISTICATED, T.E.K., FLOOD OF BLOOD, MAGGOT, PSYCHONEUROSIS, EKSKRAMENTY, O.S.O.N., FEAR OF NAPALM, MONEV, CHAOTIC GRINDER, NOISE COMANDO, U.G.B., TOTENKOPF To wszystko za jedyne 10 000 zł. KTO NIE KUPI